

0120

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK—BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH



---

# przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 55

zeszyt **2**

**1987**

OSSOLINEUM

## REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny  
ANDRZEJ MEŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego  
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji  
Członkowie: MARIA LENARTOWICZ, HANNA ZASADOWA  
Współpraca redakcyjna: JANINA PELCOWA

## Rada Redakcyjna

KRZYSZTOF MIGOŃ — przewodniczący  
BARBARA EYCHLEROWA, ANDRZEJ KŁOSSOWSKI, JADWIGA KOŁODZIEJ-  
SKA, MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA, LEON ŁOŚ, AN-  
DRZEJ MEŻYŃSKI, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA, BARBARA SOR-  
DYŁOWA, JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego  
BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA  
I INFORMACJI NAUKOWEJ

## Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

## Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,  
VI p. tel. 203-302, teleks 815360 bpan pl

## Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,  
50-106 Wrocław, Rynek 9



# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## LIBRARY REVIEW

Nr inwent. 0120  
Rocznik 55

1987

Zeszyt 2

### TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego — świadkowie sześćdziesięciu lat . . . . .	129
ANDRZEJ JOPKIEWICZ: Irena Morsztynkiewiczowa (1902-1986) . . . . .	129
Bibliografia prac I. Morsztynkiewicz (Oprac. A. Jopkiewicz) . . . . .	139
JÓZEFA KORNECKA: Działalność Ireny Morsztynkiewiczowej w Zespole Historyczno-Pamiętnikarskim Stołecznego Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich . . . . .	141

### Artykuły

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: Biblioteka i praca biblioteczna jako przedmiot racjonalizacji . . . . .	145
KRYSTYNA SULWIŃSKA: Polskie czasopiśmiennictwo bibliotekoznawcze w <i>LISA</i> . . . . .	155
JÓZEF PODGÓRECZNY: Biblioteki i czytelnictwo w obozie jenieckim . . . . .	171

### Opinie. Poglądy. Propozycje

JANINA PELCOWA: Parę uwag o projekcie Encyklopedii książki polskiej . . . . .	181
---	-----

### Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Międzynarodowa bibliografia bibliografii	
Henryk Sawoniak: Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945-1978. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1985, LXXIV, 700 s. ( <i>Maria Dembowska</i> ) . . . . .	185
Słownik pracowników książki	
Słownik pracowników książki polskiej. Suplement. Red. Irena Treichel. Warszawa-Łódź 1986, 414 s. ( <i>Elżbieta Słodkowska</i> ) . . . . .	193
Katalog rękopisów	
Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej XVI-XVIII w. Opracowali Ryszard Marciniak, Michał Muszyński, Jacek Wiesiołowski. Wrocław 1971-1985, 2 t. s. XI, 604 + X, 697 ( <i>Krystyna Muszyńska</i> ) . . . . .	196
Biblioteki uniwersyteckie w Trzeciej Rzeszy	
Ingo Toussaint: Die Universitätsbibliothek Freiburg im Dritten Reich. München: K. G. Saur, 1984, XIV, 272 s. — Lothar Bohmüller: Aus dem Tagebuch des Direktors der Universitätsbibliothek Jena 1933-1944. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1985 Jg. 99 H. 4 s. 178-184; 1986 Jg. 100 H. 4 s. 148-154 ( <i>Zbigniew Żmigrodzki</i> ) . . . . .	202
Przeгляд piśmiennictwa krajowego ( <i>Ewa Niezbecka</i> ) . . . . .	206

### Z życia SBP

Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia ZG SBP z udziałem przewodniczących zarządów okręgów dn. 7 listopada 1985 r. ( <i>Krystyna Rohozińska</i> ) . . . . .	209
Sprawozdanie z działalności Prezydium ZG SBP w okresie od II do III Plenum ZG SBP (28.6.-6.11.1985 r.) . . . . .	212
Wyniki konkursu SBP na wspomnienia bibliotekarza . . . . .	216

K. 62/88

## Z żałobnej karty

Zofia Krystyna Remerowa (1898-1986) ( <i>Jadwiga Kołodziejska</i> ) . . . . .	219
Jadwiga Siniarska-Czaplicka (1913-1986) ( <i>Hanna Tadeusiewicz</i> ) . . . . .	224
Kronika krajowa . . . . .	229
Kronika zagraniczna . . . . .	233
Wydawnictwa otrzymane . . . . .	237
Autorzy . . . . .	238

## CONTENTS

Creators of Polish librarianship — witnesses of sixty years . . . . .	129
ANDRZEJ JOPKIEWICZ: Irena Morsztynkiewicz (1902-1986) . . . . .	129
Bibliography ( <i>Andrzej Jopkiewicz</i> ) . . . . .	139
JÓZEFA KORNECKA: The activity of Irena Morsztynkiewicz at the Historical and Memorials Commission of the Polish Library Association . . . . .	141

## Articles

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: Library and library work as object of rationalization (Summary — 152) . . . . .	145
KRYSTYNA SULWIŃSKA: Polish periodicals of library science in <i>LISA</i> (Summary — 170) . . . . .	155
JÓZEF PODGÓRECNZY: Libraries and reading in P.O.W. camps (Summary — 179) . . . . .	171

## Opinions. Views. Suggestions

JANINA PELCOWA: Some comments of the Encyclopaedia of Polish Book . . . . .	181
Reviews . . . . .	185
News from the Polish Library Association . . . . .	209
Obituary . . . . .	219
News from the country . . . . .	229
News from abroad . . . . .	233
Publications received . . . . .	237
Contributors . . . . .	238

W S P Ó Ł T W Ó R C Y  
B I B L I O T E K A R S T W A P O L S K I E G O —  
Ś W I A D K O W I E S Z E Ś Ć D Z I E S I Ę C I U L A T

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1987 2  
PL ISSN 0033-202X

ANDRZEJ JOPKIEWICZ

IRENA MORSZTYNKIEWICZOWA  
(1902-1986)



W syberyjskim mieście Tomsku urodziła się dn. 14 marca 1902 r. córka Jana Józefa i Heleny Berezowskich. Na chrzcie w miejscowym kościele rzymskokatolickim nadano dziecku imię Irena. Dziewczynka była i pozostała jedynaczką. Jej ojciec Jan Józef Berezowski był synem oficjalisty Branickich w Stawiszczach na Ukrainie, nie posiadał wyższego wykształcenia, a pracy szukał w głębi imperium rosyjskiego (za przykładem swych czterech braci — inżynierów na kolei syberyjskiej). On sam także osiedlił się na Syberii i ok. 1900 r. został dyrektorem małej kopalni węgla koło miasteczka Tułun. Żoną Jana Józefa, a matką Ireny była Helena Wądołowska, córka urzędnika z Kijowa.

Bracia Berezowscy utrzymywali ze sobą bliskie kontakty. Zjazdy rodzinne były okazją do bliższego poznania się młodszej generacji Berezowskich. Należała do niej Maria, córka Edmunda, późniejsza artystka

malarka, szeroko znana jako Maja Berezowska. Irena utrzymywała ze starszą siostrą stryjeczną bliskie stosunki aż do śmierci głośnej plastyczki w 1978 r. Z drugą siostrą stryjeczną — Eleonorą, pracowała po II wojnie światowej w Głównym Urzędzie Statystycznym.

Dzieciństwo spędzone na dalekiej Syberii zakończyło się w momencie rozpoczęcia nauki szkolnej w Warszawie w 8-klasowej Komercyjnej Szkole Żeńskiej Anieli Werekkiej przy ul. Foksal 18. Na cały rok szkolny przyjeżdżały z matką do Warszawy, a na wakacje wracały do ojca na Syberię.

Gdy wybuchła I wojna światowa, Irena pozostała z rodzicami w domu. Tutaj uczyła się przez pewien czas sama. W roku szkolnym 1917/18 uczęszczała do prywatnego 5-klasowego gimnazjum w Tomsku, a gdy otrzymała promocję do klasy szóstej, cała rodzina przeniosła się do Kijowa, gdzie Irena podjęła naukę w 8-klasowej Szkole Polskiej Filologicznej Waclawy Peretiatkowiczowej. W 1919 r. złożyła egzamin dojrzałości. Świadectwo maturalne prezentowało się imponująco — od góry do dołu same piątki.

W grudniu 1919 r. Irena wyjechała do Warszawy za matką, która przeniosła się tam nieco wcześniej. Ojciec pozostał w Kijowie i wkrótce w zawierusze wojny domowej stracił życie.

W Warszawie podjęła pracę w Ministerstwie Rolnictwa. Pracowała tam jako kancelistka przez dwa miesiące, a nieco dłużej w Banku Handlowym. W 1920 r. podjęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując absolutorium w 1928 r. W latach 1937-1939 kontynuowała studia specjalizując się w socjologii.

Po wybuchu wojny polsko-radzieckiej znalazła się na froncie, gdzie pełniła do listopada 1920 r. służbę oświatową i kurierską przy sztabie III Armii WP. Po wojnie trudno było o stałą pracę, toteż Berezowska chwyciła się zajęć dorywczych. W 1924 r. poślubiła Ludwika Józefa Morsztynkiewicza, studenta Politechniki Warszawskiej, członka KPP. W kilka miesięcy potem małżonkowie przenieśli się do Wilna, gdzie urodziła się ich córka Hanna Krystyna.

Młoda matka przerwała studia, wycofała się z działalności w Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, w którym udzielała się jako studentka (po rozłamie w organizacji była przez pewien czas członkiem egzekutywy lewicowej frakcji ZNMS „Życie”). Zajął się teraz dzieckiem i pracą zarobkową. W styczniu 1925 r. została pracownicą biblioteki uniwersyteckiej w Wilnie.

Małżeństwo z Morsztynkiewiczem rozpadło się po półtora roku. W 1925 r. Irena wróciła do Warszawy. Tu znalazła się w gronie „Dembiaków”, tj. pracowników organizującej się Biblioteki Narodowej, gdzie pracowała od 1.9.1925 r. Dnia 15.2.1928 r. została przyjęta na „służbę próbną” w Głównym Urzędzie Statystycznym, a w roku następnym zdała egzamin pisemny, przedstawiając pracę „Projekt przeprowadzenia sprawdzenia stanu inwentarza Biblioteki GUS”. Komisja oceniła pracę

jako bardzo dobrą. W dwa dni potem, po zdaniu egzaminu ustnego, została mianowana sekretarzem zatrudnionym w GUS w X stopniu służbowym. Dnia 27 maja 1929 r. dyrektor Urzędu powierzył Jej kierownictwo Biblioteki GUS.

Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego była w owym czasie niezbyt dużą specjalistyczną biblioteką resortową, liczącą dn. 1.1.1930 r. 27 659 tomów, o przeciętnym rocznym przyroście zbiorów 2500 tomów, zatrudniającą 6 pracowników. Już wtedy była to jednak biblioteka dobrze „ustawiona” — miała określone zadania, cele i plany rozwojowe. Od 1929 r. odpowiedzialność za jej dalszy rozwój wzięła na swe barki nowa kierowniczka, wkładając w swą pracę wiele trudu i wrodzonej energii. Efekty były widoczne — Biblioteka rozwijała się szybko i wszechstronnie: wzrastały zbiory, liczba czytelników, zakres usług, krąg krajowych i zagranicznych kontrahentów wymiany publikacji. Umacniała się zarazem pozycja i ranga biblioteki nie tylko w skali krajowej, ale również na świecie. Niewątpliwie w znacznym stopniu było to zasługą Ireny Morsztynkiewiczowej.

Szefowie dostrzegali zasługi i aktywność kierowniczkę Biblioteki GUS — Morsztynkiewiczowa była nagradzana, wyróżniana i systematycznie awansowała. W 1938 r. odznaczono Ją Brązowym Medalem „Za długoletnią służbę”.

Jej aktywność przejawiała się zwłaszcza w dużej ruchliwości — często podróżowała po kraju, wyjeżdżała za granicę, zarówno prywatnie, jak i służbowo. W czasie swych wojaży wiele czasu, wysiłków i zabiegów poświęcała nawiązywaniu kontaktów z instytucjami i placówkami przydatnymi jako partnerzy wymiany publikacji statystycznych. Zawsze uważała prowadzenie wymiany publikacji, zwłaszcza z zagranicą, za jedno z najważniejszych zadań Biblioteki GUS. W tej dziedzinie dysponowała wielkim atutem — dobrą znajomością wielu języków obcych, stąd zapewne w znacznym stopniu Jej popularność w międzynarodowym środowisku bibliotekarskim, zwłaszcza w IFLA.

Ruchliwość i aktywność dyrektor Morsztynkiewiczowej jest tym bardziej zdumiewająca, że nie odznaczała się Ona zbyt dobrym zdrowiem. Nie poddawała się jednak dolegliwościom. Najbardziej przeszkadzała Jej choroba nóg, poważnie ograniczająca możliwości poruszania się. Nie dała się jednak unieruchomić — oparta na lasce, potrafiła nawet wybrać się na wycieczkę po ... górskich jaskiniach Słowacji.

Aktywnie włączyła się również w działalność Związku Bibliotekarzy Polskich. Uczestniczyła w imprezach bibliotekarskich w kraju i za granicą. W latach 1933-1939 wchodziła w skład zarządu Koła Warszawskiego ZBP i była w nim bardzo czynna.

W roku 1932 w życiu prywatnym Ireny Morsztynkiewiczowej doszło do kolejnej zmiany — zdecydowała się na nieformalny związek z Kazimierzem Lepą, działaczem KPP.

Gdy wybuchła wojna, postanowiła wraz z nim i córką opuścić War-

szawę i udać się na wschód. Powodem tej decyzji była obawa lewicowego działacza przed zetknięciem się z hitlerowcami. Dnia 5 września 1939 r. wyszli z Warszawy. Dotarli do Krzemieńca, gdzie doczekali się wkroczenia Armii Czerwonej. W październiku przenieśli się do Wilna, a następnie do Białegostoku. W końcu tego roku nastąpiło rozstanie — K. Lepa wyjechał do Lwowa, a potem wrócił do Polski i podjął działalność konspiracyjną. Zginął w 1942 r. w Tłuszczu, zastrzelony w czasie próby ucieczki w momencie aresztowania przez gestapo.

Irena Morsztynkiewiczowa jeszcze w październiku 1939 r. podjęła w Białymstoku pracę w Wydziale Statystycznym i bibliotece miejscowych władz wojewódzkich, a w 1940 r. przeniosła się do biblioteki Instytutu Pedagogicznego.

Po wybuchu w czerwcu 1941 r. wojny radziecko-niemieckiej wróciła wraz z córką do matki do Warszawy, gdzie mieszkały do wybuchu Powstania Warszawskiego.

Irena Morsztynkiewiczowa włączyła się w działalność konspiracyjną — w 1943 r. została członkiem Związku Syndykalistów Polskich. Wysyłała paczki do obozów koncentracyjnych, pośredniczyła w przekazywaniu ukrywającym się Żydom zapomóg z zagranicy, niektórym udostępniała schronienie w swym mieszkaniu. Po likwidacji getta kilkakrotnie natchodziło dom gestapo, poszukując ukrywających się Żydów. Raz została zatrzymana na ulicy w towarzystwie osoby pochodzenia żydowskiego, która na szczęście zdołała się wykupić. Po kilku godzinach kripo wypuściło także panią Irenę. W swej działalności konspiracyjnej używała pseudonimu Moszyńska.

Po wybuchu powstania mieszkańcy domu przy ul. Marszałkowskiej 9 zostali wypędzeni 3 sierpnia przez hitlerowców, dom podpalono. Morsztynkiewiczowa wraz z córką przedostały się na stronę zajmowaną przez powstańców. Córka została sanitariuszką PCK. Do czasu upadku powstania mieszkały w budynku Biblioteki Publicznej przy ul. Koszykowej, natomiast po powstaniu znalazły się w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie ulokował się ZG PCK.

Dnia 18.1.1945 r. Piotrków został wyzwolony. W kilka dni potem okazjonalną ciężarówką Morsztynkiewiczowa pojechała do Krakowa, gdzie znalazły się zbiory Biblioteki GUS, ocalone dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności i poświęceniu pracowników: w 1939 r., wkrótce po zajęciu Warszawy, okupanci zlikwidowali GUS, a jego mienie przewieźli do Krakowa — stolicy GG, gdzie powstał Urząd Statystyczny Generalnego Gubernatorstwa. Zbiory Biblioteki GUS złożono w podziemiach Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, surowo zakazując udostępniania ich Polakom. Kilka osób z dawnego personelu biblioteki podjęło różne prace w Urzędzie Statystycznym, by czujnie strzec księgozbioru, a także udostępniać go w warunkach ścisłej konspiracji polskim naukowcom, przebywającym wówczas w Krakowie. Skrupulatnie notowano wszelkie



ubytki, powodowane w zbiorach przez urzędników i dygnitarzy władz okupacyjnych. Dzięki tej czujności i opiece księgozbiór Biblioteki GUS poniósł stosunkowo nieduże straty i ocalał z wojennej pożogi.

I. Morsztynkiewiczowa, przybywszy do Krakowa, przejęła kierownictwo Biblioteki GUS z rąk swej przedwojennej zastępczyni Stefanii Zdrowskiej, która strzegła zbiorów w okresie okupacji. Zapewniwszy im bezpieczeństwo i opiekę ze strony miejscowych władz, Morsztynkiewiczowa na początku marca wyruszyła do Warszawy. Około 10 marca zameldowała się u Hilarego Minca, członka ówczesnych władz, w sprawie reaktywowania GUS i jego biblioteki.

Główny Urząd Statystyczny został reaktywowany dn. 12.3.1945 r., w czym niebagatelny udział miały starania Ireny Morsztynkiewiczowej. Ona sama została następnego dnia mianowana naczelnikiem Wydziału Wydawnictw i Pomocy Naukowych GUS, p.o. dyrektora Biblioteki GUS. Energicznie zabrała się do akcji przewiezienia zbiorów Biblioteki z Krakowa do Warszawy, czego dokonano jeszcze w tym samym roku. Wkrótce potem Biblioteka GUS wznowiła działalność.

W 1945 r. podjęła Morsztynkiewiczowa również swe przerwane studia; w styczniu 1951 r. uzyskała magisterium z filozofii ze specjalizacją w socjologii.

Jednocześnie pracowała nad odbudową i rozbudową Biblioteki GUS. W sierpniu i wrześniu 1945 r. przebywała w Czechosłowacji i na terenie wschodnich Niemiec (obecna NRD) z ekipą, której zadaniem była rewindykacja mienia GUS, zagrabionego przez Niemców. Z wyprawy tej ściągnęła wiele cennych publikacji. Książki i inne materiały biblioteczne sprowadzano w tym okresie również z tzw. Ziemi Odzyskanych z porzuconych tam księgozbiorów.

Pracowała nad ponownym nawiązaniem przerwanych przez wojnę kontaktów wymiennych, zabiegała również o nowych kontrahentów. W lutym i marcu 1946 r. wyjechała służbowo do Wielkiej Brytanii, gdzie nawiązywała stosunki z bibliotekami i instytucjami brytyjskimi. We wrześniu i październiku 1948 r. w tym samym celu przebywała we Francji. W tymże roku te starania i działalność zostały uhonorowane przyznaniem Jej Złotego Krzyża Zasługi.

Największym sukcesem w trudnych latach pięćdziesiątych było wybudowanie dla Biblioteki GUS nowego gmachu. Irena Morsztynkiewiczowa zaangażowała się w tę sprawę osobiście i z właściwą sobie pasją. Uczestniczyła w pracach projektowych, nadzorowała wykonawców, walczyła z nimi o najlepsze materiały i wykonanie, o właściwe tempo robót. Była nieustępliwa, uparta i twarda. Budowlani nieraz mieli Jej serdecznie dosyć — nie można Jej było oszukać ani wyeliminować. Stała się wtedy ekspertem w dziedzinie budownictwa bibliotecznego, wiedziała czego chce i potrafiła wyegzekwować wszystko, co wyegzekwować należało. Odegrała też decydującą rolę w doprowadzeniu do wybudowania

oddanego do użytku w 1954 r. odrębnego budynku dla Biblioteki i Archiwum GUS, w którym obydwie te placówki mieszczą się do dzisiaj. Był to wtedy najnowocześniejszy budynek biblioteczny w Warszawie.

Zasługą Morsztynkiewiczowej było w znacznym stopniu również i to, że w latach tzw. „kultu jednostki” i „zimnej wojny” Biblioteka GUS zachowała swe niemal wszystkie zagraniczne kontakty. Mimo „żelaznej kurtyny” napływały do jej zbiorów publikacje statystyczne z całego świata. Zbiory rosły systematycznie i w szybkim tempie. Biblioteka przekroczyła ramy biblioteki resortowej stając się dużą, specjalistyczną biblioteką naukową o otwartym publicznym charakterze. Usankcjonowaniem tego faktu było podporządkowanie jej bezpośrednio prezesowi GUS, zgodnie z Uchwałą nr 165/55 Prezydium Rządu z dn. 26.2.1955 r.

W owych latach Morsztynkiewiczowa przeżyła jednak wiele trudnych chwil. Nie wszystkim podobała się ona sama, Jej pochodzenie i przeszłość, to, co robiła i mówiła. Uważano Ją za opiekunkę osób wrogo nastawionych do nowej rzeczywistości, podejrzane wydawały się Jej znajomości i sympatie. Zarzucano Jej, że prześladuje partyjnych zatrudnionych w bibliotece, a faworyzuje reakcjonistów, przeciwników ustroju. Zresztą sama była przecież za sanacji... kierownikiem biblioteki, uczestniczyła w wojnie 1920 r., a Jej ojciec był, o zgrozo, dyrektorem za caratu! Morsztynkiewiczowa nie należała jednak nigdy do osób strachliwych, potrafiła bronić swych racji i nie zwykła łatwo ustępować, nawet przełożonym, jeśli przekonana była o swej słuszności. Była osobą z charakterem, która zna swą wartość i potrafi wymusić szacunek dla siebie i swych poglądów. Niektórzy nazywali tę cechę „sanacyjnym dygnitarstwem”, inni arogancją i zarozumiałstwem. Istotnie Irena Morsztynkiewiczowa nie była ani pokornym, niekłopotliwym podwładnym, ani łagodnym przełożonym. Wobec swych pracowników bywała wymagająca, surowa i ostra, a niektórzy twierdzą nawet, że nie zawsze sprawiedliwa, ale nikt z byłych podwładnych nie lekceważył „Starej” — miała duży autorytet i posłuch. Zapewne wykształciła w sobie te cechy w przedwojennym GUS-ie, ale była to dobra szkoła.

Jako podwładna bywała często „trudna”. Potrafiła w potrzebie stanąć okoniem nawet prezesowi Urzędu i nie zważała wówczas na negatywne dla siebie konsekwencje. A te — istotnie nieraz się zdarzały.

Przetrwiała ten trudny okres. Jej zasługi dla biblioteki i dla GUS były powszechnie znane, reprezentowała wysoki poziom zawodowy, była specjalistką trudną do zastąpienia. „W pracy wykazuje dużo inicjatywy i energii” — pisał o Niej jeden z prezesów GUS. Wszystko to sprawiło, że krytyczna ocena Jej „niezdrowej ambicji kierowania dużym zespołem ludzi” i „wielkopański stosunek” do nich, „demagogiczne wypowiedzi” oraz... przesadna elokwencja nie były w stanie zmienić ogólnie pozytywnej opinii o tej trudnej dla szefów indywidualności.

W 1963 r. otwiera na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkie-

go przewód doktorski. Temat rozprawy brzmi: „Biblioteka specjalna jako warsztat pracy naukowej na przykładzie Biblioteki GUS”. Na promotora Rada Wydziału wyznaczyła prof. dr Helenę Więckowską.

W roku 1965 I. Morsztynkiewiczowa zostaje odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W roku następnym Komisja Egzaminacyjna dla Bibliotekarzy Dyplomowanych uznaje Jej dorobek za równorzędny ze złożeniem egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego. Jej praca zawodowa dobiega końca — dzień 30 września 1966 r. jest ostatnim w mianowaniu resortowej ksiąźnicy na Centralną Bibliotekę Statystyczną, Tytuł doktora uzyskuje już jako emerytka, choć bardzo chciała, aby stało się to jeszcze w okresie jej pracy zawodowej.

Nie za Jej kadencji doszło więc do kolejnego ważnego wydarzenia w dziejach Biblioteki GUS, które stało się początkiem nowego etapu w rozwoju tej placówki. Oto w 1968 r., w pięćdziesięciolecie powstania Głównego Urzędu Statystycznego, prezes Urzędu podjął decyzję o przemianowaniu resortowej ksiąźnicy na Centralną Bibliotekę Statystyczną, znacznie rozszerzając zakres jej obowiązków i odpowiedzialności.

Dr Irena Morsztynkiewiczowa, odchodząc na emeryturę, nie zerwała jednak więzi z biblioteką, którą kierowała ponad 30 lat. Utrzymywała żywe kontakty z dawnymi pracownikami, interesowała się wszystkim, co działo się w „naszej bibliotece”. Troszczyła się o placówkę, z którą nieraz niemalże się utożsamiała. Wielokrotnie występowała w jej obronie, przypominała o zasługach i osiągnięciach CBS, a gdy zaszła potrzeba, walczyła o dobre imię Biblioteki i godną jej pozycję.

Uważnie przyglądała się działalności swych następców. Z wszystkimi była w dobrych stosunkach — życzliwa i wyrozumiała, służyła swym doświadczeniem, dobrą radą, a często i bezpośrednią pomocą, bo choć na emeryturze, możliwości miała nadal duże i nie wahała się korzystać z nich dla dobra „naszej biblioteki”. Nie wahała się także „wygarnąć prawdę w oczy”, zgłosić wprost swe wątpliwości, zastrzeżenia czy wręcz protest, jeśli oceniła, że aktualny dyrektor CBS poczyni sobie niezbyt rozsądną.

Wiem z osobistego doświadczenia, jak to wyglądało. Nie miałem okazji być podwładnym Pani Ireny. Do CBS trafiłem w końcu 1973 r. jako trzeci z rzędu Jej następcą. Gdy wybrałem się po raz pierwszy do swej Wielkiej Poprzedniczki, jak Ją potem żartobliwie nazywałem, by się zaprezentować i zameldować, czułem się cokolwiek niepewnie. W środowisku bibliotekarskim krążyły o Niej onieśmielające legendy, z elementami „czarnej legendy”. Istotnie, na wstępie potraktowany byłem dość surowo — gospodyni zgotowała mi coś w rodzaju swoistego egzaminu. Gdy jednak przebrnąłem przezeń pomyślnie, moja rozmówczyni rozjaśniła się i prosto z mostu oświadczyła, że mimo mej młodości (miałem bowiem wówczas niewiele ponad 30 lat i często spotykałem się z zarzutem, że jestem... zbyt młody; jaka szkoda, że obecnie nie spotykam się

już z takimi zarzutami) jest spokojna o naszą bibliotekę, bo na pewno dam sobie radę i nie zmarnuję tego, co ona, Jej współpracownicy i następcy osiągnęli. Od tej chwili darzyła mnie sympatią i przyjaźnią, pomagała i wspierała, jak tylko mogła i umiała. Mimo nękających Ją poważnych i częstych dolegliwości uczestniczyła w wielu imprezach organizowanych przez CBS — wygłaszała odczyty, przeprowadzała szkolenia, odwiedzała często lub dzwoniła, by dowiedzieć się, co słychać w bibliotece. Uczestniczyła jako honorowy gość w kolejnych ogólnopolskich naradach bibliotek społeczno-ekonomicznych, organizowanych wspólnie przez CBS i Bibliotekę SGPiS — Centralną Bibliotekę Ekonomiczną.

Irena Morsztynkiewiczowa, przechodząc na emeryturę, nie przeszła bynajmniej w stan spoczynku na innych polach swej działalności. Zawsze była dla Niej bardzo ważna praca w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Po wojnie włączyła się ponownie do pracy w Związku Zawodowym Bibliotekarzy Polskich, działała następnie w Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, wreszcie w SBP. Nie unikała odpowiedzialnych i czasochłonnych funkcji we władzach organizacji: w l. 1949-1950 była I zastępcą przewodniczącego Zarządu Głównego, a w l. 1953-1957 sekretarzem generalnym. Udzielała się w sekcjach i komisjach ZG SBP, szczególnie w Komisji Statystyki Bibliotecznej. Jako pracownik resortu statystyki państwowej, interesowała się bardzo problematyką statystyki bibliotek i wydawnictw, a szerzej biorąc — statystyki kultury. Zdobyła dużą wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne. Przez wiele lat była autorytetem w tej dziedzinie w skali międzynarodowej — jako przedstawicielka naszego kraju w Sekcji Statystyki IFLA. Wielokrotnie i przez długi czas wchodziła w skład władz tej Sekcji. Takiego stażu i doświadczenia nie miał w Sekcji nikt inny. Działała w Federacji od 1929 r., kiedy to uczestniczyła w Międzynarodowym Kongresie Bibliotek i Bibliografii w Rzymie. Starła się potem uczestniczyć jak najczęściej w imprezach IFLA. Bardzo często jeździła na te zjazdy na własny koszt, częściowo lub całkowicie. Już jako emerytka uczestniczyła w wielu zjazdach IFLA w odległych krajach. Swą popularność w tym środowisku i swe znajomości wykorzystywała dla promocji bibliotekarstwa polskiego. „Wprowadzała w świat” młodszych kolegów z Polski, wspierała ich swym autorytetem i znajomością tej bibliotekarskiej międzynarodówki — bywała protektorką, przewodnikiem, a często i tłumaczką, jeśli tak wypadało. To dzięki Niej wielu z nas nie czuło się kompletnie zagubionymi w tym tłumie znakomitości światowego bibliotekarstwa.

I. Morsztynkiewiczowa była aktywna także w swym macierzystym, Warszawskim Okręgu SBP. Wielokrotnie wchodziła do władz Okręgu, nieraz w czynny sposób wpływała na ważne decyzje, także personalne — uważała bowiem, że nie można być biernym obserwatorem, jeśli dzieje się źle lub może się dziać lepiej. To Jej perswazje wpływały na wahaających się przed podjęciem odpowiedzialnych decyzji lub włączeniem się

do jakiejś akcji Stowarzyszenia. Nie wahała się występować ostro i otwarcie wobec tych, którzy wg Niej szkodzili organizacji. Starła się wówczas, często skutecznie, o zneutralizowanie tych szkodliwych wpływów. Nie było w tym osobistych niechęci — miała oczywiście swe sympatie i antypatie, ale stać Ją było na obiektywizm i nie odmawiała zasług także tym, których sympatią nie darzyła.

W ostatnich latach niepokoiła Ją sytuacja w SBP. Tendencje, które pojawiły się w organizacji w latach osiemdziesiątych bardzo Ją martwiły, uważała je za zagrożenie dla Stowarzyszenia. Nieraz ta obawa prowadziła Ją do niezbyt szczęśliwych decyzji, ale zawsze nadrzędnym celem było dla Niej dobro organizacji, jej bezpieczeństwo i rozwój. Była gotowa rozmawiać z każdym, starała się zrozumieć tych, którzy myśleli inaczej niż Ona. Gdy wskutek wewnętrznych rozterek rozpoczął się odpływ członków z organizacji bibliotekarskiej, była niepokieszona. Żałowała każdego, kto od nas odchodził, niezależnie od tego, czy był to młody adept zawodu, czy doświadczony działacz. Stratę tych ostatnich uważała za szczególnie bolesną i groźną dla przyszłości Stowarzyszenia. Podkreślała z mocą, że naszym obowiązkiem jest przede wszystkim zachowanie organizacji, jej dorobku i tradycji. Objawy stabilizacji sytuacji, a następnie odrabianie strat i odzyskiwanie wewnętrznej równowagi, bardzo Ją ucieszyły. Deklarowała swą pomoc i udział w tym procesie — nie były to czcze obietnice, Jej aktywność, żywotność i energia budziły zdumienie i podziw.

Wspomnieć należy jeszcze o działalności Pani Ireny w Zespole Historyczno-Pamiętnikarskim, działającym przy Zarządzie Okręgu Warszawskiego SBP od 1964 r. Była przewodniczącą tego Zespołu, a od 1969 r. współtwórczynią wielu udanych imprez poświęconych historii bibliotekarstwa polskiego i ludziom, którzy ją tworzyli. Bardzo cenną inicjatywą Zespołu była publikacja w 1974 r. w ramach serii Ossolineum *Książki o Książce* tomiku zatytułowanego *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*, zawierającego 18 sylwetek znanych bibliotekarek i bibliotekarzy. Irena Morsztynkiewiczowa jako dawna „Dembaczka” zajęła się postacią twórcy Biblioteki Narodowej — Stefana Dembego (*Stefan Demby, marzyciel-realista, twórca Biblioteki Narodowej*). Następny tom *Portrety bibliotekarzy polskich* ukazał się pod redakcją I. Morsztynkiewiczowej, która była także autorką dwóch biogramów. Po zakończeniu prac nad *Portretami* Morsztynkiewiczowa zajęła się przygotowaniem tomu trzeciego. Mimo dużych i licznych trudności doprowadziła do powstania maszynopisu pracy, która, niestety, nie ukazała się jeszcze drukiem.

Irena Morsztynkiewiczowa dużo pisała. Była bibliotekarzem-praktykiem, Jej dorobek autorski ma więc charakter popularyzatorsko-zawodowy. Wśród ok. 100 pozycji, które po sobie zostawiła, przeważają prace dotyczące problemów bibliotek i bibliotekarstwa. Znaczną grupę stanowią artykuły na temat statystyki bibliotecznej. Ściśle z nią związane są

sprawozdania ze zjazdów i imprez IFLA. Oczywiście, jako dyrektor Biblioteki GUS pisała często na temat jej działalności. Pisała również o bibliotekach zagranicznych, zwłaszcza urzędów i instytucji statystycznych. Poważną część Jej dorobku stanowią publikacje dotyczące SBP. Napisała również szereg wspomnień pośmiertnych o bibliotekarzach i statystykach. W dorobku Morsztynkiewiczowej są także prace translatorskie. Tłumaczyła prace z zakresu ekonomii, statystyki i demografii, a także bibliotekarstwa, przeważnie z języka rosyjskiego i angielskiego.

Irena Morsztynkiewiczowa w swym długim, ciekawym życiu wiele przeżyła, wiele widziała i dużo zdziałała. Nie zawsze była właściwie oceniana. Czasami czuła się skrzywdzona lub niedoceniona, ale nie zwykła się żalić. Znała różne strony życia i niewiele Ją dziwiło. Nigdy nie załamывała rąk, nie kapitulowała — była „przebojową kobietą”, jak mówili z podziwem jedni, lub „niesamowitą babą”, jak określali Ją inni. Do ostatnich dni zachowała taką postawę. Z chorobą walczyła do końca, uległa jej fizycznie, ale nie poddała się.

Gdy na kilka tygodni przed Jej śmiercią odwiedziliśmy z dr Hanną Uniejewską chorą Panią Irenę, wyglądała już bardzo źle. Na nasz widok ożywiła się, wypytywała o nowiny z bibliotekarskiego światka. Zawsze była ich bardzo ciekawa. Rozmawiała z nami jak dawniej. Zapomniała chyba o dolegliwościach. Niepokojące było tylko to, że mówiła znacznie mniej niż zwykle, raczej słuchała. Mimo to miałem nadzieję, że i tym razem pokona chorobę. Zaprosiliśmy Ją na kolejną naradę bibliotek społeczno-ekonomicznych do Jachranki, bo przecież do września na pewno się wykuruje. Pani Irena uśmiechnęła się niepewnie, jakby zażenowana, że nie może nam tego przyrzec i cicho wyraziła swą obawę, czy uda się Jej być w tym roku razem z nami w Jachrance. Niestety, i tym razem miała rację.

Dnia 23 maja 1986 r. przyznano doroczne Nagrody im. Heleny Radlińskiej. Wśród laureatów była Irena Morsztynkiewiczowa, wyróżniona jedną z nagród II stopnia. Niewątpliwie byłaby szczęśliwa i dumna, ale nie dane było Jej przeżyć tej satysfakcji. Tego dnia toczyła swój ostatni bój ze śmiercią. Nie dowiedziała się już o wyróżnieniu — zmarła wieczorem tego samego dnia.

Żegnaliśmy Ją kilka dni później na warszawskich Powązkach w strugach ulewnego deszczu.

Nad Jej grobem pochylił się sztandar SBP, organizacji, której poświęciła tyle lat i tyle trudu. Żegnaliśmy członka honorowego naszej organizacji, oddając hołd Jej zasługom. Pracownicy CBS żegnali swą dyrektorkę — „Starą”, o której trudno zapomnieć. Koledzy z GUS-u żegnali weterankę Urzędu, chyba najstarszą spośród nich.

Wraz ze śmiercią Ireny Morsztynkiewiczowej skończyło się coś więcej, niż jedno bibliotekarskie życie. Odeszła spośród żywych, ale została

w tradycji i dziejach polskiego bibliotekarstwa. Rzetelnie zasłużyła sobie na trwałe w nich miejsce.

OD REDAKCJI. Z Ireną Morsztynkiewiczową redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* planowała przeprowadzić wywiad do stałego działu: *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Świadkowie sześćdziesięciu lat ...* Niestety, nie zdążono uczynić tego za życia Nestorki. Wspomnienia o Niej oraz bibliografię Jej prac publikujemy przeto w tym właśnie dziale.

BIBLIOGRAFIA PRAC IRENY MORSZTYNKIEWICZOWEJ  
(w wyborze)

1930

1. Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego. „Kwart. Statyst.” 1930 T. 7 z. 2 s. 750-754.

1948

2. Międzynarodowy wakacyjny kurs bibliotekarski UNESCO-IFLA. „Bibliotekarz” 1948 R. 15 nr 10/11 s. 165-166.

1953

3. O statystyce bibliotecznej. „Bibliotekarz” 1953 R. 20 nr 2 s. 48-50.

4. Biblioteka GUS-u w nowym gmachu. „Bibliotekarz” 1953 R. 20 nr 6 s. 184-186.

1954

5. Nowy gmach Biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego. „Prz. Bibl.” 1954 R. 22 z. 2 s. 162-175.

1956

6. Sprawozdanie z posiedzenia Rady Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. „Prz. Bibl.” 1956 R. 24 z. 4 s. 368-372. XXIII Sesja Rady IFLA, Monachium 1956.

1957

7. Biblioteka Centralnego Urzędu Statystycznego Węgier. „Bibliotekarz” 1957 R. 24 nr 4 s. 116-117.

8. XXIII Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. „Bibliotekarz” 1957 R. 24 nr 11/12 s. 355-359.

1958

9. Posiedzenie Komisji Statystycznej IFLA. „Wiad. Statyst.” 1958 R. 3 nr 2 s. 29-30.

1959

10. Andrzej Grodek (1901-1959). Współaut. H. Uniejewska. „Bibliotekarz” 1959 R. 26 nr 11/12 s. 383-384.

1960

11. XXVI Sesja Rady IFLA. „Bibliotekarz” 1960 R. 27 nr 10 s. 305-314.

12. B. Smulewicz: *Krytyka burżuazyjnych teorii ludnościowych*. Tłum. z ros. Warszawa 1960.

Cz. 3 s. 135-200 tłum. I. Morsztynkiewiczowa.

1961

13. Z zagadnień organizacyjnych bibliotek specjalnych. „Prz. Bibl.” 1961 R. 29 z. 1 s. 74-80.

14. XXVII Sesja Rady IFLA w Edynburgu. „Bibliotekarz” 1961 R. 28 nr 11 s. 333-341.

## 1962

15. XXVIII Sesja IFLA. „Bibliotekarz” 1962 R. 29 nr 11/12 s. 369-375.

16. B. C. Urlanis: *Wojny a zaludnienie Europy*. Warszawa 1962.

Cz. 3, 4, *Zakończenie i Uzupelnienia*, s. 237-502 tłum. I. Morsztynkiewiczowa.

## 1963

17. Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego. „Inf. Bibl. na rok 1964”. Warszawa 1963 s. 120-124.

18. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy. „Inf. Bibl. na rok 1964”. Warszawa 1963 s. 13-15.

19. XXIX Sesja Rady IFLA. „Bibliotekarz” 1963 R. 30 nr 12 s. 370-375.

## 1964

20. Międzynarodowa konferencja specjalistów z krajów socjalistycznych w sprawie budownictwa, urządzeń i wyposażenia technicznego bibliotek. „Bibliotekarz” 1964 R. 31 nr 4 s. 110-113.

21. *Sytuacja gospodarcza krajów kapitalistycznych*. Przegląd koniunktur — rok 1962 i początek roku 1963. Tłum.: I. Morsztynkiewiczowa, K. Nowicki, W. Świeżewska. Warszawa 1964 278 s.

## 1966

22. [Red.] INSPEL — *International Newsletter of Special Libraries*. Washington 1966-1967.

## 1970

23. Adam Stebelski (1894-1969). „Prz. Bibl.” 1970 R. 38 z. 4 s. 397-398.

24. Międzynarodowe zgromadzenie ekspertów w sprawie statystyki bibliotecznej (Paryż, 19-20 maja 1970). „Bibliotekarz” 1970 R. 37 nr 11/12 s. 349-352.

## 1972

25. *Zagadnienia statystyki bibliotecznej na forum międzynarodowym*. „Prz. Bibl.” 1972 R. 40 z. 2 s. 196-199.

## 1974

26. Stefan Demby, marzyciel-realista, twórca Biblioteki Narodowej (1862-1939). W: *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1974 s. 71-86.

27. *Życie książki — Jan Muszkowski (1882-1953)*. Tamże s. 235-251.

## 1975

28. 40 Sesja Rady Głównej IFLA. Współaut. W. Stankiewicz. „Prz. Bibl.” 1975 R. 43 z. 4 s. 345-350.

## 1976

29. *Mała encyklopedia statystyki*. Red. nauk. W. Sadowski. Warszawa 1976. Autorka haseł.

## 1977

30. Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Okręgu Stołecznego SBP. „Inf. Bibl. na rok 1978”. Warszawa 1977 s. 53-57.

## 1980

31. *Klasyfikacja dziesiętna, bibliotekarstwo, statystyka życia kulturalnego — Jadwiga Bornsteinowa*. W: *Portrety bibliotekarzy polskich*. Wrocław: Ossolineum 1980 s. 39-51.

32. *Twórca Biblioteki Sejmowej, polityk, działacz społeczny — Henryk Kołodziejski*. Tamże, s. 141-155.

33. [Red.] *Portrety bibliotekarzy polskich*. Wrocław 1980 302 s.



JÓZEFA KORNECKA

DZIAŁALNOŚĆ IRENY MORSZTYNKIEWICZOWEJ  
W ZESPOLE HISTORYCZNO-PAMIĘTNIKARSKIM  
STOŁECZNEGO OKRĘGU  
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Okręgu Stołecznego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich powstał z inicjatywy członków Stowarzyszenia, którzy postawili sobie za cel „zachować od niepamięci” zasłużonych dla bibliotekarstwa polskiego nieżyjących już kolegów i ich całozyciowy dorobek na tym polu.

Idea „zachowania od niepamięci” — powstała w rozlicznych dyskusjach i pogwarkach koleżeńskich — zrodziła się z przekonania o konieczności ukazania sylwetek bibliotekarzy, działających niejako anonimowo w dużych i mniejszych organizmach bibliotecznych.

W zebraniu inauguracyjnym Zespołu, które odbyło się dn. 12 maja 1964 r., wzięli udział: Halina Chamerska, Regina Danysz-Fleşzarowa, Barbara Groniowska, Alodia Kawecka-Gryczowa, Czesław Gutry, Helena Handelsman, Józefa Kornecka, Zofia Warczygłowa-Piotrowska, Jadwiga Szemplińska, Ksawery Świerkowski i Elżbieta Widerszalowa. Na przewodniczącą Zespołu wybrano Helenę Handelsman, na wiceprzewodniczącą Zofię Warczygłową-Piotrowską, a Józefa Kornecka objęła funkcję sekretarza.

Szybko powiększał się skład Zespołu. Wkrótce aktywnie włączyły się Janina Cygańska, Maria Grodkowa, Zofia Hryniewicz, Irena Morsztynkiewiczowa, Ewa Pawlikowska i Zofia Szymanowska. A nieco później Maria Czarnowska, Zofia Steffen-Padowiczowa i Danuta Stępniewska.

W listopadzie 1969 r., kiedy Helena Handelsman z powodu choroby nie mogła już aktywnie uczestniczyć w naszej pracy, kierownictwo Zespołu objęła Irena Morsztynkiewiczowa, a nieco później funkcję sekretarza przejęła Danuta Stępniewska.

Objęcie kierownictwa Zespołu przez Irenę Morsztynkiewiczową było punktem zwrotnym w jego działalności.

Program działalności Zespołu kształtował się na pierwszych zebraniach organizacyjnych wśród różnych, nieraz sprzecznych, projektów i zamierzeń. Najbardziej kontrowersyjny był zakres terytorialny działania Zespołu: Warszawa czy cały kraj. Przynależność do Okręgu Stołecznego SBP przesądziła sprawę — Zespół postawił sobie za zadanie zbieranie materiałów z historii bibliotekarstwa warszawskiego: pamiętników, wspomnień, artykułów, a nawet drobnych notatek, ze specjalnym uwzględnieniem okresu okupacji.

Irena Morsztynkiewiczowa, objąwszy kierownictwo Zespołu, podjęła w tym celu próby nawiązania stałych kontaktów z prasą warszawską,

a przede wszystkim z dziennikami: *Życiem Warszawy*, *Trybuną Ludu* i *Exspresem Wieczornym* oraz z tygodnikami: *Stolicą* i *Kulturą*, w sprawie możliwości publikowania na ich łamach wspomnień bibliotekarzy. Nie dało to jednak pożądaných rezultatów. Doszło natomiast do porozumienia z organem SBP *Bibliotekarzem* pod redakcją Ewy Pawlikowskiej, która na łamy tego miesięcznika wprowadziła stałą rubrykę *Z teki wspomnień*, oddając ją do dyspozycji Zespołu. Ale i ta forma działalności nie trwała długo.

Ostatecznie, po wielu próbach podejmowania różnych inicjatyw, praca Zespołu pod kierownictwem Ireny Morsztynkiewiczowej poszła w dwóch kierunkach: 1) organizowania Wieczorów wspomnień, poświęconych bądź wybitnym postaciom z warszawskiego środowiska bibliotekarskiego, bądź rocznicom ważnych wydarzeń z historii bibliotekarstwa polskiego; 2) przygotowania publikacji nt. wybitnych bibliotekarzy, ze szczególnym uwzględnieniem ich walki o książkę polską w czasie wojny i okupacji.

W latach 1964-1986 Zespół zorganizował 22 Wieczory wspomnień poświęcone ludziom i wydarzeniom. Pierwszy odbył się dn. 2 grudnia 1964 r. i był wieczorem zbiorowych wspominek o tych, których początek działalności przypadają na lata dwudzieste i trzydzieste, a którzy zmarli w l. 1945-1969. Był to wieczór poświęcony pamięci Aleksego Bachulskiego, Andrzeja Grodka, Józefa Grycza, Stanisława Piotra Koczorowskiego, Janiny Krammówny i Jana Kossonogi. Wspominki te nie miały jednak charakteru żałobnego — takiemu nastrojowi przeciwstawiała się żarliwie Irena Morsztynkiewiczowa. Jej celem i dążeniem było wskrzeszenie w pamięci zebranych — żywych kolegów i koleżanek.

Drugi tego rodzaju wieczór, już pod przewodnictwem Ireny Morsztynkiewiczowej, odbył się dn. 20 stycznia 1971 r., a poświęcony był „Ludziom, którzy kształtowali zawód bibliotekarski w Polsce”: Faustynowi Czerwijowskiemu, Wandzie Dąbrowskiej, Józefowi Gryczowi, Adamowi Łysakowskiemu, Janowi Muszkowskiemu, Helenie Radlińskiej.

Trzeci wieczór — „Moja droga do bibliotekarstwa” — odbył się dn. 26 stycznia 1972 r. Tym razem wspominali ludzie żyjący. O swojej drodze do zawodu bibliotekarskiego mówili: Maciej Dąbrowski, Zofia Hryniewicz, Jadwiga Kołodziejska, Alfreda Łuczyńska, Henryk Sawoniak i Hanna Uniejewska.

Następne Wieczory wspomnień poświęcone już były jednej wybranej postaci. Bohaterami tych wieczorów byli: 1) płk dr Marian Łodyński, współorganizator Biblioteki Narodowej i dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej; 2) Kazimierz Maj, twórca i długoletni dyrektor POKKB; 3) doc. dr Ryszard Przelaskowski, dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy; 4) Józef Grycz, dyrektor Biblioteki Narodowej; 5) Wanda Dąbrowska, kierowniczką Poradni Bibliotecznej Warszawskiego Koła ZBP; 6) Helena Handelsman, inicjator i organizator wielu poczynań zawodo-

wych, kierowniczka Biblioteki Min. Sprawiedliwości; 7) dr Stefan Kotarski, wicedyrektor Biblioteki UW, następnie kierujący siecią bibliotek PAN; 8) Stefan Żeromski jako bibliotekarz w Raperswilu; 9) dr Helena Drzażdżyńska, dyrektor Biblioteki SGPiS; 10) Romana Łukaszewska, długoletni redaktor *Poradnika Bibliotekarza*; 11) prof. dr Jan Muszkowski, dyrektor Biblioteki Ordynacji Krasieńskich, wybitny pedagog bibliotekarstwa, twórca i kierownik pierwszej katedry bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim; 12) Franciszek Sedlaczek, nestor polskiego bibliotekarstwa oświatowego, dyrektor Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie; 13) Ksawery Świerkowski, pedagog i wykładowca w Rocznej Szkole Bibliotekarskiej, dyrektor Biblioteki Głównej SGGW; 14) Zofia Hryniewicz, kierownik centrali bibliotek ruchomych w Związku Zawodowym Kolejarzy; 15) Feliksa Bursowa, dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy; 16) prof. dr Helena Więtkowska, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, członek Rady Naukowej Biblioteki Narodowej; 17) Barbara Groniowska, zasłużona działaczka na polu organizacji bibliotek publicznych dla dzieci; 18) Jadwiga Filipkowska-Szemplińska, wybitna działaczka w zakresie organizacji bibliotek publicznych; 19) doc. dr Anna Czekańska-Jędrusik, kierownik Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki UW.

Ponadto odbyło się 7 Wieczorów wspomnień poświęconych różnym rocznicom niektórych ważniejszych wydarzeń w środowisku bibliotekarskim, a mianowicie: Spotkanie z organizatorami bibliotekarstwa polskiego w pierwszych latach powojennych (29.5.1974); Spotkanie z okazji 45 rocznicy powołania b. Szkoły Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy (2.11.1974); Spotkanie poświęcone XXX rocznicy *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi* (28.4.1976); Zebrańnię poświęcone przypomnieniu działalności Sekcji Bibliotekarskiej Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej w związku z 60-leciem jej powstania (24.10.1979); Wieczór wspomnień „Dembaków” — pierwszych pracowników BN (12.11.1980) i Wieczór wspomnień uczestników akcji rewindykacyjnej książek wywiezionych przez okupanta z bibliotek warszawskich w czasie wojny (2.12.1981). Największym osiągnięciem Zespołu w tym zakresie było zorganizowanie dn. 12.11.1975, wspólnie z Muzeum Narodowym, spotkania bibliotekarzy warszawskich na Zamku Królewskim, poświęconego dziejom Biblioteki Stanisławowskiej.

Irena Morsztynkiewiczowa wkładała całą siebie w organizację tych wieczorów i spotkań. Pełna zapału, energii i pomysłów, znana i lubiana w środowisku bibliotekarskim i znająca je doskonale, zapraszała do aktywnej współpracy wybitnych jego przedstawicieli, którzy wygłaszali referaty i prelekcje na organizowanych przez Zespół imprezach. Wymienić tu przede wszystkim należy prof. Barbarę Bieńkowską, doc. Radosława Cybulskiego, Józefa Janiczka, prof. Jadwigę Kołodziejską, dra An-

drzeja Kłossowskiego, prof. Zygmunta Kolankowskiego, prof. Stanisława Lorentza, doc. Jadwigę Rudnicką, prof. Witolda Stankiewicza, prof. Helenę Więckowską, dra Tadeusza Zarzębskiego; a spoza Warszawy prof. Jana Baumgarta z Krakowa, prof. Karola Głombiowskiego z Gdańska i mgr Izabelę Nagórską z Łodzi.

Po objęciu kierownictwa Zespołu Irena Morsztynkiewiczowa podjęła starania dotyczące opublikowania tomu wspomnień bibliotekarzy, co zaplanowano już na samym początku działalności Zespołu, a co w pewnym momencie utknęło na martwym punkcie z powodu braku odpowiednich funduszy i materiałów.

Przygotowanie tomu wspomnień o ludziach, którzy kształtowali zawód bibliotekarza w Polsce, trwało parę lat i wymagało ogromnego wysiłku zarówno redakcyjnego, jak i organizacyjnego, dotyczącego m.in. kontaktów z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu dla wydania publikacji Zespołu w serii *Książki o Książce*. Wysiłki zostały uwieńczone powodzeniem. W 1974 r. wyszedł drukiem w tej serii tom *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego* ze wstępem i pod redakcją prof. Heleny Więckowskiej. Książka ukazała 18 sylwetek dydaktyków, inspiratorów i organizatorów bibliotekarstwa i bibliografii polskiej w okresie międzywojennego dwudziestolecia.

W sześć lat później, w 1980 r. ukazał się drugi podobny tom, również w serii *Książki o Książce*, pt. *Portrety bibliotekarzy polskich* pod redakcją Ireny Morsztynkiewiczowej, z przedmową prof. Witolda Stankiewicza. Tom przedstawił 23 czołowych bibliotekarzy polskich, twórców i organizatorów bibliotekarstwa w Polsce przed- i powojennej. Byli wśród nich bibliotekarze, których warsztatem pracy były biblioteki naukowe, a także oświatowcy — entuzjaści, działający na rzecz rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa powszechnego i dziecięcego.

Trzeci tom „Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych” obejmujący 25 biogramów, redagowała Irena Morsztynkiewiczowa z wielkim wysiłkiem, nie wstając już z łóżka, prowadząc niezliczone rozmowy telefoniczne oraz rozległą korespondencję z autorami. Nie doczekała się jednak ukazania się publikacji na półkach księgarskich, bo tom przygotowany do druku i złożony pod koniec 1984 r. w Dziale Wydawnictw Zarządu Głównego SBP czeka w maszynpisie na wydawcę.

Dnia 29 października 1986 r. w Klubie Księgarza na Rynku Starego Miasta w Warszawie odbył się Wieczór wspomnień poświęcony pamięci przewodniczącej Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego dr Ireny Morsztynkiewiczowej.

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

BIBLIOTEKA I PRACA BIBLIOTECZNA  
JAKO PRZEDMIOT RACJONALIZACJI

Uzasadnienie konieczności stałego racjonalizowania prac bibliotecznych. Cztery podstawowe kierunki prac racjonalizacyjnych. Szczególne znaczenie kierunku czwartego: regulowania psychospołecznej sfery funkcjonowania bibliotek.

Biblioteka jako instytucja spełniająca ważne zadania społeczne, a przy tym zależna w dużym stopniu od zmieniających się nieustannie warunków zewnętrznych, które wpływają na kształtowanie się potrzeb czytelniczych i informacyjnych, funkcjonuje w ustawicznie modyfikowanych formach. Zmianom ulegają: sieci i inne związki bibliotek oraz tryb zarządzania nimi; struktura organizacyjna bibliotek; metody i środki pracy oraz zasady kierowania nią. Powstają nowe rodzaje placówek bibliotecznych, nowe ich agendy; wyłaniają się potrzeby uruchomienia nie uwzględnianych dotąd kierunków działania, objęcia zbiorami pozostających dotychczas poza ich zasięgiem typów dokumentów. Zmiany te powinny następować we właściwym czasie i w odpowiedni sposób; z różnych jednak przyczyn nie zawsze do nich dochodzi i biblioteki nie nadążają wtedy za rozwojem życia społecznego, nie zaspokajając wymagań swoich użytkowników — rzeczywistych i potencjalnych.

Historyczne przykłady takich przekształceń form pracy bibliotecznej stanowią m.in.: stworzenie w XVIII w. wzoru biblioteki dostosowanej do potrzeb badań naukowych, z uporządkowanym systematycznie i uzupełnianym na bieżąco księgozbiorem oraz aparatem bibliograficzno-informacyjnym (biblioteki uniwersyteckie w Getyndze i Jenie); wydzielenie księgozbioru podręcznego czytelnicy jako narzędzia informacji naukowej (Johann Wilhelm Ridler w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wiedniu w 1829 r.); wyłonienie się typu biblioteki specjalnej dla obsługi różnych kierunków działalności praktycznej — przemysłu, handlu, życia politycznego; przyjęcie terytorialnego modelu sieci bibliotek publicznych (county library system). Ponadto — zmiany metod pracy: zerwanie związku między układem katalogu rzeczowego a systemem ustawienia zbiorów, w celu ułatwienia ich przechowywania i uzupełniania (Martin Schrettinger); wprowadzenie katalogu przedmiotowego i krzyżowego dla przyspieszenia

wyszukiwania informacji bibliotecznych; uruchomienie służb informacyjno-bibliograficznych mających za zadanie aktywizację wykorzystania zasobów bibliotek.

Wprowadzanie zmian w bibliotekach stosunkowo rzadko bywało wynikiem świadomej i planowej akcji racjonalizacyjnej, wieńczącej prowadzone w sposób ciągły badania i analizy. W rezultacie w wielu przypadkach trudno mówić o należyтым zaprojektowaniu i dokonaniu reform w odpowiednim dla biblioteki i jej użytkowników czasie. Zmiany miały często charakter sporadyczny lub częściowy, co zmniejszało ich skuteczność i powodowało trudności w toku realizacji. Zmiany obiektywnie niezbędne, proponowane w ramach jednostkowych bądź zespołowych inicjatyw, a nawet inicjowane czy wspierane przez kierownictwo, napotykały opory bibliotekarzy ze względu na brak przygotowania do nich i szczegółowego ich uzasadnienia, niedostateczny poziom świadomości zawodowej, a także przyzwyczajenie do tradycyjnych form pracy, z którym wiąże się poczucie bezpieczeństwa i wygody.

Procesy społeczno-kulturowe, wyznaczające kierunki przemian w działalności bibliotek i ich związków, mają charakter złożony: do ich należytego rozpoznania i ustalenia powodowanych przez nie skutków w sferze działań bibliotecznych nie wystarczają zwykle indywidualne obserwacje, choćby przykładano do nich należyłą wagę. Biblioteka, wspomagająca różne kierunki rozwoju społeczeństwa, to instytucja żywa, kształtująca się nieprzerwanie przez ciągłą działalność racjonalizacyjną, jakiej powinny być poddawane wszystkie jej elementy.

Nie tylko cel i społeczne uwarunkowania pracy bibliotek stanowią istotne uzasadnienie traktowania ich jako przedmiotu racjonalizacji. Są one w swoich systemach i sieciach, a także w rozwiniętych strukturach większych placówek złożonymi związkami organizacyjnymi, w których następuje nie tylko modyfikacja samego działania, lecz także stosunków wzajemnych pomiędzy jego uczestnikami (w tym i odbiorcami świadczeń), mająca duże znaczenie dla wyników całokształtu działalności.

Cechą pracy bibliotecznej jest również złożoność. Obiektem działania są książki i wszelkie inne materiały biblioteczne (dokumenty), a ponadto karty i kartoteki, księgi akcesyjne i inwentarzowe, różne druki, urządzenia, sprzęty i pomoce, służące jako środki informacji i narzędzia pracy. W procesie bibliotecznym biorą udział bibliotekarze o odmiennych specjalizacjach zawodowych oraz zróżnicowanym przygotowaniu fachowym i naukowym, obok nich — przedstawiciele innych zawodów, wykonujący prace administracyjne i techniczne. Także — czytelnicy i użytkownicy informacji, wpływający w swoisty sposób na przebieg i skutki tego procesu. Regulacja współzależnych funkcji biblioteki (gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów, informacji naukowej, prac bibliograficznych i naukowych), dysponowania personelem, wykorzystania środków i urządzeń wymaga bieżącej analizy i projektowania, a następnie

wprowadzania zmian, zapewniających pomyślny przebieg pracy i zadowalające jej wyniki.

Potrzebę działalności racjonalizacyjnej w odniesieniu do bibliotek uzasadniają także warunki i tryb ich finansowania: biblioteki są instytucjami utrzymywanymi przez państwo, samorząd terytorialny, fundacje — często za pośrednictwem nadrzędnych, macierzystych instytucji, w których skład wchodzi. Środki przeznaczone na pokrycie kosztów funkcjonowania bibliotek zależą od ogólnej sytuacji ekonomicznej społeczeństwa: kryzysy czy tzw. recesje (okresy zmniejszania się intensywności życia gospodarczego) powodują ich ograniczanie, w przypadku bowiem koniecznych oszczędności budżetowych sięga się przede wszystkim do nakładów na te kierunki działalności społecznej, które nie przynoszą bezpośrednich zysków, choćby ich znaczenie i pożytek były dla wszystkich oczywiste. Nawet gdy niekorzystne zjawiska ekonomiczne nie występują, w wielu krajach kontroluje się mniej lub bardziej ściśle wyniki działania placówek całkowicie utrzymywanym bądź dotowanym, przy braku własnych dochodów lub tylko częściowym ich udziale w pokrywaniu kosztów utrzymania.

Do własnych dochodów bibliotek mogą należeć opłaty wnoszone przez czytelników i użytkowników za korzystanie ze świadczeń biblioteczno-informacyjnych: wypożyczeń, kwerend, usług reprograficznych, serwisów selektywnej dystrybucji informacji itp. Kwoty te odgrywają zresztą rzadko poważniejszą rolę w budżetach bibliotek ze względu na ich niewielką stosunkowo wysokość, ponieważ przy ustalaniu stawek opłat bierze się pod uwagę charakter i cel społeczny tej działalności: czasem rezygnuje się z nich całkowicie.

Kontrola wyników pracy biblioteki lub grupy bibliotek odbywa się przez analizę jej sprawozdań, bezpośrednie lustracje, a także badanie różnymi metodami efektów działalności bibliotecznej, m.in. przez ankiety, sondaże w środowisku oraz ekspertyzy i opinie specjalistów. Dodaniem ocena zapewnia zwykle przyznanie w tej samej wysokości, a nawet zwiększenie przydziału środków przez ich gestora, zgodę na nowe inwestycje i zakup urządzeń, na szerszą działalność w zmienionych formach, wymagającą stałego lub okresowego zwiększenia nakładów.

Racjonalizacja przeprowadzana przy użyciu środków organizacyjnych, której celem jest ekonomizacja działania, może otwierać również drogę zakrojonym na większą skalę poczynaniom racjonalizacyjnym z zastosowaniem nowych środków technicznych i radykalną zmianą warunków pracy (nowoczesne budynki i wyposażenie), których pożądane, pełne skutki mogą być dość odległe w czasie (np. gdy chodzi o automatyzację). Zaufanie, jakie budzi sprawnie funkcjonująca placówka biblioteczna, uzasadnia wspieranie programu zmian organizacyjnych i technicznych, przedkładanego społeczeństwu przez jej kierownictwo i zespół pracowników. I przeciwnie, trudno uwierzyć, że instytucja nie weryfikują-

ca w sposób ciągły swoich metod pracy może z powodzeniem przeprowadzić jakiegokolwiek przedsięwzięcie racjonalizacyjne, chyba że powstały nowe okoliczności: mamy do czynienia z nowym, kompetentnym kierownictwem, nastąpiły istotne przemiany świadomości w zespole pracowniczym — i można tę propozycję traktować jako początek dalszej, systematycznej racjonalizacji w przyszłości.

Również i w tych krajach, gdzie istnieje procedura przydziału funduszy na utrzymanie bibliotek bez uzależniania od wyników pracy, osiągnięcia placówek bibliotecznych, dostosowujących swoje formy organizacji i metody działania do zmieniających się potrzeb i w ten sposób uzyskujących lepsze efekty, stanowią ważny czynnik kształtujący ogólny do nich stosunek. Widać to zwłaszcza w środowiskach lokalnych, gdzie wyraźnie odczuwane korzyści, jakie przynosi działalność biblioteki: dobre zaopatrzenie w potrzebne materiały, dogodne ich udostępnianie, sprawna informacja wykorzystująca wszelkie zasoby danych i rozwinięta zewnętrzna łączność informacyjna (pośrednictwo) — stają się rzeczywistym atutem w sprawach przydziału środków. W okresach trudności ogranicza się je takim bibliotekom najpóźniej, podczas gdy wobec innych placówek, mniej wydajnych w świadczeniach na rzecz otoczenia, sankcje następują w pierwszej kolejności.

Biblioteki, w których konsekwentnie przestrzega się „czujności racjonalizacyjnej” i przeprowadza w jej wyniku poczynania przynoszące korzyści użytkownikom, zdobywają sobie uznanie i poparcie, szczególnie wydatne tam, gdzie placówki biblioteczne są częścią większych instytucji: szkół wyższych, urzędów, przedsiębiorstw przemysłowych, towarzystw naukowych, instytutów naukowo-badawczych. Ponieważ większość użytkowników biblioteki to pracownicy lub odbiorcy świadczeń jej instytucji macierzystej, oni tworzą i wyrażają opinię o wynikach pracy bibliotecznej, braną pod uwagę przez nadrzędne kierownictwo i stwarzającą klimat sprzyjający pomyślnemu rozwojowi biblioteki, zaspokajaniu jej potrzeb i zrozumieniu jej specyficznych zadań.

W działalności racjonalizacyjnej odnoszącej się do bibliotek i pracy bibliotecznej należy wyróżnić cztery podstawowe kierunki. Pierwszy z nich dotyczy uporządkowania spraw związanych z tzw. *infrastrukturą społeczną i ekonomiczną*, w jakiej działają biblioteki, czyli zespołem urządzeń i warunków niezbędnych do prawidłowego ich funkcjonowania i spełniania przez nie ich głównych celów. Bibliotekarstwo krajów szczytujących się największymi osiągnięciami w zakresie prac biblioteczno-informacyjnych, uporządkowaniu tej właśnie sfery zawdzięcza długoletnie powodzenie.

Przede wszystkim chodzi tu o dobrze pomyślany biblioteczny system legislacyjny, który powinien stać się podstawą uregulowanego, skutecznego działania bibliotek. Także jednak — o sprawny, centralny i resortowy system zarządzania bibliotekami, będący nieodzowną instancją wy-



konawczą założeń ogólnokrajowej polityki naukowej i kulturalnej, sprawującą nadzór nad sieciami i poszczególnymi placówkami bibliotecznymi, a zarazem zapewniającą im właściwe środki i warunki pracy oraz reprezentującą ich potrzeby wobec władz. Jego zadaniem jest również czujne reagowanie i działanie racjonalizacyjne w szerszej skali: inicjowanie bieżącego korygowania i uzupełniania przepisów prawnych, norm i wzorów w miarę wyłaniających się potrzeb; sygnalizowanie powstających problemów i związanych z nimi postulatów bibliotek czy ich użytkowników wraz z doprowadzaniem do ich należytego uwzględnienia. Również — przekazywanie bibliotekom odpowiednich dyrektyw i wskazówek w sprawach podejmowania działań, mających na celu pożądane zmiany w systemie bibliotecznym kraju, w sieciach bibliotek lub bibliotekach określonego typu i ich pracy. Ponadto — w razie potrzeby — planowanie i metodyczne przygotowywanie tych zmian.

W ramach infrastruktury bibliotecznej egzystują także inne instytucje, ważne dla pomyślnego rozwoju bibliotek, rozwinięte szczególnie tam, gdzie istnieje planowo realizowana państwowa polityka biblioteczna i działają służące jej organy władz oraz społeczne czynniki opiniotwórcze. Są to służące bibliotekarstwu ośrodki badań naukowych i metodycznych, placówki zaopatrzenia, uczelnie i szkoły kształcące bibliotekarzy, bibliotekarskie stowarzyszenia zawodowe ze swymi komisjami i zespołami roboczymi, obejmującymi swym zakresem działalności różne kierunki prac bibliotecznych i różne aspekty problematyki bibliotekarstwa. Ich należyte funkcjonowanie wspiera wszechstronnie pracę bibliotek, umożliwiając jej doskonalenie i utrzymanie na odpowiednim poziomie; sprzyja też inicjowaniu form ich współdziałania na korzyść użytkowników oraz prawidłowemu kształtowaniu się stosunków pomiędzy bibliotekami i bibliotekarzami a ośrodkami zarządzania działalnością biblioteczną.

Nie można pominąć konieczności racjonalnego uporządkowania materialnych elementów infrastruktury, takich jak budownictwo i wyposażenie bibliotek (produkcja mebli, aparatury technicznej stosowanej w bibliotekach, pomocy bibliotecznych), zaopatrzenie w materiały i druki, dostosowanie procesów wydawniczych do potrzeb bibliotekarstwa.

Drugi kierunek racjonalizacji bibliotek ma na celu optymalizację ich związków, systemów i sieci w różnych układach: krajowych, resortowych, dziedzinowych, terytorialnych. Rosnące znaczenie tych form współdziałania, albo występujących w postaci hierarchicznych struktur z określonym ściśle podporządkowaniem i podziałem zadań, albo oznaczających tylko sam podział zadań przy ustaleniu trybu koordynacji, wskazuje na konieczność postępowania racjonalizacyjnego, zwłaszcza w odniesieniu do systemów i sieci już od dłuższego czasu istniejących, w których mogą być pożądane korzystne dla skutków ich działania zmiany. Systemy i sieci powstające należy traktować jako wynik poczynień

racjonalizacyjnych, wprowadzających nowe formy, mające wykazać swą skuteczność społeczną w miarę ich budowy i uruchamiania.

Doskonalenie organizacji biblioteki: jej struktury, zarządzania nią i pracy — to trzeci, najbardziej dotychczas w praktyce rozwinięty kierunek bibliotekarskiej działalności racjonalizacyjnej. Otwiera on duże możliwości działań usprawniających, szczególnie gdy chodzi o doskonalenie procesu pracy, w czym mogą brać udział sami pracownicy, znający biegle jego części i czynności, które się na nie składają. Modyfikacja zarządzania biblioteką i bibliotecznych struktur organizacyjnych jest przedsięwzięciem znacznie trudniejszym, wymagającym nadzwyczaj starannego przygotowania i dużej ostrożności. Uzasadniają ją przede wszystkim generalne zmiany organizacyjne, jakie pociąga za sobą radykalna przebudowa technologii procesu bibliotecznego, np. przy automatyzacji; konstrukcja nowego systemu obsługi użytkowników; powstanie odmiennych warunków pracy w nowym budynku bądź w rezultacie przekształcenia układu pomieszczeń. Dlatego też pod tym względem mamy do czynienia raczej z częściowymi zmianami lub przywracaniem prawidłowego porządku w ramach ustalonych typów struktur i technik zarządzania niż z zasadniczą reorganizacją innowacyjną. Rozwija się i różnicuje struktury bibliotek, wprowadzając do nich — obok tradycyjnych działów funkcjonalnych — działy przedmiotowe obejmujące dziedziny wiedzy bądź kategorie dokumentów; w zarządzaniu uwydatnia się rolę kierownictwa pośredniego i pracowników (współuczestnictwo); tworzy nowe agendy dla zapoczątkowanych lub wyodrębnionych kierunków prac.

Zarządzanie biblioteką i kierowanie zespołem jej pracowników, wchodzące w skład czynników racjonalizującej regulacji pracy bibliotecznego, odgrywa także ważną rolę w porządkowaniu psychospołecznej sfery działania bibliotekarskiego, stanowiącym czwarty, najtrudniejszy i najmniej dotąd rozwinięty kierunek ingerencji racjonalizacyjnej. Kształtowanie pożądanych postaw i motywacji zawodowych bibliotekarzy, wspierające je formułowanie zasad etyki zawodowej i wdrażanie ich do codziennej, powszechnej praktyki bibliotekarskiego działania, wpływanie przez związki z otoczeniem i propagandę biblioteczną oraz nowe metody przysposabiania użytkowników na ich stosunek do biblioteki i zdolność wykorzystania jej zasobów i świadczeń — to ważne zadania, warunkujące powodzenie w racjonalizowaniu bibliotekarstwa za pomocą środków organizacyjnych i technicznych. Dopiero należyte spełnienie tych zadań może doprowadzić do urzeczywistnienia wizji biblioteki przyszłości: tyleż sprawnej funkcjonalnie, co autentycznie „przyjaznej” czytelnikowi. Pojęcie „przyjaznej” biblioteki (friendly library, freundliche Bibliothek) uzyskało popularność w ostatnich latach. Przyczyniły się do tego krytyczne wypowiedzi pod adresem skomputeryzowanych placówek bibliotecznych w wyższych szkołach krajów za-

chodnich. Ich autorami są z reguły pracownicy nauki, zwłaszcza reprezentanci różnych dyscyplin humanistycznych. Zarzucają oni bibliotekarzom niedostrzeganie rzeczywistych potrzeb użytkowników, pragnących znaleźć w bibliotece przede wszystkim bogaty zbiór źródeł, pobudzających rozwój myśli twórczej; stawia się im natomiast do dyspozycji sprawni, ale mało zindywidualizowany mechanizm wyszukiwawczy o charakterze bibliograficzno-informacyjnym.

W bibliotekarstwie XX w. mamy do czynienia z wieloma planowanymi bądź rzeczywiście realizowanymi akcjami racjonalizacyjnymi. W niektórych przypadkach dotyczyły one całej sieci bibliotecznej kraju, jak w ZSRR w latach dwudziestych<sup>1</sup>, bądź grupy bibliotek, jak w Niemczech<sup>2</sup> i w Polsce<sup>3</sup>. Po drugiej wojnie światowej poczynania tego rodzaju nasilają się ustawicznie, w dużym stopniu dzięki zastosowaniu elektronicznej techniki obliczeniowej do pracy bibliotecznej i tworzeniu związanych z tym zautomatyzowanych procesów (systemów), obejmujących zarówno funkcje poszczególnych bibliotek, jak i działalność ich zespołów oraz sieci. W bibliotekach szkół wyższych podejmuje się próby zaprojektowania optymalnego modelu uczelnianej sieci biblioteczno-informacyjnej; w bibliotekarstwie publicznym centralizowane jest gromadzenie i opracowanie zbiorów w celu usprawnienia ich udostępniania; biblioteki naukowe specjalizują się i współpracują ze sobą, aby zapewnić użytkownikom możliwie najpełniejszy dostęp do piśmiennictwa światowego.

Programową racjonalizację działalności bibliotecznej w skali całego kraju prowadzi się w NRD<sup>4</sup>. Również polskie środowisko bibliotekarskie przedstawiło — niestety, nie urzeczywistniony, a obecnie aktualizowany — kompleksowy projekt reorganizacji i modernizacji bibliotekarstwa<sup>5</sup>. W latach 1969-1974 dokonano zasadniczych przemian organizacyjnych i metodycznych w sieci biblioteczno-informacyjnej Politechniki Wrocławskiej, tworząc Bibliotekę Główną i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej nie tylko jako placówkę wspomagającą nowoczesnymi świadczeniami procesy badawcze i dydaktyczne szkoły, ale również jako instytucję prowadzącą nieprzerwany proces racjonalizacyjny: badającą i doskonalącą w sposób ciągły swoje formy działania<sup>6</sup>. Wyrazem tych samych

<sup>1</sup> A. A. Pokrowskij: *Voprosy bibliotecznoj raboty s točki zrenija naučnoj organizacii truda*. W: *Sputnik delegata 1-go Bibliotečnogo s'ezda 1-15 ijulja 1924*. Moskwa 1924 s. 63-67.

<sup>2</sup> J. Füchsel: *Geschäftsgang und Arbeitsteilung an wissenschaftlichen Bibliotheken*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1909 Jg. 26 H. 2 s. 49-59; Tenze: *Über Arbeitsmethoden und Organisationsformen der Bibliotheken*. Tamże 1910 Jg. 27 H. 7/8 s. 294-321. — *Arbeitsmethoden und Organisationsfragen der deutschen Bibliotheken: Bericht der vom Verein Deutscher Bibliothekare eingesetzten Kommission für die Verwaltungspraxis*. Tamże 1914 Jg. 31 H. 5/6 s. 195-237.

<sup>3</sup> E. Kuntze: *Potrzeby polskich bibliotek naukowych*. „Nauka Polska” 1919 T. 2 s. 503-542.

<sup>4</sup> *Anweisung über die Führungskonzeption zur Entwicklung der Neuererbewegung in den staatlichen Allgemeinbibliotheken*. „Der Bibliothekar” 1977 Jg. 31 H. 9 s. 614-618. — D. Schmidmaier: *Neuererbewegung in den 80-er Jahren*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1982 Jg. 96 H. 3 s. 115-118.

<sup>5</sup> W. Stankiewicz: *O dalszą modernizację bibliotek polskich*. Warszawa 1975, 13 k. nlb. — *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* Warszawa 1977, 112 s.

<sup>6</sup> C. Daniłowicz: *O potrzebie i kierunkach reformy bibliotek uczelni technicznych*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1973 R. 18 nr 1 s. 9-16.

tendencji stał się m.in. projekt regionalnego systemu bibliotecznego KRAKUS, którego pierwszy etap udało się częściowo zrealizować<sup>7</sup>.

Wiele bibliotek za granicą, zwłaszcza naukowych i specjalnych, ma godne uwagi osiągnięcia w racjonalizacji pracy, prowadzonej za pomocą środków organizacyjnych, metodycznych i technicznych (nowe struktury, systematyzowanie toku czynności, automatyzacja, funkcjonalne wyposażenie i budownictwo). Szczególną pozycję zajmują pod tym względem biblioteki w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii, gdzie powstało obfite piśmiennictwo wspomagające ekonomizację i ogólną racjonalizację pracy bibliotecznego. Także — placówki biblioteczne w ZSRR, w których rozwija się od wielu lat praktyczny ruch racjonalizatorski, wspierany przez prace badawcze w dużych bibliotekach (m.in. w Bibliotece im. Lenina i w bibliotekach Akademii Nauk ZSRR) oraz w instytucjach kształcących bibliotekarzy. Począwszy od lat sześćdziesiątych liczne przedsięwzięcia w tym kierunku podejmują bibliotekarze RFN.

Efekty racjonalizacji są w dużej mierze rezultatem badań porównawczych i eksperymentalnych, dokładnej obserwacji własnej pracy i potrzeb społecznych, wymiany doświadczeń, ulepszenia metod zarządzania bibliotekami i polityki personalnej, zaawansowanego kształcenia ustawicznego bibliotekarzy. Udało się nie tylko uzyskać wysoki poziom zrationalizowania pojedynczych placówek bibliotecznych i ich związków, ale z powodzeniem realizuje się doniosłe ogólne zamierzenia, ważne dla krajowych sieci bibliotek i ich międzynarodowej współpracy, jak: centralne katalogowanie w toku procesu wydawniczego; prowadzenie bieżąco uzupełnianych i łatwo dostępnych katalogów centralnych, służących także jako pomoc w opracowaniu obcego piśmiennictwa; uwielokrotnianie katalogów na nośnikach komputerowych i mikrofilmowych oraz ich scalanie.

Najbliższa przyszłość pokaże, jakie perspektywy dalszego rozwoju metod pracy bibliotecznego staną się rzeczywistością. Jest jednak pewne, że droga do celowego wykorzystania możliwości, stworzonych przez nowe środki techniczne, współpracę bibliotek oraz państwową i międzynarodową politykę biblioteczną, wiedzie tylko przez nieustanne rozumowe porządkowanie działań i ich obiektów, przy pogłębianiu świadomości uczestników wszelkich procesów bibliotecznego-informacyjnych.

ZBIGNIEW ZMIGRODZKI

#### LIBRARY AND LIBRARY WORK AS OBJECT OF RATIONALIZATION

Justification for the never stopping rationalization of libraries is found in the changing external conditions under which libraries work, i.e. cultural and social processes, progress of knowledge and the readers' and informative needs

<sup>7</sup> J. Czerni: *Środowiskowo-regionalny biblioteczny system informatyczny „KRAKUS”*. W: *Z problemów organizacji pracy bibliotecznego*. Red. A. Jarosz i Z. Zmigrodzki. Katowice 1979 s. 48-103.

resulting from that. The complexity of structures and relations between libraries as well as of library work itself and the different categories of staff and users add to the list of arguments for rationalization. Attempts at improvement are made in four directions: bringing order into the infrastructure of libraries; seeking most favourable relations between libraries; perfecting the organization of libraries, their work and management; regulating the psychosocial sphere of the functioning of libraries by educating both staff and users; this is particularly important since all attempts at improvement depend on that.



KRYSTYNA SULWIŃSKA

## POLSKIE CZASOPISMIENICTWO BIBLIOTEKOZNAWCZE W *LISA*<sup>1</sup>

Najstarszy przegląd dokumentacyjny z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej — *Library and Information Science Abstracts*. Liczba abstraktów z wydawnictw polskich. Okres między ukazaniem się dokumentu pierwotnego w polskim czasopiśmie a opublikowaniem jego abstraktu w *LISA*. Najczęściej prezentowani polscy autorzy. Pomijanie polskich publikacji z dziedziny informacji naukowej. Bibliografia publikacji polskich z lat 1980-1984 dokumentowanych w *LISA*.

*Library and Information Science Abstracts (LISA)* — najstarszy przegląd dokumentacyjny z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej — uważany jest za najwszechstronniejsze źródło informacji w tych dziedzinach, zarówno pod względem zakresu tematycznego, jak i zasięgu terytorialnego. Czasopismo to ukazuje się w Londynie od 1969 r., początkowo jako dwumiesięcznik. Stanowi kontynuację kwartalnika *Library Science Abstracts*, wychodzącego w l. 1950-1968. Od 1982 r. *LISA* przekształciła się w miesięcznik, ukazujący się w 3 postaciach: edycji drukowanej, mikrofilm i taśm magnetycznych. Rocznie zamieszcza się w nim ok. 6 tys. abstraktów, opracowanych głównie na podstawie ok. 500 tytułów czasopism z całego świata<sup>2</sup>.

Czasopismo to, prenumerowane w Polsce przez kilkanaście bibliotek naukowych, zaprezentowały już polskiemu czytelnikowi Mieczysława Siemina<sup>3</sup> i Mirosława Kocięcka<sup>4</sup>. Ostatnie roczniki, uzyskane przez wymianę, znajdują się jednak tylko w Bibliotece Narodowej oraz w Czytelniku

---

<sup>1</sup> Artykuł jest fragmentem pracy dyplomowej wykonanej w 1985 r. w Podyplomowym Studium Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem dr Marty Grabowskiej.

<sup>2</sup> M. Kocięcka: *Library and Information Science Abstracts (LISA)*. Czasopismo abstraktowe. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 2 s. 196.

<sup>3</sup> M. Siemina: *Library and Information Science Abstracts*. „Rocz. Bibl.” 1971 R. 15 nr 3/4 s. 140-144.

<sup>4</sup> M. Kocięcka: *Library and Information Science Abstracts* ... s. 195-198.

British Council w Warszawie<sup>5</sup>. British Council poprzez system BRIOLIS udostępnia to czasopismo polskiemu czytelnikowi także w trybie online.

Jak przedstawiają się w *LISA* publikacje polskie? Na to pytanie próbowała już odpowiedzieć Barbara Eychlerowa, ustalając liczbę abstraktów opracowanych na podstawie artykułów z *Przeglądu Bibliotecznego*, a zamieszczonych w rocznikach *LISA* 1950-1975<sup>6</sup>, oraz Barbara Stefaniak, która zajęła się polskimi abstraktami w 7 rocznikach *LISA* za l. 1977-1983, wyszukanyimi za pośrednictwem systemu BRIOLIS<sup>7</sup>. Niniejszy artykuł ma zaprezentować polskie publikacje we wszystkich 17 dotychczas wydanych rocznikach *LISA* od 1969 do 1985 r., z uwzględnieniem liczby abstraktów, ich źródeł, okresu zwłoki w publikowaniu abstraktów oraz najczęściej prezentowanych autorów. Materiały zgromadzono przeglądając zrab główny czasopisma.

Liczba abstraktów z wydawnictw polskich. W latach 1969-1985 w 17 rocznikach *LISA* zamieszczono ogółem 74 519 abstraktów, w tym 766 z wydawnictw polskich, co stanowiło 1,02%. Średnio w jednym roczniku zamieszczano 45 analiz ze źródeł polskich na ogólną liczbę 4383.

W pierwszym dziesięcioleciu 1969-1978 zamieszczono 535 abstraktów z wydawnictw polskich na ogólną sumę 34 496. Stanowiło to 1,55%. W latach 1979-1985 na 40 023 wszystkich opublikowanych abstraktów było już tylko 231 (0,58%) polskich. Szczególnie gwałtowny procentowy spadek liczby polskich abstraktów nastąpił w 1982 r. Wyniknęło to zarówno z trudności w kolportażu związanych z sytuacją polityczną Polski, jak i ze zwiększenia od tego roku objętości roczników *LISA*. Najwięcej abstraktów z polskich publikacji zamieszczono w 1977 r. — 85 (2,2%), najmniej w 1983 r. — 4 (0,059%). Liczbę abstraktów z czasopism polskich w *LISA* za l. 1969-1985 przedstawia tabela 1.

Źródła polskich abstraktów. Przegląd zawartości 17 roczników *LISA* pod kątem poloników pozwala stwierdzić, że na jego łamach prezentowane są głównie materiały z czasopism. Wydawnictwa seryjne i inne uwzględniane są sporadycznie, stanowiąc mniej niż 1% ogółu. Czasopisma dobrane są trafnie, choć można by uwzględnić i inne tytuły, odpowiadające zakresem tematycznym i poziomem założeniom Redakcji *LISA*.

Polskie pozycje abstraktowe sporządzone zostały głównie z materiałów zamieszczonych w 4 następujących czasopismach:

<sup>5</sup> W obu zbiorach brak nru 2 z 1985 r., wobec czego zawarte w tym numerze *LISA* dane o publikacjach polskich nie zostały w niniejszym artykule uwzględnione. Dzięki życzliwości B. Stefaniak, która udostępniła wydruki bazy danych *LISA* (File 61), można było uzupełnić materiały pozycjami z niedostępnych przez długi czas w bibliotekach polskich zeszytów *LISA* 1981 nr 5 i 6 oraz porównać wyniki poszukiwań we wspólnym dla obu prac zasięgu chronologicznym 1977-1983.

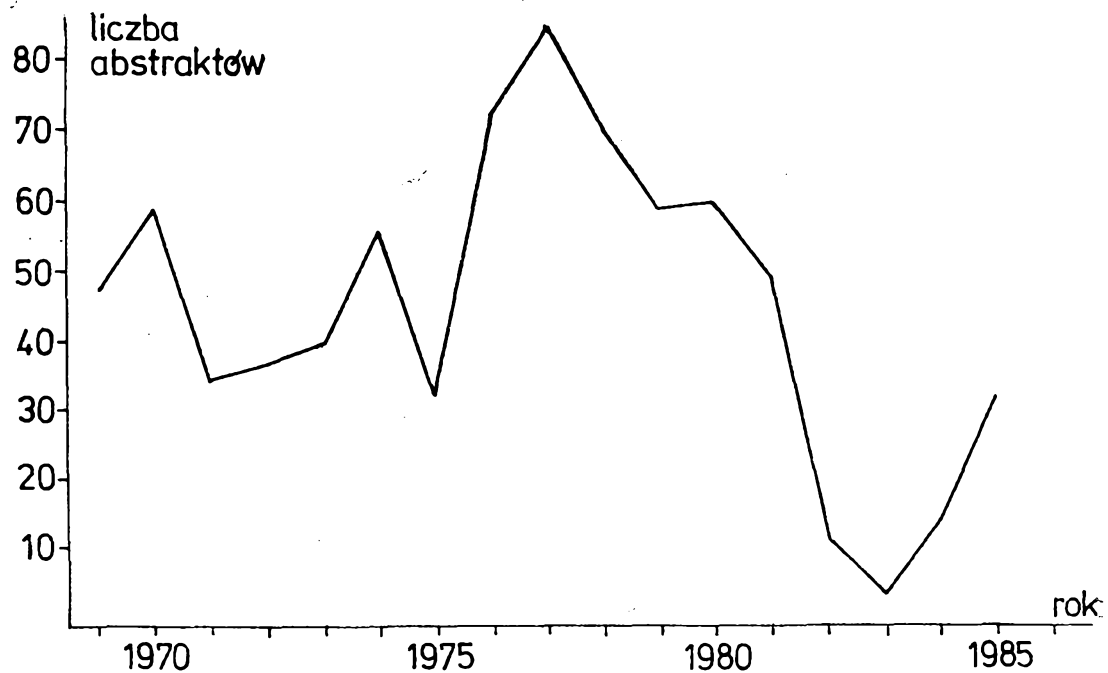
<sup>6</sup> B. Eychlerowa: *Recepcja „Przeglądu Bibliotecznego” w zagranicznych serwisach informacyjnych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. „Prz. Bibl.” 1977 R. 45 z. 3 s. 297-305.

<sup>7</sup> B. Stefaniak: *Polskie czasopisma i wydawnictwa seryjne z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w zagranicznych źródłach informacji pochodnej*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1984 R. 29 nr 5/6 s. 28-35.



Tabela 1  
Abstrakty z czasopism polskich w *LISA* za lata 1969–1985

Rok	Rocznik	Liczba abstraktów		% abstraktów polskich
		ogółem	polskich	
1969	1	2567	47	1,83
1970	2	2858	59	2,06
1971	3	2619	35	1,34
1972	4	3177	37	1,16
1973	5	3037	40	1,32
1974	6	3837	56	1,46
1975	7	3870	32	0,83
1976	8	3781	73	1,93
1977	9	3917	85	2,20
1978	10	3853	71	1,84
1979	11	3813	59	1,55
1980	12	4887	60	1,23
1981	13	6021	49	0,81
1982	14	6004	12	0,20
1983	15	6778	4	0,06
1984	16	6993	15	0,21
1985	17	6507	32*	0,49
Razem		74519	766	



\* Bez nru 2/1985

Tabela 2

Częstotliwość występowania abstraktów polskiego piśmiennictwa w *LISA* wg tytułów czasopism\*

Tytuł	Rocznik																	Razem
	1969	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	
APID	20	25	20	25	18	39	29	26	40	38	31	33	24	—	—	—	—	368
Bibliotekarz	14	32	14	12	22	17	2	20	15	4	10	7	4	—	—	6	3	182
Poradnik Bibliotekarza	—	—	—	—	—	—	—	15	10	13	11	10	11	6	1	5	3	85
Przegląd Biblioteczny	3	—	—	—	—	—	1	12	18	15	7	9	10	6	3	4	26	114
Biuletyn Informa- cyjny Biblioteki Narodowej	5	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
Roczniki Biblioteczne	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Rocznik Biblioteki Narodowej	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Inne	1	1	—	—	—	—	—	—	2	1	—	1	—	—	—	—	—	6
Razem	47	59	35	37	40	56	32	73	85	71	59	60	49	12	4	15	32	766

\* Bez nru 2/85

*Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* (1969-1981) — 368 pozycji  
*Bibliotekarz* (1969-1981, 1984-1985) — 182 pozycje  
*Przegląd Biblioteczny* (1969, 1975-1985) — 114 pozycji  
*Poradnik Bibliotekarza* (1976-1985) — 85 pozycji

W trzech pierwszych rocznikach *LISA* analizowano również:

*Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej* (1969, 1971) — 6 pozycji  
*Roczniki Biblioteczne* (1969) — 4 pozycje  
*Rocznik Biblioteki Narodowej* (1970) — 1 pozycja

Ogółem w 17 rocznikach *LISA* zamieszczono 760 abstraktów z czasopism, w tym 748 z artykułów problemowych, referatów z konferencji, zjazdów czy sesji naukowych, recenzji, polemik i dyskusji, doniesień z badań itp. 12 pozycji to analizy całych zeszytów czasopism, mających charakter monograficzny lub zawierających w całości materiały z konferencji, sympozjów czy narad. Prócz abstraktów artykułów zamieszczono 6 abstraktów opracowanych na podstawie innych źródeł.

Częstotliwość występowania abstraktów polskiego piśmiennictwa w *LISA* wg tytułów czasopism przedstawia tabela 2.

Tabela ta wykazuje, że do 1975 r. dokumentowano głównie *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* oraz *Bibliotekarza*. W latach 1976-1981 prezentowane były wszystkie cztery pierwsze tytuły z tabeli. W latach 1982-1985 na łamach *LISA* obecny był *Przegląd Biblioteczny* i *Poradnik Bibliotekarza*, a od roku 1984 dołączył się do nich *Bibliotekarz*. Odnotować należy, że *Przegląd Biblioteczny* z lat 1983 i 1984 zdokumentowany został niemal w całości. W większości wypadków do publikacji przejęto analizy oryginalne *Przeglądu*, zamieszczone w czasopiśmie w wersji angielskiej.

Z w ł o k a w p u b l i k o w a n i u a b s t r a k t ó w. Jednym z podstawowych zadań czasopism referujących jest maksymalne skrócenie czasu, jaki upływa od ukazania się dokumentu pierwotnego do ukazania się jego abstraktu<sup>8</sup>. Redakcja *LISA* przyjęła założenie, że zwłoka nie powinna przekraczać 3 miesięcy.

Na podstawie tabeli 3 stwierdzić można, że na ogólną liczbę 766 abstraktów ze źródeł polskich — 159 (20,8%) ukazało się w roku opublikowania ich źródeł, 512 (66,8%) w rok po opublikowaniu, 85 (11,1%) — w 2 lata i 10 (1,3%) — w 3 lata.

Powyższe zestawienie wskazuje na okres oczekiwania na abstrakty w *LISA* od nominalnej daty ukazania się polskiego periodyku. Wiadomo jednak, że poślizgi wydawnicze powodują, iż czasopisma polskie ukazują się z dużym opóźnieniem.

Okres, jaki upływa od czasu publikacji dokumentu do czasu ukazania się jego abstraktu, pokazano na przykładzie *Przeglądu Bibliotecznego* w tabeli 4.

<sup>8</sup> M. Siemina: *Library and Information Science Abstracts...* s. 142.

Tabela 3

Rozmieszczenie abstraktów polskiego piśmiennictwa w poszczególnych rocznikach *LISA*

Rocznik <i>LISA</i>	Liczba abstraktów polskich	Rok publikacji źródeł polskich																		
		1967	1968	1969	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	
1969	47	3	25	19																
1970	59			36	23															
1971	35				18	17														
1972	37					16	21													
1973	40					4	21	15												
1974	56							37	19											
1975	32							1	19	12										
1976	73								5	58	10									
1977	85									1	77		7							
1978	71												58	13						
1979	59													58	1					
1980	60												1	16	41	2				
1981	49													16	24	25				
1982	12																12			
1983	4																1	3		
1984	15																8	7		
1985	32*																	1	23	8

\* Bez nru 2/85

Tabela 4

Zwłoka w rejestracji abstraktów artykułów z „Przeglądu Bibliotecznego” 1975-1984 w LISA

Rok wydania „Przeglądu Bibliotecznego”	Nr zeszytu	Data ukończenia druku	Liczba abstraktów w LISA	Nr zeszytu LISA, w którym zamieszczono abstrakty	Zwłoka	
					od daty publikacji*	od daty ukończenia druku**
1	2	3	4	5	6	7
1975	1	kwiecień 75	1	2/76	14	10
	2	czerwiec 75	1	2/76	11	8
	3	październik 75	1	2/76	8	4
	4	grudzień 75	3	3/76	7	4
1976	1	luty 76	2	3/76	4	2
	2	” 76	2	4/76	6	4
	3	lipiec 76	2	6/76	7	3
	4	październik 76	5	3/77	10	6
1977	1	marzec 77	4	6/77	10	7
	2	wrzesień 77	2	1/78	9	3
	3	październik 77	3	5/78	14	10
	4	grudzień 77	2	5/78	11	8
1978	1	marzec 78	4	6/78	10	7
	2	lipiec 78	4	6/78	7	3
	3	październik 78	1	4/79	12	8
	4	” 79	2	6/79	16	12
1979	1	styczeń 79	4	4/79	9	5
	1	lipiec 79	3	2/80	14	7
	2	wrzesień 79	2	2/80	11	5
	3	wrzesień 79	2	6/80	16	13
1980	4	grudzień 79	2	4/80	9	6
	1	kwiecień 80	4	3/81	16	12
	2	wrzesień 80	2	5/81	17	11
	3	wrzesień 80	2	3/81	10	7
1981	4	styczeń 81	2	6/81	13	9
	1	maj 81	2	3/82	14	9
	2	” 81	1	4/82	15	10
	3	wrzesień 81	2	5/82	13	7
1982	4	” 81	1	7/82	15	9
	1	grudzień 81	1	4/84	33	27
	1-2	październik 82	1	8/83	19	9
	3-4	” 83	2	9/83	20	10
1984	1	styczeń 83	3	11/84	28	21
	2	” 83	1	10/85	39	32

Tabela c.d.

1	2	3	4	5	6	7
1983	1	kwiecień 83	1	5/85	28	24
		„	4	6/85	29	25
		„	1	10/85	33	29
	2-3	październik 83	4	9/85	29	22
		„	1	10/85	30	23
	4	marzec 84	5	9/85	23	17
„		1	10/85	24	18	
1984	1	sierpień 84	3	9/85	20	12
		„	1	10/85	21	13
	2	sierpień 84	2	9/85	17	12
		„	1	10/85	18	13
	3-4	marzec 85	1	11-12/85	16	7

\* wliczając okres, za który zeszyt się ukazał

\*\* nie wliczając miesiąca, w którym druk ukończono

Zestawiono tu więc nominalne daty ukazywania się (dla *Przeglądu* przyjęto koniec właściwego kwartału) oraz daty ukończenia druku poszczególnych numerów *Przeglądu Bibliotecznego* z datami ukazywania się zeszytów *LISA* i na tej podstawie określono zwłokę dla każdego ze 110 abstraktów opracowanych z artykułów z l. 1975-1984. Zwłoka od nominalnej daty publikacji źródła do daty zamieszczenia abstraktu wahała się od 4 do 39 miesięcy, a średnio — rok. Zwłoka od ukończenia druku źródła do pojawienia się abstraktu wynosiła od 2 do 32 miesięcy, a średnio — 7-8 miesięcy<sup>9</sup>.

Na podstawie zebranych materiałów można było ustalić listę autorów największej liczby publikacji, dokumentowanych w *LISA*. Pierwsze 3 miejsca zajmują na niej:

1. Jadwiga Kołodziejska — 20 abstraktów, głównie z *Bibliotekarza*;
2. Jan Burakowski — 14 abstraktów z 11 publikacji w *Bibliotekarzu* i *Poradniku Bibliotekarza*;
3. Jerzy Maj — 10 abstraktów z artykułów w *Bibliotekarzu*.

Jadwiga Kołodziejska pisała najczęściej o organizacji bibliotekarstwa w Polsce i za granicą, o zawodowych i społecznych instytucjach i stowarzyszeniach bibliotekarskich, o badaniach bibliotekoznawczych. Problemy te przedstawiała na tle całokształtu zagadnień kultury i oświaty oraz w perspektywie światowych tendencji rozwojowych. Na marginesie warto dodać, że prócz publikacji polskich zamieszczono w *LISA* 10 abstraktów jej prac ze źródeł zagranicznych.

Jan Burakowski pisał głównie o organizacji bibliotek (przede wszyst-

<sup>9</sup> Data ukończenia druku nie oznacza jednak jeszcze, że czasopismo w tym czasie dotarło do rąk czytelników. Kilka miesięcy trwa w Polsce rozpowszechnienie danego nakładu. Tym większe uznanie należy się redakcji *LISA* za szybkie przekazywanie informacji (przyp. red.).

kim publicznych na wsi), zarządzaniu bibliotekami, współpracy bibliotek różnych sieci, bibliotekach objazdowych. Był on inicjatorem wielu ciekawych przedsięwzięć i akcji odnotowywanych w *LISA*.

Jerzy Maj jest specjalistą z zakresu organizacji sieci bibliotek publicznych na wsi i budownictwa bibliotecznego. Prace swoje zamieszczał również w źródłach zagranicznych, co zostało odnotowane w *LISA* (3 abstrakty z 2 publikacji).

Kolejne miejsca zajmują: Eugeniusz Ścibor (9 abstraktów), Czesław Daniłowicz, Zbigniew Żmigrodzki (po 8 abstraktów), Wojciech Piróg (6 abstraktów) oraz Jadwiga Andrzejewska, Mieczysław Derentowicz, Adam Górski, Mirosław Kunicki, Edward Paliński, Jan Tatarkiewicz, Olgierd Ungurian i Jan Wierzbicki (po 5 abstraktów).

Wnio ski. Z dziedziny bibliotekoznawstwa dokumentuje się w *LISA* wszystkie tytuły o zasięgu ogólnopolskim i aktualnej tematyce współczesnej: *Przegląd Biblioteczny*, *Bibliotekarz*, *Poradnik Bibliotekarza*. Zaniechano dokumentowania *Roczników Bibliotecznych*, gdyż przeważa w nich tematyka historyczna. Uwaga ta może dotyczyć również nigdy w *LISA* nie uwzględnianych *Studiów o Książce*, skoncentrowanych zasadniczo na teoretycznych i praktycznych problemach księgoznawstwa. W trzech pierwszych rocznikach *LISA* przedstawiane były wydawnictwa Biblioteki Narodowej. Zaniechanie abstraktowania tych czasopism spowodowane było prawdopodobnie ograniczeniem ich tematyki do spraw jednej tylko biblioteki.

Informacja naukowa reprezentowana była w *LISA* w l. 1969-1981 przez *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*. Z czasopisma tego pochodzi prawie połowa wszystkich polskich abstraktów. Na łamy *LISA* trafiły informacje o 78% artykułów problemowych *APID-u*. Zastanawia jego zniknięcie na łamach *LISA* po 1981 r., tym bardziej że redakcja londyńska przejmowała w całości lub z niewielkimi skrótami oryginalne analizy *APID-u*, które ukazują się w tym czasopiśmie w dalszym ciągu w nie zmienionej formie.

Drugim polskim czasopismem z dziedziny informacji naukowej jest wydawnictwo Ośrodka Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk *Zagadnienia Informacji Naukowej*, również nie uwzględniane w *LISA*. Pomijanie w *LISA* problemów sieci placówek informacji PAN zuboża obraz działalności informacyjnej w Polsce, tak samo zresztą jak niedostrzeżenie takich wydawnictw seryjnych, jak *Prace IINTE*, *Materiały Metodyczne SINTO*, *Prace IPI PAN* i in.

Należałoby zwrócić uwagę redakcji *LISA* na powyższe fakty, pamiętając o skutecznym wystąpieniu B. Eychlerowej w 1977 r., dotyczącym abstraktowania *Przeglądu Bibliotecznego*<sup>10</sup>. W szczególności dotyczy to wznowienia abstraktowania *Aktualnych Problemów Informacji i Doku-*

<sup>10</sup> Zob. przypis 6.

mentacji oraz uwzględnienia w *LISA Zagadnień Informacji Naukowej*. Przede wszystkim jednak trzeba wzmóc starania o podniesienie poziomu czasopism krajowych, dbanie o aktualność treści, przedstawianie wszystkich problemów i inicjatyw, naszej narodowej specyfiki i dążności do osiągnięcia poziomu światowego<sup>11</sup>.

Dołączona bibliografia dokumentowanych w *LISA* w l. 1980-1985 artykułów z czasopism polskich z l. 1980-1984 pokazuje obraz polskiego bibliotekarstwa i informacji naukowej, jaki uzyskuje się na podstawie lektury *Library and Information Science Abstracts*.

BIBLIOGRAFIA ARTYKUŁÓW Z 3 CZASOPISM POLSKICH Z LAT 1980-1984  
DOKUMENTOWANYCH W *LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE*  
ABSTRACTS W LATACH 1980-1985

BIBLIOTEKARZ

1980

1. J. Maj: *Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*. 1980 nr 1 s. 1-3.

LISA 80/4161

2. M. Walczak: *Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie*. 1980 nr 1 s. 4-7.

LISA 80/4173

3. J. Ankudowicz, J. Kołodziejska: *25 lat Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej*. 1980 nr 2 s. 27-33.

LISA 81/896

4. M. Porada: *Nowe metody w dydaktyce bibliotekarskiej*. 1980 nr 2 s. 33-36.

LISA 81/841

5. B. Lis: *Z tradycji rewolucyjnych bibliotekarstwa polskiego*. Książka i biblioteka w pracy oświatowej i propagandowej Związku Robotników Polskich 1889-1892. 1980 nr 3 s. 53-56.

LISA 81/2004

6. Z. Żmigrodzki: *Wypożyczenia międzybiblioteczne — trudności i problemy*. 1980 nr 6 s. 139-141.

LISA 81/4547

1981

7. *Nasze oceny i propozycje*. (Dyskusja na temat przyszłości SBP oraz spraw zawodu bibliotekarskiego i kształcenia kandydatów do tego zawodu). 1981 nr 1 s. 3-9.

LISA 84/1006

8. J. Maj: *II Ogólnopolskie Spotkanie Bibliotekarzy Zrzeszonych w NSZZ Solidarność*. 1981 nr 2 s. 41-42.

LISA 84/1006

9. W. Przybyszewski, J. Wójcik: *Seminarium dla kierowników działów instrukcyjno-metodycznych*. 1981 nr 3 s. 58-61.

LISA 84/6193

<sup>11</sup> B. Sordylowa: *Komentarz do sprawozdania z seminarium nt. O wyższą jakość fachowych czasopism bibliotekarskich (Montreal, 30-31 sierpnia 1982)*. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 1 s. 65-67.



10. J. Kołodziejska: *Propozycje zmian organizacyjnych w sieci bibliotek publicznych*. 1981 nr 4 s. 83-88.

LISA 84/5793

11. R. Cybulski: *O skuteczną strategię rozwoju*. (Refleksje nad perspektywami rozwoju bibliotekarstwa w Polsce). 1981 nr 5 s. 105-109.

LISA 84/6194

12. J. Bernard: *Potrzeba reformy organizacji i zarządzania bibliotekami publicznymi*. 1981 nr 6 s. 144-146.

LISA 84/5792

### 1983

13. W. Adamiec: *Nasza aktywność i świadomość kulturalna*. 1983 nr 1 s. 1-6.

LISA 85/2706

14. L. A. Gwiszani-Kosygina: *60-lecie Wszechzwiązkowej Państwowej Biblioteki Literatury Zagranicznej w Moskwie*. 1983 nr 2 s. 29-31.

LISA 85/2797

15. J. Sójka: *Przyczynek do dezintegracji zawodu bibliotekarskiego*. 1983 nr 4 s. 77-81.

LISA 85/3293

### FORADNIK BIBLIOTEKARZA

### 1980

1. M. Walczak: *Problemy kształcenia kadr dla działalności podstawowej w bibliotekach na poziomie średnim*. 1980 nr 3 s. 57-59.

LISA 81/3058

2. K. Atamańczuk: *Rola biblioteki w pracy z uczniem zdolnym*. 1980 nr 3 s. 67-68.

LISA 81/3157

3. M. Andres, D. Zbroja: *Wystawy jako forma współpracy biblioteki szkolnej ze szkołami*. 1980 nr 4 s. 83-86.

LISA 81/4273

4. T. Dziechciowski: *Czas odmierzany bibliotecznym rewersem*. 1980 nr 5 s. 105-107.

LISA 81/1528

5. M. Kowalec: *Co to jest tezaurus?* 1980 nr 6 s. 129-133.

LISA 81/2723

6. A. Brudnicka: *Lektury szkolne z zakresu literatury w świetle opinii i ocen uczniów szkół podstawowych*. 1980 nr 7/8 s. 153-158.

LISA 81/3736

7. Cz. Kośniewski: *Gabinet zbiorów specjalnych w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Lesznie*. 1980 nr 7/8 s. 159-161.

LISA 81/3162

8. K. Rosnowska: *Koło przyjaciół biblioteki. Organizacja i program*. 1980 nr 9 s. 189-195.

LISA 81/3528

9. Z. Czyż: *Cykl lekcji bibliotecznych jako forma przysposobienia bibliotecznego*. 1980 nr 10 s. 224-230.

LISA 81/5109

10. *Oświadczenie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przyjęte na posiedzeniu dnia 14 listopada 1980*. (W sprawie rejestracji NSZZ „Solidarność”). 1980 nr 11/12 s. 249-251.

LISA 81/5084

11. H. Kamińska: *Współpraca bibliotek*. 1980 nr 11/12 s. 251-253.

LISA 81/5361

1981

12. M. Kowalec: *Kilka uwag o automatyzacji bibliotek*. 1981 nr 1 s. 5-7.

LISA 82/181

13. I. Ponińska, K. Blamowska: *Biblioteki pedagogiczne w świetle literatury*. 1981 nr 2 s. 29-32.

LISA 82/114

14. D. Wereszczyńska-Choryńska, P. Choryński: *Z badań czytelnictwa uczniów średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych*. 1981 nr 3/4 s. 67-72.

LISA 82/116

15. J. Andrzejewska: *Co usprawnić w zaopatrzeniu bibliotek resortu oświaty i wychowania*. 1981 nr 5 s. 109-112.

LISA 83/3285

16. K. Chaciewicz: *Kształcenie zainteresowań oraz zamiłowań czytelniczych i literackich dzieci i młodzieży*. 1981 nr 6 s. 144-146.

LISA 82/5636

17. A. Wójcik: *Biblioteki wojskowe i ich zadania*. 1981 nr 7/8 s. 171-173.

LISA 82/4511

18. C. Olejnik-Bugajna, R. Bieniecki: *Jak zdobyć twierdzę racjonalizmu czyli o potrzebie zmian w gromadzeniu i opracowaniu księgozbiorów*. 1981 nr 9 s. 203-206.

LISA 82/4830

19. F. Czajkowski: *Blżej inwalidów i niepełnosprawnych*. 1981 nr 11/12 s. 271-273.

LISA 84/1685

1982

20. K. Kuźmińska: *Kształcenie i doskonalenie w zawodzie bibliotekarza*. Cz. 1. 1982 nr 1 s. 4-7.

LISA 84/1619

21. —: *Toż*. Cz. 2. 1982 nr 2/3 s. 52-55.

LISA 84/1620

22. B. Howorka: *Z problematyki kierowania biblioteką*. Cz. 1. 1982 nr 4 s. 71-74.

LISA 84/1791

23. —: *Toż*. Cz. 2. 1982 nr 5 s. 103-108.

LISA 84/1792

1983

24. F. Czajkowski: *Czytelnictwo niewidomych i ludzi niepełnosprawnych w polskich bibliotekach publicznych*. 1983 nr 1/2 s. 3-5.

LISA 85/1773

25. S. Kubów: *VIII Zjazd Związku Bibliotekarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej*. Berlin. 2-3 grudnia 1982. 1983 nr 3 s. 46-47.

LISA 85/1107

26. M. Plebanek: *Podręczniki i poradniki dla bibliotekarzy — stan obecny i postulaty*. 1983 nr 6 s. 126-130.

LISA 85/2741

## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## 1980

1. J. Kowalczyk: *Międzynarodowy system informacji o wydawnictwach ciągłych ISDS*. 1980 nr 1 s. 19-29.

LISA 81/2646

2. J. Szwalbe: *Wybrane zagadnienia metodologii badania potrzeb użytkowników inte w świetle literatury zagranicznej*. 1980 nr 1 s. 31-38.

LISA 81/2325

3. H. Sawoniak: *Mikroformy, nowa postać dokumentu oraz zagadnienie ich gromadzenia w bibliotekach*. Przegląd tendencji międzynarodowych. 1980 nr 1 s. 41-56.

LISA 81/2554

4. B. Zakrzewska-Nikiporczyk: *Z problemów dokumentacji muzycznej*. 1980 nr 1 s. 57-69.

LISA 81/2493

5. J. Kołodziejska: *Biblioteki publiczne w nowym podziale administracyjnym*. 1980 nr 2 s. 111-123.

LISA 81/4133

6. M. Nowacka: *Prace normalizacyjne z zakresu informacji naukowej w Międzynarodowym Centrum Informacji Naukowo-Technicznej*. 1980 nr 2 s. 125-132.

LISA 81/4338

7. E. Pawlikowska: *Z historii korespondencyjnego kształcenia bibliotekarzy w Polsce*. 1980 nr 3 s. 251-255.

LISA 81/1850

8. Z. Żmigrodzki: *Problemy informacji naukowej a biblioteki*. 1980 nr 3 s. 239-249.

LISA 81/2434

9. B. Howorka: *Odpowiedzialność materialna pracowników bibliotek w świetle przepisów prawnych*. 1980 nr 4 s. 355-362.

LISA 81/5740

10. J. Paruch: *Gospodarka dubletami i drukami zbędnymi*. 1980 nr 4 s. 363-374.

LISA 81/5719

## 1981

11. B. Sordylowa: *Źródła informacji naukowej*. Zarys problematyki. 1981 nr 1 s. 5-23.

LISA 82/1226

12. E. Stępnikowa: *Rzeczowe opracowanie zbiorów w wielkich bibliotekach uniwersalnych*. 1981 nr 1 s. 25-46.

LISA 82/1876

13. C. Z. Gałczyńska: *System bibliografii terytorialnych w Polsce*. Zagadnienia organizacyjne. 1981 nr 1 s. 47-55.

LISA 82/1461

14. Z. Kolanowska: *Działalność informacyjna bibliotek publicznych*. 1981 nr 2 s. 193-202.

LISA 82/2208

15. J. Przygocka, J. Scegielniak-Wende: *Działalność informacyjna w bibliotekach głównych politechnik*. 1981 nr 2 s. 205-215.

LISA 82/3221

16. Z. Żmigrodzki: *Mikrokatalogi — nowa forma informacji bibliotecznej*. 1981 nr 2 s. 217-222.

LISA 82/2378

17. *Biblioteki dla wszystkich*. VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich, Poznań 25-27 września 1980. 1981 nr 3/4 s. 297-426.

LISA 84/1656

### 1982

18. J. Pelcowa: *Z zagadnień konwersji pism*. 1982 nr 1/2 s. 57-77.

LISA 83/4277

19. Z. Kozień, J. Wilk: *Problem ujednoczenia systemu transliteracji i kodowania danych*. 1982 nr 1/2 s. 79-99.

LISA 83/4471

20. R. Kozłowski: *Biblioteka Brytyjska*. 1982 nr 1/2 s. 101-113.

LISA 83/3711

21. A. Niemczykowa: *Odrębności funkcjonalne i strukturalne bibliotek szkolnych*. 1982 nr 3/4 s. 211-221.

LISA 84/5725

22. M. Drzewiecki: *Dokument biblioteczny w procesie kształcenia*. 1982 nr 3/4 s. 223-233.

LISA 85/5012

23. E. B. Kitlińska: *Biblioteki więzienne. Zainteresowania czytelnicze więźniów*. 1982 nr 3/4 s. 235-245.

LISA 84/5737

24. M. Czarnowska: *Tendencje\* w polskim ruchu wydawniczym w latach siedemdziesiątych na podstawie danych statystycznych*. 1982 nr 3/4 s. 247-261.

LISA 84/6169

### 1983

25. K. Bednarska-Ruszajowa: *Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Jubileusz ćwierćwiecza*. 1983 nr 1 s. 3-11.

LISA 85/2762

26. A. Mężyński: *Biblioteka Polska w Paryżu. Rys historyczny, zbiory, dzień dzisiejszy*. 1983 nr 1 s. 13-25.

LISA 85/2852

27. B. Howorka: *Wypożyczanie i rewers biblioteczny*. 1983 nr 1 s. 27-36.

LISA 85/2589

28. H. Hollender, B. Sosińska: *Bibliotekarstwo w Danii*. 1983 nr 1 s. 37-52.

LISA 85/2735

29. C. Borkowski: *Przyczynek do badań nad wykorzystaniem materiałów bibliotecznych*. 1983 nr 1 s. 55-65.

LISA 85/2840

30. A. Stroynowski: *Z dziejów egzemplarza obowiązkowego w Polsce w XVIII wieku*. 1983 nr 1 s. 67-71.

LISA 85/5272

31. K. Kuźmińska: *Policealne formy kształcenia bibliotekarzy*. 1983 nr 2/3 s. 257-265.

LISA 85/4375

32. R. Cybulski: *Aspiracje, rzeczywistość, perspektywy w kształtowaniu bibliotekoznawców (garść uwag)*. 1983 nr 2/3 s. 267-274.

LISA 85/4913

33. M. Brykczyńska: *Problemy akademickiego kształcenia bibliotekarzy w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych*. 1983 nr 2/3 s. 275-285.

LISA 85/4374

34. A. Jankowska-Janiak: *Losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego*. 1983 nr 2/3 s. 287-293.

LISA 85/4541

35. J. Dydowiczowa, M. Jagielska: *Praktyki zawodowe studentów bibliotekoznawstwa. Teoria i praktyka*. 1983 nr 2/3 s. 295-300.

LISA 85/4392

36. J. Pelcowa: *Uniwersalna dostępność publikacji*. 1983 nr 4 s. 353-365.

LISA 85/4657

37. M. Lenartowicz: *Nowe zasady opisu bibliograficznego książek*. Cz. 1. 1983 nr 4 s. 367-378.

LISA 85/4753

38. P. Basiński: *Tradycje i współczesne potrzeby bibliotekarstwa teatralnego w Polsce*. 1983 nr 4 s. 379-385.

LISA 85/4398

39. M. Fynyk: *Postawy społeczno-zawodowe bibliotekarzy bibliotek publicznych na przykładzie województwa kaliskiego*. 1983 nr 4 s. 387-394.

LISA 85/4538

40. J. Przygocka, B. Wojciechowska, J. Scegielniak-Wende, Cz. Garnysz: *Dary i wymiana jako źródła wpływu czasopism zagranicznych w bibliotekach politechnik*. 1983 nr 4 s. 395-401.

LISA 85/5271

41. J. Rex: *Z problemów zaopatrywania pracowników naukowych w piśmiennictwo*. 1983 nr 4 s. 403-408.

LISA 85/4355

1984

42. B. Sordylowa: *Informacja naukowa wśród innych dyscyplin*. 1984 nr 1 s. 3-15.

LISA 85/4604

43. M. Lenartowicz: *Nowe zasady opisu bibliograficznego książek*. Cz. 2. 1984 nr 1 s. 17-27.

LISA 85/5324

44. J. Urban, T. Cieślak: *Biblioteka szkoły wyższej w życiu młodzieży studiującej*. 1984 nr 1 s. 29-41.

LISA 85/4433

45. E. Sawowa, M. Argirowa: *Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk. Gromadzenie literatury naukowej i badanie jej wykorzystania*. 1984 nr 1 s. 45-50.

LISA 85/4679

46. B. Howorka: *Ustawa o bibliotekach*. 1984 nr 2 s. 137-145.

LISA 85/4497

47. J. Szwalbe: *Uwagi na temat statusu pracownika inte.* 1984 nr 2 s. 147-161.

LISA 85/4556

48. Z. Żmigrodzki: *Etos bibliotekarza w epoce przemian*. 1984 nr 2 s. 163-172.

LISA 85/4908

49. *Biblioteka Narodowa — stan i oczekiwania*. 1984 nr 3/4 s. 267-442.

LISA 85/5562

KRYSTYNA SULWIŃSKA

## POLISH PERIODICALS OF LIBRARY SCIENCE IN LISA

In the seventeen annals of *Library and Information Science Abstracts (LISA)* covering the years 1969-1985 74 510 abstracts have been published, 766 of which, i.e. 1,02%, came from Polish sources, mainly from periodicals such as: *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* (368 abstracts), *Bibliotekarz* (182 abstracts), *Przegląd Biblioteczny* (114 abstracts) and *Poradnik Bibliotekarza* (85 abstracts). There is a long delay in printing these abstracts, usually over a year passes since the date of the original publication. As far as library science is concerned all periodicals of national circulation and dealing with contemporary problems are documented. Recently problems of information science have been completely neglected. Publication of analyses from *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* stopped in 1982. Materials from *Zagadnienia Informacji Naukowej* as well as from some other important serials such as e.g. *Prace IINTE* or *Materiały Metodyczne SINTO* have never been included. The paper is supplemented with bibliography which lists materials published in *LISA* between the years 1980 and 1985 which originally appeared in three Polish periodicals in the years 1980-1984.

JÓZEF PODGÓRECZNY

## BIBLIOTEKI I CZYTELNICTWO W OBOZIE JENIECKIM

Znaczenie książki polskiej dla jeńców wojennych. Drogi jej docierania do obozów. Powstawanie bibliotek obozowych. Główna Biblioteka Obozowa w Oflagu II C Woldenberg. Jej organizacja i działalność. Różne biblioteki specjalne. Rola bibliotek w pracy uczelni różnego typu (ze studiami uniwersyteckimi włącznie) na terenie obozu. Losy książek po likwidacji obozu.



Minęło 48 lat od klęski wrześniowej w 1939 r. i od zamknięcia żołnierzy polskich w hitlerowskich obozach jenieckich. Życie w tych obozach doczekało się już obszernej literatury, jednakże niewiele dotąd napisano na temat bibliotek oraz znaczenia książki polskiej dla jeńców w hitlerowskich obozach. Dlatego zdecydowałem się po tylu latach przypomnieć na łamach czasopisma bibliotekarskiego dzieje jednej z takich bibliotek.

Rola polskiej książki w hitlerowskich obozach jenieckich była wyjątkowa, a historia tych bibliotek — niepowtarzalna, gdyż organizowano

je w niezwykłych warunkach, a funkcjonowały za kolczastymi drutami ponad 5 lat.

Szczególnie ważną rolę odegrała polska książka w pierwszym okresie pobytu w niewoli. Jej wartość dla jeńców nie da się z niczym porównać. Była nie tylko przyjacielem, ale i widowym znakiem utraconej Polski. Odrywała od tragedii, jaka rozgrywała się w kraju, chroniła od natrętnej goebbelsowskiej propagandy informującej o kolejnych „siegach”, ratowała od rozpacz, gdy docierały tragiczne wieści o losach rodziny. Gdyby nie ona, niewątpliwie niejeden jeńiec załamałby się psychicznie (choroba drutów kolczastych). Książka w obozie pomagała otrząsnąć się z marazmu i monotonii życia za drutami.

Nasuwa się pytanie, skąd się wzięły polskie książki w hitlerowskim obozie jenieckim; w jaki sposób zorganizowano biblioteki i czytelnictwo polskie. Ponad 5 lat przebywałem w największym hitlerowskim obozie jeńców polskich — Oflagu II C Woldenberg-Dobiegiew<sup>1</sup>. Brałem czynny udział w życiu kulturalnym tego obozu i w tym wspomnieniu o bibliotece obozowej opierać się będę przede wszystkim na historii Głównej Biblioteki Obozowej Ofl. II C.

W obozie tym przebywało przeciętnie ok. 6000 oficerów od podporucznika do generała i ok. 800 szeregowych (łącznie z podchorążymi). Od początku istnienia obozu (1939 r.) Biblioteka przechodziła różne koleje, zanim przybrała taką formę, w jakiej zastała ją nagła ewakuacja obozu w głąb Rzeszy w styczniu 1945 r.<sup>2</sup>

Zacznę od tego, jakimi drogami docierała polska książka do obozu jenieckiego. Najwięcej książek przynieśliśmy z sobą z kraju. Zanim bowiem przetransportowano nas do Rzeszy w 1939 r., byliśmy wywożeni etapami. Po drodze w kraju zatrzymywano nas na postojach, lokując przeważnie w opuszczonych koszarach wojskowych, budynkach szkolnych, magazynach itp. Wszędzie widzieliśmy rozbite szafy, regały z aktami i dokumentami oraz książki biblioteczne — bezpańskie, rozrzucone w nieładzie na podłogach i pustych dziedzińcach. Na tych przymusowych postojach w drodze do Rzeszy jeńcy zaopatrywali się w książki. Nawet gdy wypadło nam biwakować pod gołym niebem, mieszkańcy razem z żywnością podrzucali nam polskie książki, chociaż groziło to niebezpieczeństwem ze strony wachmanów. Wiedzieliśmy, że wywożą nas do Rzeszy, spodziewaliśmy się, że hitlerowcy zapewnią nam jakie takie wyżywienie, ale wiedzieliśmy, że tam nikt nam nie poda polskiej książki.

<sup>1</sup> W nazwie Oflag II C Woldenberg dwójka rzymska oznacza, że ten oficerski obóz jeniecki znajduje się na terenie Drugiego Okręgu Wojskowego w Szczecinie, litera C — że jest to trzeci obóz jeniecki w tym okręgu, a Woldenberg — że zlokalizowany jest w tej miejscowości. Jeńcy w tym obozie nie używali nazwy Woldenberg, lecz polskiej nazwy Dobiegiew. Osada ta powstała w XIII w. i była zamieszкана przez słowiańskie plemiona do 1296 r., tzn. do najazdu margrabiów brandenburskich, którzy nadali jej nazwę niemiecką.

<sup>2</sup> Oflag II C był ewakuowany z Dobiegiewa na zachód 25 stycznia 1945 r. przed zbliżającym się frontem Armii Czerwonej — 2 armii pancernej gwardii, należącej do I Frontu Białoruskiego. Czołówka czołgów posuwała się wzdłuż Noteci i 30 stycznia oswobodziła z niewoli część jeńców tego obozu.



W ten sposób polska książka podzieliła los tułaczki żołnierskiej na obczyźnie.

W latach 1940-1941 hitlerowskie władze obozowe nie zabraniały przesyłania książek do obozu z kraju. Również YMCA, korzystając z uprawnień Konwencji Genewskiej<sup>3</sup>, przesała do obozu kilka paczek z książkami. Przeciętnie jedna paka zawierała ok. 600 tomów różnej treści. W tym okresie jeńcy indywidualnie mogli też zamawiać książki obcojęzyczne w księgarniach i wydawnictwach niemieckich za zaliczeniem pocztowym. Przez krótki okres można było nawet zamówić publikacje w księgarniach poza granicami Rzeszy (głównie w Szwajcarii). W tym wypadku zamawiający nie miał jednak pewności, czy cenzura wyda mu przesyłkę, gdyż często zasłaniała się ona brakiem tłumacza, znającego język danej publikacji. Powiadamiano w takim wypadku adresata, że książki z przesyłki zostały złożone do depozytu obozowego. W depozycie tym znajdowały się również książki nadesłane do obozu z kraju, a będące na hitlerowskim indeksie. Wreszcie, część książek pochodziła z darów od różnych organizacji społecznych, m.in. Polskiego Czerwonego Krzyża, Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie.

Organizowanie bibliotek obozowych zaczęło się samorzutnie, np. w Oflagu II B Arnswalde (Choszczno), w którym krótko przebywałem na przełomie l. 1939/40. Byliśmy tam zakwaterowani w 4 blokach koszar wojskowych. W moim II bloku zajął się tym por. Miara (nauczyciel z Łuninca) i zorganizował wypożyczalnię książek dla swojego bloku. Podobnie działało się w innych-blokach. Księgozbiory tych wypożyczalni blokowych powstały w ten sposób, że ci jeńcy, którzy już przeczytali swoje własne książki, oddawali je jakby do depozytu bibliotecznego, a w zamian mogli korzystać z innych, zebranych tam książek.

Na wiosnę 1940 r. hitlerowcy likwidowali jenieckie obozy przejściowe, a jeńców przerzucali do większych stalagów i oflagów. Tak też stało się z Oflagiem II B: część jeńców przerzucono do Oflagu II D Gross Born, a drugą część do Oflagu II C Woldenberg. Część książek z biblioteki blokowej rozebrali jeńcy z tego bloku, a resztę złożono do worków zrobionych z sienników i koców i przemycono do nowych obozów. Dostałem się do Oflagu II C. Mimo dużego zagęszczenia w baraku (180 osób) znaleźli się chętni, którzy zaopiekowali się księgozbiorem, wyszukali miejsce na jego ułożenie i zorganizowali wypożyczanie. Jedna biblioteka barakowa obsługiwała jeden batalion (4 baraki). W moim IV batalionie taką bibliotekę zorganizował w baraku 17 ppor. mgr Mateusz Siuchniński.

Nadal z biblioteki mogli korzystać tylko ci, którzy dali do niej wkład

---

<sup>3</sup> Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych została zawarta między mocarstwami 27 lipca 1929 r. Art. 39 brzmiał: Jeńcy wojenni będą upoważnieni do otrzymywania osobistych przesyłek książek (...). Przedstawiciele mocarstw opiekuńczych i towarzystw pomocy będą mogli przysyłać dzieła i kolekcje książek dla bibliotek obozów jeńców. Nie można opóźniać przekazywania tych przesyłek do bibliotek pod pretekstem przeprowadzania cenzury.

książkowy lub pomogli przemyścić książki podczas transportu do Oflagu II C. Jeżeli ktoś nie posiadał książki, mógł ją wymienić za coś na książkę i oddać ją jako wkład do biblioteki.

Staraniem bibliotekarzy barakowych ukazało się zarządzenie Najstarszego Obozu<sup>4</sup>, które wzywało jeńców do bezpłatnego przekazania wszystkich książek będących w ich posiadaniu do dyspozycji bibliotek barakowych. Zarządzenie to było uzasadnione tym, że posiadane książki nie stanowiły własności jeńców, gdyż pochodziły z różnych bibliotek w kraju, były więc własnością państwową lub społeczną i dlatego winny być przekazane do wspólnego użytku, tzn. do bibliotek obozowych. Powstał w ten sposób księgozbiór biblioteczny, który składał się z książek z pieczętkami różnych polskich bibliotek z okresu międzywojennego.

Warunki pracy bibliotekarzy barakowych były wyjątkowo trudne: brak było miejsca na ułożenie księgozbioru. Początkowo złożono je w prymitywnych szafkach, które wykonano ze skrzynek lub tekturowych paczek, w których przysyłano do obozu żywność, bieliznę itp. Zgodnie z uprawnieniami Konwencji Genewskiej (hitlerowcy stosowali je do jeńców polskich wg dowolnej własnej interpretacji) Najstarszy Obozu zażądał dla bibliotek odpowiednich pomieszczeń. Miały nimi być świetlice batalionowe, oddawane jeńcom do użytku sukcesywnie, po ukończeniu ich budowy (a budowane były przez polskich jeńców szeregowych).

Następnym etapem rozwoju tych bibliotek było zorganizowanie bibliotek batalionowych, ale żywot ich nie był długi: z polecenia Obozowej Komisji Kulturalnej i Oświatowej (był to organ doradczy Najstarszego Obozu do spraw życia k.o.) powstała Główna Biblioteka Obozowa. Znajdowała się ona w 3 pomieszczeniach: w części obozu „Wschód” — Biblioteka Beletrystyczna, powszechnie zwana „Be-Be” pod kier. kpt. Tadeusza Makowskiego, w części „Zachód” — Biblioteka Naukowa pod kier. mjra Jamki Koperskiego oraz Biblioteka Żołnierska pod kier. ppor. Eugeniusza Czarnołęskiego. Księgozbiór jej liczył razem ok. 51 000 wol. i stale wzrastał, mimo ciągłych konfiskat książek, przeprowadzanych przez Abwehrę. I w bibliotekach, i u właścicieli indywidualnych książki, ścigane przez hitlerowców, zachowały się do końca obozu. Jeńcy bowiem szybko zorientowali się w metodach pracy cenzury i znaleźli sposoby na uchronienie książek przed konfiskatami. Najczęściej zmieniano nazwy autorów, podstawiano inne tytuły, wkładano między druki obcojęzyczne itp.

Działalność Głównej Biblioteki Obozowej była przystosowana do potrzeb społeczności jenieckiej. Organizatorami jej byli specjaliści, bibliofile i amatorzy, którzy podczas pobytu w obozie uzyskiwali pełne kwa-

<sup>4</sup> Art. 43 Konwencji Genewskiej: Jeńcy w obozach zostają upoważnieni do wyznaczenia mężów zaufania, mających za zadanie reprezentowanie ich przed władzami wojskowymi i mocarstwami opiekuńczymi. W obozach oficerskich jeńiec wojenny najstarszy wiekiem i rangą będzie uważany za pośrednika między władzami obozu a oficerami. I Najstarszym Obozu II C był płk Ignacy Misiąg.

lifikacje bibliotekarskie. Praca ich była społeczna, a spełniali ją z dużym oddaniem.

Biblioteka posiadała wypożyczalnię, księgozbiór podręczny i czytelnię, doskonale opracowane katalogi i służbę informacyjną. Rozbudowany był nie tylko „front”, ale również „zaplecze” ze sprawnie pracującą intro-ligatorią. Na przełomie l. 1943-1944 rozwinął się nawet kolportaż (księgonosze — Książka Przychodzi Sama). Prowadzono też dokładną statystykę czytelnictwa w obozie. Niezależnie od wypożyczania książek Biblioteka inicjowała różne imprezy kulturalne, m.in. Tydzień Książki, Studium Książki, Kurs Bibliotekarski, różne wystawy. Inicjatywy te wzmogły się, gdy kierownictwo nad całością działalności Biblioteki objął kpt. Tadeusz Makowski. Jak duża była jej działalność i rozwinięte czytelnictwo, może świadczyć fakt, że przeciętna liczba wypożyczeń w roku dochodziła do 300 000.

W Bibliotece były 3 katalogi: 1) Katalog ścienny w układzie alfabetycznym autorów, rozwieszony na planszach. Był on o tyle wygodny, że równocześnie mogło z niego korzystać wielu czytelników. 2) Katalog kartkowy w układzie alfabetycznym autorów, wykonany na kartonikach spiętych klamrami. 3) Katalog informacyjny (działowy) w układzie alfabetycznym w obrębie działów, sporządzony na kartonikach kolorowych odpowiadających poszczególnym działom. Przy każdym tytule były podane zwięzłe informacje bibliograficzne.

Katalogi sporządzał zespół pracowników pod kier. por. Chlebowskiego. Na końcu każdego katalogu były opisy z literami „N N” — autor nieznan; nazw tych autorów nie podawano celowo ze względu na cenzurę obozową.

Organizacja wypożyczeń była oparta na systemie taśmowym. W tym celu utworzono 7 stanowisk pracy. Każdy czytelnik zaczynał od 1 stanowiska — wyjęcia karty czytelnika. Na 2 stanowisku wyjmowano kartę książki, na 3 — dokonywano zapisu zwrotu i ewentualnie wyznaczano opłatę za przeterminowanie zwrotu; na 4 kilkuosobowym stanowisku przeglądano książki i kierowano uszkodzone do naprawy, a inne do włożenia na regały. Na 5 stanowisku wyszukiwano zamówioną książkę i przekazywano ją do odbioru na stanowisku 6 i 7.

Oprócz tych stanowisk były jeszcze inne: drobne naprawy i wymiana okładek, informacja i załatwianie książek wcześniej zamówionych. Książki można było zamawiać osobiście lub za pośrednictwem poczty obozowej. Niektóre tytuły można było otrzymać tylko na zamówienie, a na niektóre trzeba było czekać ponad 6 miesięcy. Za dodatkową opłatą zamówioną książkę można było otrzymać na swój adres barakowy przez posłańca.

Oprócz informacji bezpośredniej były w obozie opracowywane specjalne recenzje z poważniejszych dzieł. Zajmował się tym ppor. dr Stefan Kotarski, który sam opracował ponad 600 recenzji książek przeczytanych

w obozie. Recenzje te udało mu się przed ewakuacją obozu przekazać przedstawicielowi YMCA w Genewie.

Czytelnia Biblioteki Naukowej była bardzo poważną pomocą, a to dlatego, że baraki były przeludnione, wszędzie panował hałas, przed którym nie można się było ukryć, aby skupić się nad książką. Jak każda czytelnia, tak i jeniecka miała pozycje, z których można było korzystać tylko na miejscu. Była czynna codziennie oprócz niedziel i dni świątecznych. Dni te bowiem były zarezerwowane dla szeregowców, w dni powszednie zajętych pracą fizyczną na terenie obozu lub poza nim.

Poważną rolę w przedłużaniu „żywota” książek odegrała introligatornia biblioteczna. Kierował nią z dużym zamiłowaniem st. sierżant Kazimierz Pasternak. Mimo początkowego braku dobrego sprzętu oraz potrzebnych materiałów, przez ręce jej pracowników przesuwano się ok. 600 tomów miesięcznie. Później właściwy sprzęt introligatorski otrzymano w darze z Warszawy. Materiały potrzebne do oprawy (papier, tekturę, płótno, sznurek i in.) otrzymywano z paczkarni, ponieważ zawartość przesyłek oddawano jeńcom bez opakowań. W paczkarni pracowali polscy szeregowcy, którzy również byli dorywczo zatrudniani w cenzurze, skąd często przemycali do introligatorni książki skonfiskowane w bibliotekach lub posiadaczom indywidualnym.

W introligatorni pracowało stale ok. 20 pracowników, a niektórzy zdobyli tam zawód. Wśród nich była grupa specjalna, tzw. „mnichów” — przepisywaczy, którzy uzupełniali ręcznie braki w książkach (czasami przepisywano całe stronicę, korzystając z dubletów). Należy również podkreślić, że jeńcy bardzo szanowali książki obozowe i starali się je chronić od zniszczeń.

Jeńcy w Oflagu II C mogli korzystać nie tylko z Głównej Biblioteki Obozowej. Działały tu biblioteki podręczne różnych kół naukowych i zawodowych oraz innych organizacji obozowych. Te księgozbiory liczyły od 500 do 2000 egz. Największą z nich była Biblioteka Pedagogiczna Obozowego Koła Nauczycielskiego. Zorganizował ją i kierował nią ppor. Jan Kukulski. W 1943 r. pojawiła się w obozie pogłoska, że hitlerowcy mają zamiar ją skonfiskować. Ażeby ją ocalić, Kukulski zakonspirował ją: opracował katalog z adresami kolegów nauczycieli, którzy zgodzili się z nim współdziałać i podzielili między sobą cały księgozbiór. Jeniec zgłaszający się do Kukulskiego po książkę otrzymywał adres jeńca, u którego była ona przechowywana i w oznaczonym terminie przekazywał ją innemu. Kukulski był bibliotekarzem bez księgozbioru.

Dzięki działalności Głównej Biblioteki Obozowej można było zorganizować w obozie uczelnie różnego typu, co umożliwiło wielu jeńcom zdobycie wyższych kwalifikacji zawodowych. Różne formy nauczania były prowadzone przez poszczególne koła zawodowe, np. Obozowe Koło Nauczycielskie prowadziło kursy dla szeregowych na poziomie szkoły podstawowej i średniej, a także Wyższe Kursy Nauczycielskie o rozmaitych kie-

runkach oraz Obozowy Instytut Nauczycielski. Były również kursy na poziomie pomaturalnym, np. kursy skarbowe, księgowość, pocztowe, kurs bibliotekarski dla nauczycieli. Studia akademickie zasadniczo były zabronione przez hitlerowców, mimo to poszczególne koła zawodowe prowadziły różne seminaria i studia (egiptologiczne, chemiczne, fizyczne, weterynaryjne i in.). W lipcu 1943 r. powołano do życia Bratnią Pomoc — Zrzeszenie Studiujących na Wyższych Uczelniach w Polsce, która objęła swoją opieką wszystkie formy studiów uniwersyteckich pod opieką prof. dra Kazimierza Michałowskiego. Niektóre studia obozowe wzorowały się na programie międzywojennej Wolnej Wszechnicy Polskiej. Po zakończeniu działań wojennych władze PRL zatwierdziły (zweryfikowały) zaświadczenia, świadectwa, dyplomy obozowe.

Bez księgozbioru zgromadzonego w Głównej Bibliotece Obozowej oraz biblioteczek fachowych, prowadzonych przez koła zawodowe, nie można było tych form prowadzić.

Książka obozowa była również elementem walki ideologicznej i światopoglądowej. W obozach jenieckich — od ich powstania do oswobodzenia — toczyła się walka ideologiczna między prawicą a lewicą, przejawiająca się w działalności organizacji obozowych, które nosiły różne nazwy, zresztą nieadekwatne do ich działalności. Starcia te toczyły się jednak tak, że obozowa Abwehra nie miała podstaw, by je wykorzystać dla własnych celów.

Książki były potrzebne przede wszystkim działaczom, by mogli przygotować się do wygłoszenia referatu, odczytu, dyskusji. Na przykład Sekcja Kultury Wsi zajmowała się nie tylko kulturą, ale głównie historią i socjologią chłopów polskich. Czerpała materiał najczęściej z dzieła J. Chałasińskiego *Młode pokolenie chłopów*, a także z książek beletrystycznych, np. Leona Kruczkowskiego, Stefana Żeromskiego. Przeczytana w obozie odpowiednio dobrana literatura poważnie zaważyła na umysłowości tysięcy jeńców. Niejedna książka wypełniała lukę „apolitycznej” szkoły przedwojennej, budując i rozszerzając ich światopogląd. Pomogła też w podjęciu decyzji po wyzwoleniu: czy zostać na zachodzie, czy wracać do kraju.

Książka w obozach jenieckich była wykorzystywana w pełni, jak chyba w żadnej innej sytuacji. Jeńcy czytali dużo. Często bywało tak, że książkę naukową wypożyczano zespołowi kilkusobowemu, w którym jeden czytał głośno, a pozostali robili notatki. Po 2-3 godzinach książkę oddawano innemu zespołowi. Po przedyskutowaniu i uporządkowaniu notatek książka wracała do pierwszego zespołu; w ten sposób przerabiano i następne rozdziały. Dzieło było więc w ruchu od rana do wieczora. Również beletrystyka była tak czytana. Czytano książki nawet po wygaszeniu światła (gaszono centralnie na wartowni). Był to wówczas obraz jedyny w swoim rodzaju: w długim, kilkadziesiąt metrów liczącym korytarzu barakowym pod żarówkami przeciwlotniczymi, gdzie jasna smuga światła wydobywała

się z otworu nie większego niż dwuzłotówka, pojawiały się spiętrzone taborety, a na nie wspinały się postacie z książką. Ponieważ po wygaszeniu światel nie wolno było mieć na sobie munduru, siedzieli na taboretach z narzuconym kocem. Po 2-3 godzinach budzono innego, który był w kolejce, książka zmieniała czytelnika... Oto drobny epizod z dziejów czytelnictwa obozowego.

Jaki był koniec tej niezwyklej polskiej biblioteki? Oto 24 stycznia 1945 r. po apelu wieczornym nie zamknięto na noc baraków. Było to dla jeńców coś niezwyklego. Wkrótce wszystkie baraki odwiedził kierownik obozowej Abwehry i oświadczył, że nazajutrz obóz zostaje ewakuowany w głąb Rzeszy i że wędrówka odbędzie się pieszo. Zarządzono pogotowie marszowe do rana. Jeńcy powinni przygotować się do wymarszu w ciągu nocy, ponieważ wymarsz nastąpi o godz. 8. Bibliotekarze zaapelowali, by nie zostawiać książek w opuszczonym obozie, lecz by każdy z biblioteki wybrał sobie książki, które będzie mógł unieść ze sobą. Część zbiorów została włączona do osobistego dobytku jeńców (tzn. takiego, jaki mogli dźwigać w marszu) i powędrowała z nami na zachód. Reszta książek pozostała w opuszczonym obozie. Marsz odbywał się w bardzo trudnych warunkach klimatycznych i pod terrorem wachmanów. Czasem jeńcy padali po drodze. Były wypadki dobijania ich przez wartowników. Droga naszego marszu aż do przekroczenia Odry była więc tragiczna:znaczona trupami jeńców z ich dobytkiem, a więc i książkami... Po długim marszu dotarliśmy za Łabę. Cofnięto nas przed nacierającym frontem zachodnim w okolice Lubeki, gdzie Oflag II C wyzwoliła armia kanadyjska dnia 3 maja 1945 roku.

Zanim powstały warunki powrotu do kraju, oswobodzeni nauczyciele — b. jeńcy natychmiast po wyzwoleniu zaczęli organizować oświatę dla dzieci i dorosłych, wywiezionych z Polski do Rzeszy na przymusowe roboty. Chętnych do nauki było bardzo wielu i wtedy książki z obozów jenieckich, które ocalały podczas ewakuacji, przydały się bardzo.

W 1946 r. odwiedziłem zabudowania Oflagu II C w Dobiegniewie. Pragnąłem się dowiedzieć, jaki był los książek, pozostawionych w obozie w styczniu 1945 r. Po przesunięciu się frontu na zachód w barakach obozu zorganizowano szpital polowy Czerwonej Armii. Pozostał on tam zaledwie kilka dni. Potem na terenie b. obozu umieszczono jeńców niemieckich, wziętych do niewoli głównie w bojach o Wał Pomorski i Kołobrzeg. Chorowali tam na biegunkę. Książek używano do celów fizjologicznych. Po zlikwidowaniu obozu jeńców resztki księgozbioru przekazano do Powiatowej Biblioteki Publicznej w Strzelcach Krajeńskich.

JÓZEF PODGÓRECNZY

## LIBRARIES AND READING IN P.O.W. CAMPS

For a prisoner of war a Polish book was of a value comparable to nothing else. Books got into the camp in various ways, they were brought by prisoners themselves or sent by relatives, sometimes by social organizations. Camp libraries came into being spontaneously, at the suggestion of some officers, at first in separate barracks and blocks. At Woldenberg in Oflag II C was established the Main Camp Library; it consisted of a fiction library, a scientific library and a library for soldiers. Sometimes books got confiscated by the camp administration but the prisoners would soon find ways to deal with that. The organization of the Main Camp Library was perfect; so it was extremely popular. Besides the routine activities it initiated various cultural ventures. Apart from the Main Library there existed other specialized collections run by groups representing different professions, for example a pedagogical library. These libraries were used by various university studies, courses at different levels and seminars functioning within the camp. Professor Kazimierz Michałowski supervised the university studies; their certificates and diplomas were verified by the Polish authorities after the war. When the camp was liquidated some books were taken away by prisoners but the main bulk of the collection was destroyed. The remaining books were donated to the local public library at Strzelce Krajeńskie.





JANINA PELCOWA

PARĘ UWAG O PROJEKCIE  
ENCYKLOPEDII KSIĄŻKI POLSKIEJ

Polska leksykografia bibliologiczna, której dorobek w interesujący sposób przedstawił Leon Marszałek w *Przeglądzie Bibliotecznym*<sup>1</sup>, ma się wzbogacić o nową pozycję: Encyklopedię książki polskiej (EKP). Inicjatywę jej wydania podjął Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, którego dyrektor Krzysztof Migoń jest też autorem artykułu, informującego o podstawowych założeniach Encyklopedii<sup>2</sup>. W związku z tym artykułem, a także z *Wykazem haseł*<sup>3</sup>, nasuwa się kilka zasadniczych uwag.

Przede wszystkim, ustalony dla EKP zasięg chronologiczny — rok 1939, a w najlepszym razie 1945<sup>4</sup> — wydaje się nieporozumieniem. K. Migoń przewiduje, że przeznaczone dla niej materiały będą wpływały do końca lat osiemdziesiątych, prace redakcyjne zaś i druk przeciągną się chyba przynajmniej do połowy lat dziewięćdziesiątych, tak więc zabraknie w EKP opisu stanu książki polskiej w ostatnich pięćdziesięciu latach, w okresie nam najbliższym, który nas najbardziej interesuje. W przeciwieństwie do *Encyklopedii wiedzy o książce*, przy której opracowywaniu — mimo że na pierwszy plan zostały wysunięte elementy historyczne — dbano o jak najdalej posuniętą aktualizację<sup>5</sup>, twórcy EKP rezygnują z całego okresu Polski Ludowej. W ten sposób świeżo wydane dzieło będzie od razu nieaktualne, przestarzałe, co je narazi na słuszną krytykę. Jednakże jest jeszcze dość dużo czasu, aby to niefortunne założenie EKP zmienić; nie należałoby przy tym przedłużać okresu jej przygotowywania.

Argumenty za ustalonym zasięgiem chronologicznym EKP, wysunięte na Forum dyskusyjnym *Przeglądu Bibliotecznego*<sup>6</sup>, nie wydają się przekonujące.

<sup>1</sup> L. Marszałek: *Polskie encyklopedie i słowniki bibliologiczne*. „Prz. Bibl.” 1985 R. 53 z. 3/4 s. 401-422.

<sup>2</sup> K. Migoń: *O projekcie Encyklopedii książki polskiej*. Tamże, s. 365-374.

<sup>3</sup> *Wykaz haseł*. Tamże, s. 375-381.

<sup>4</sup> K. Migoń: *O projekcie ...* Tamże, s. 368.

<sup>5</sup> K. Chorzevska: *Encyklopedie bibliologiczne oficyny ossolińskiej*. Tamże, s. 428-429.

<sup>6</sup> *Forum dyskusyjne Przeglądu Bibliotecznego*. Tamże, s. 327-364.

1) Koncepcja, aby podjęte opracowanie stanowiło pierwszą — historyczną — część wydawnictwa, którego następną część przedstawiłaby stan obecny, jest z różnych względów niesłuszna.

a) Ta druga część musiałaby z natury rzeczy bądź powtarzać niektóre ustępy części pierwszej, bądź się do niej odwoływać, co stanowiłoby duże utrudnienie dla użytkowników, którym na pewno odpowiadałby bardziej jeden obraz całościowy niż dwa odrębne, a przecież tak sobie bliskie. Zresztą, ta druga część nie byłaby całkowicie poświęcona stanowi współczesnemu, gdyż lata czterdzieste i dalsze XX wieku będą w XXI w. (bo chyba dopiero wówczas można by liczyć na jej opublikowanie) stanowić już historię.

b) Również z punktu widzenia ekonomicznego podział problematyki książki między dwa odrębne wydawnictwa wydaje się niesłuszny: będą w sumie znacznie droższe, zarówno ze względu na honoraria autorskie, jak i na koszty produkcji.

c) Nie wiadomo, kto i kiedy podjąłby się dalszych prac nad Encyklopedią i czy w ogóle zostałyby one podjęte. W efekcie mielibyśmy w naszym piśmiennictwie bibliologicznym pozycję nie dokończoną, a przecież na dokończenie jak najbardziej zasługującą.

d) Wreszcie uwaga o charakterze formalnym: utrzymanie obecnej koncepcji wymagałoby albo zmiany tytułu na: „Encyklopedia historii książki polskiej”, albo wprowadzenia numeracji przewidywanych dwu tomów z odpowiednimi tytułami.

2) Jeśli środowiska: wrocławskie i krakowskie nie dysponują autorami o odpowiednich kwalifikacjach do opracowania tematów bardziej współczesnych, to redakcja Encyklopedii może przecież odwołać się do innych środowisk. Tak poważne wydawnictwo jak EKP powinno być owocem współdziałania wszystkich liczących się bibliologów polskich, a nie prawie prywatnym przedsięwzięciem niemal tylko dwóch instytutów.

Z uwagami nt. chronologicznego zasięgu EKP wiąże się sprawa dotycząca wykazu głównych działów Encyklopedii. Wydaje się, że obok książki rękopiśmiennej i drukowanej należy — w osobnym dziale — uwzględnić wszelkie inne postaci książki, np. mikrofilmy, mikrodruki, książki mówione — na płytach lub taśmach magnetofonowych, powielane techniką elektroniczną<sup>7</sup>. Wprawdzie niektórych tych form książki jeszcze w Polsce brak, ale może wreszcie pojawią się one i u nas. Nie byłoby dobrze, gdyby w EKP nie znalazły się na ich temat żadne informacje.

Ale nawet, jeśliby zasięg chronologiczny EKP pozostał nie zmieniony, należałoby w niej postulowany tu dział — chociaż w szerszym zakresie — wprowadzić, gdyż niektóre z ww. form książki były znane już przed II wojną światową: za pomocą zmniejszonych fotografii przekazy-

<sup>7</sup> Por. W. Pindłowa: *Czasopisma elektroniczne i systemy elektronicznego rozpowszechniania dokumentów*. „Prz. Błbl.” 1985 R. 53 z. 2 s. 227-238.

wano przecież informacje podczas oblężenia Paryża w 1871 r.<sup>8</sup>, a w latach trzydziestych naszego stulecia stosowanie mikrofilmów jako pomniejszych postaci książki było dyskutowane także w Polsce<sup>9</sup>.

Jeśli chodzi o poszczególne działy główne, warto zwrócić uwagę na strukturę działu VII. *Bibliografia*. W *Wykazie haseł* (s. 378) wyróżniono w nim 5 poddziałów:

1. Bibliografia jako dyscyplina naukowa
2. Dzieje bibliografii w Polsce
3. Rodzaje bibliografii
4. Metodyka bibliograficzna
5. Inne formy informacji o książce

Poddziały: 1, 2 i 4 odnoszą się do trzech podstawowych znaczeń terminu „bibliografia”, która jest rozumiana jako: 1) dyscyplina księgoznawcza — teoria bibliografii, 2) spis bibliograficzny, 3) metodyka bibliograficzna<sup>10</sup>. Tak więc poddziały te powinny być skupione razem, tzn. poddział 4 należałoby przesunąć na miejsce trzecie. Tytuły tych poddziałów powinny być zmienione, tak aby jasno i wyraźnie odpowiadały poszczególnym znaczeniom terminu „bibliografia”.

Rozdział 4 (w wersji zmienionej) ma nosić tytuł: *Rodzaje bibliografii*. Będzie zawierać klasyfikację spisów bibliograficznych oraz ich szczegółowe omówienie. Jest ich istotnie tak dużo, że słusznie został dla nich przewidziany osobny poddział, który jednak — jak wykazano wyżej — powinien występować dopiero w tym miejscu.

Nie uwzględniono w *Wykazie haseł* w dziale *Bibliografia* odrębnego poddziału dla tak ważnego kompleksu problemów, jak organizacja bibliografii. Zagadnienie to zostało wyszczególnione tylko w poddziale 2, a przecież sprawy organizacyjne mogą dotyczyć również poddziałów 1 i 3 (w nowej wersji), np. przy omawianiu działalności Instytutu Bibliograficznego. W poddziale tym powinny być uwzględnione również inne instytucje zajmujące się bibliografią, np. opracowujące bibliografie specjalne. Znajdzie się tu wreszcie omówienie współpracy naszych instytucji z ich międzynarodowymi i zagranicznymi odpowiednikami.

Następny poddział 6 powinien obejmować (zgodnie z rozważaniami K. Migonia<sup>11</sup>) zagadnienia związane z zawodem, m.in. ze szkoleniem bibliografów.

Dopiero w ostatnim — siódmym — poddziale mogą znaleźć się inne formy informacji o książce. Jednakże właściwym miejscem dla szczegółowego omówienia katalogów księgarskich i katalogów bibliotecznych są działy: VIII. *Księgarstwo* i IX. *Bibliotekarstwo*; w dziale *Bibliografia* wystarczą odpowiednie odsyłacze.

<sup>8</sup> J. Grycz: *Zagadnienie fotografii w bibliotekarstwie*. „Prz. Bibl.” 1938 R. 12 z. 3 s. 151.

<sup>9</sup> Toż, s. 145-170.

<sup>10</sup> Zob. np. H. Hleb-Koszańska: *Przedmiot i zadania bibliografii*. W: *Metodyka bibliograficzna*. Warszawa 1963 s. 11-12. — *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 s. 155-157. — *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 s. 22.

<sup>11</sup> K. Migon: *O projekcie...* s. 370.

Powyższe uwagi zostały ograniczone do zagadnienia zasięgu chronologicznego EKP i jednego tylko działu głównego: *Bibliografia*. Niewątpliwie odezwą się i inne głosy na temat zarówno ogólnych problemów dotyczących EKP, jak i poszczególnych działów głównych. Wszystkim nam zależy przecież na tym, aby dzieło to ukazało się w jak najdoskonalszej postaci.

## MIĘDZYNARODOWA BIBLIOGRAFIA BIBLIOGRAFII

Henryk Sawoniak: *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945-1978*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1985, LXXIV, 700 s.

„Nauka o książce nie miała długo takiego pełnego informatora retrospektywnego, zarówno u nas, jak i za granicą” (s. XXVII). To słuszne stwierdzenie Autora recenzowanej publikacji może jedynie budzić zastrzeżenia co do określenia przedmiotu *Bibliografii* terminem „nauka o książce”, ponieważ *Bibliografia* obejmuje również dziedziny, nie mieszczące się w zakresie bibliologii. Będzie o tym jeszcze mowa we właściwym miejscu; na razie kilka słów o budowie omawianej książki. Obejmuje ona poza głównym zrębem *Bibliografii* (s. 1-538): trzy Aneksy (s. 539-571), indeksy, alfabetyczny i przedmiotowy (s. 572-684), oraz indeks przedmiotowy w języku angielskim (s. 685-700). Zręb główny *Bibliografii* poprzedzają: szczegółowy spis treści w językach polskim i angielskim, wykaz alfabetyczny głównych działów *Bibliografii* w języku angielskim, wykaz nazw krajów występujących jako nagłówki w podziałach *Bibliografii* — z odpowiednikami angielskimi, przedmowa w językach polskim i angielskim, informująca o metodzie opracowania *Bibliografii*, wykaz ważniejszych skrótów, wykaz sigłów bibliotek, wykaz czasopism, z których zaczerpnięto opisy bibliograficzne — ponad 800 tytułów z sigłami bibliotek posiadających dane czasopismo.

Zakres *Bibliografii* obejmuje — poza dziedzinami wymienionymi w tytule, informacją naukową i bibliotekoznawstwem — dyscypliny, które, jak pisze Autor w przedmowie, „tradycyjnie są zaliczane do nauki o książce, a więc edytorstwo (działalność wydawnicza) i księgarstwo, historię książki i drukarstwa, historię pisma, historię papiernictwa, czytelnictwo, drukarstwo, prasoznawstwo (czasopiśmiennictwo), reprografię” (s. XXIX). Poza tym uwzględniono archiwistykę, informatykę oraz komunikowanie w dziedzinie nauki i techniki. Zakres niektórych dziedzin, pokrewnych w stosunku do bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, jest niepełny, uwarunkowany przez znaczenie *Bibliografii* „dla szerokiego ogółu pracowników książki, a więc przede wszystkim dla bibliologów (księgoznawców), bibliotekarzy i dokumentalistów, historyków książki, a także archiwistów, księgarzy i wydawców, w pewnym stopniu prasoznawców” (s. XXX). Tak więc bibliografie dotyczące drukarstwa, informatyki, automatyzacji i mechanizacji, prasoznawstwa, reprografii są ujęte w wyborze, z uwzględnieniem zagadnień ogólnych i z pominięciem pozycji dotyczących problemów wyłącznie technicznych.

Zasięg chronologiczny *Bibliografii* obejmuje w zasadzie prace bibliograficzne opublikowane w l. 1945-1978, jednakże uwzględnione zostały również wykonane w tym okresie reprinty bibliografii sprzed 1945 r., a także recenzje opublikowane po 1978 r., odnoszące się do wcześniej wydanych pozycji. Wobec długo

trwającego procesu wydawniczego (*Bibliografia* została przekazana do Wydawnictwa w 1981 r.) Autor, nie mogąc ze względów technicznych włączyć do głównego spisu bibliograficznego materiałów za dalsze lata, umieścił w *Aneksie II* ważniejsze bibliografie wydane w l. 1979-1982, a ponadto przy niektórych pozycjach w zrubie głównym odnotował nowe wydania, po 1978 r., lub podał inne informacje, np. dotyczące skumulowanych indeksów, opublikowanych po tej dacie. Autor zwraca uwagę, że wśród publikacji wydanych po 1945 r., wykazanych w *Bibliografii*, znajduje się wiele opracowań retrospektywnych obejmujących także piśmiennictwo sprzed 1945 r.

Zasięg językowy *Bibliografii* jest w zasadzie ograniczony do języków europejskich, z tym że uwzględniono również pozycje w tych językach dotyczące bibliografii w językach pozaeuropejskich. Z języków orientalnych wykazano pozycje w językach używających alfabetu łacińskiego (np. turecki).

Zasięg wydawniczy *Bibliografii* jest nieograniczony: obejmuje ona wydawnictwa samoistne, zwarte i ciągłe, opracowania w nich zawarte, a także fragmenty bibliograficzne książek i artykułów. Poza pracami w formie spisów (zestawień) bibliograficznych uwzględniono przeglądy i omówienia piśmiennictwa, pomijając serwisy informacyjne, publikowane w postaci luźnych kart z opisami bibliograficznymi.

Zasięg formalny *Bibliografii* ograniczono w zasadzie do materiałów publikowanych, zarejestrowano jednak wykazy prac nie opublikowanych: bibliografie prospektywne, zestawienia prac ukończonych, przygotowywanych lub planowanych, spisy prac magisterskich i doktorskich.

Źródła gromadzenia materiałów do *Bibliografii* były wielorakie. Wśród najważniejszych Autor wymienia: bieżący wpływ wydawnictw bibliologicznych w Bibliotece Narodowej (Zakład Dokumentacji Księgoznawczej) i warszawskiej Bibliotece Uniwersyteckiej (Czytelnia Bibliologiczna), a także w Bibliotece Instytutu INTE, bieżące bibliografie z zakresu bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, księgoznawstwa — o zasięgu międzynarodowym i krajowym, bibliografie retrospektywne i bieżące dotyczące poszczególnych dyscyplin uwzględnionych w *Bibliografii*, bibliografie bibliografii o zakresie ogólnym — międzynarodowe i krajowe, różne wydawnictwa monograficzne i encyklopedyczne z zakresu dziedzin objętych *Bibliografią*, scalone spisy zawartości poszczególnych czasopism bibliologicznych, katalog Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie, katalog systematyczny Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej BN, katalog przedmiotowy BUW. Zebrane opisy bibliograficzne sprawdzono w całości z katalogami głównymi trzech bibliotek warszawskich: Narodowej, Uniwersyteckiej i Instytutu INTE, ponadto niektóre partie materiałów — z katalogami kilku warszawskich bibliotek specjalnych: Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Głównej Biblioteki Lekarskiej, Instytutu Sztuki PAN, Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Poligraficznego. Opisy bibliografii znajdujących się w wymienionych bibliotekach poddano autopsji, przy czym usunięto wiele pozycji, szczególnie bibliografii załącznikowych i recenzji. Autor stwierdzając, że „wiele pozycji zawartych w *Bibliografii* jest opisanych bez autopsji, gdyż zbiory wspomnianych bibliotek są dalekie od względnej kompletności” (s. XXXIII), wyraża przypuszczenie, że pewna liczba tych pozycji byłaby odrzucona po sprawdzeniu opisów z publikacjami. Czy nie warto było uwzględnić przy sprawdzaniu zebranych materiałów również Biblioteki Ośrodka Informacji Naukowej PAN i warszawskiej Biblioteki PAN, specjalizującej się m.in. w gromadzeniu zbiorów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej? Szkoda też, że nie można było przeprowadzić poszukiwań w księgozbiorach niektórych bibliotek pozawarszawskich, zwłaszcza w Bibliotece KUL, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego, Bibliotece AGH w Krakowie (posiadającej znaczne zbiory z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej). Autor tłumaczy, że uwzględnienie bibliotek spoza Warszawy opóźniłoby pracę nad *Biblio-*

grafią, „która i tak trwała kilka lat” (s. XXXIII).

*Bibliografia* w zrubie głównym obejmuje 6991 numerowanych pozycji, w tym 425 opisów wielokrotnych, tzn. że faktyczna liczba jednostek bibliograficznych wynosi 6566<sup>1</sup>. Warto wspomnieć, że jako odrębne jednostki bibliograficzne potraktowano kontynuacje wydawnictw ciągłych, ukazujące się pod zmienionymi tytułami, np. *Library Science Abstracts* i *Library and Information Science Abstracts*, czy *Przegląd Piśmiennictwa o Książce* i *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*. Zmieniające się tytuły tych czasopism podane są też w odrębnych zapisach w indeksie alfabetycznym.

Z ogólnej liczby jednostek bibliograficznych objętych głównym zrubem *Bibliografii* ponad 2600 (40%) przypada na wydawnictwa samoistne (zwarłe — ponad 2400, ciągle — ok. 220), ponad 3900 (60%) — na prace znajdujące się w wydawnictwach zwartych (ok. 1800) lub ciągłych (2150). *Bibliografia* zarejestrowała publikacje wydane w 61 krajach pięciu kontynentów. Największa liczba pozycji ukazała się w Stanach Zjednoczonych (ponad 1800 = ok. 27,5%), następnie w ZSRR (ponad 770 = ok. 12%), Polsce (ponad 710 = ok. 11%), W. Brytanii (ok. 600 = ponad 9%). Autor wyjaśnia, że znaczna stosunkowo liczba pozycji polskich „tłumaczy się częściowo naturalną troską o polskiego użytkownika *Bibliografii*, ale przede wszystkim tym, że można było przedstawić je bardziej wyczerpująco dzięki dostępowi do wszystkich polskich publikacji i pełnej, szczegółowej rejestracji bibliografii i piśmiennictwa bibliologicznego w bieżącej *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce*” (s. XXXV).

Opisy bibliograficzne sporządzono w zasadzie zgodnie z normą PN-73/N-0152, stosując skróty wyrazów typowych wg PN-70/N-01158 i PN-68/N-01178. Opisy bez autopsji, przejęte z innych źródeł, mogą być niedokładne lub mniej szczegółowe. Kolejne wydania ważniejszych bibliografii mają oddzielne opisy, mniej ważnych — tylko odpowiednią informację w adnotacji. W adnotacjach znajdują się również uwagi o nowych wydaniach, po 1978 r. Opisy publikacji w językach mniej znanych (np. fiński, węgierski) zawierają po tytule — w nawiasach kwadratowych — tłumaczenie tytułu na język polski. Tytuły równoległe w innych językach, występujące w tytułaturze, podawano w przypadkach, gdy w opisywanych dokumentach znajdują się wstępy, spisy treści lub indeksy w tych językach. Ważnym elementem opisu są liczby pozycji zawartych w danej bibliografii, podawane na końcu opisu, w nawiasach kwadratowych, zgodnie z numeracją występującą w publikacji lub w przybliżeniu, gdy liczbę pozycji ustalił Autor; w opisach sporządzonych bez autopsji liczby pozycji bibliograficznych przejmowane były z innych źródeł, np. z recenzji. Autor zastosował zróżnicowaną metodę opisu bibliografii bieżących: opisy ważniejszych bibliografii zawierają informacje o poszczególnych rocznikach, wymieniają kolejnych autorów (redaktorów) i zmiany podtytułów; bibliografie mniej ważne lub opisane bez autopsji mają opis ograniczony do pierwszego odcinka, z uwagą o kontynuowaniu publikacji, lub sumaryczny opis całości czasopisma. Opisy bibliografii samoistnych wydawniczo lub stanowiących część wydawnictw zwartych są zaopatrzone w sigla bibliotek, w których sprawdzono odpowiednie materiały. Dla bibliografii znajdujących się w czasopismach sigla bibliotek podane są przy właściwych tytułach w wykazie wykorzystanych czasopism (s. LIV-LXXIV).

Adnotacje, uzupełniające właściwe opisy bibliograficzne, zawierają bogactwo informacji: określają tematykę (zakres) bibliografii, jej zasięg wydawniczy, językowy, terytorialny, chronologiczny, rodzaj opisu, rodzaj układu, rodzaje indeksów,

<sup>1</sup> Liczba ta nie pokrywa się z numerem ostatniej pozycji (6853), również dlatego, że już po ponumerowaniu zrubu głównego Autor musiał dokonać pewnych zmian w numeracji na skutek wprowadzenia dodatkowych pozycji, skreślenia lub przeniesienia w inne miejsca niektórych opisów. Stąd występują w *Bibliografii* numery z literami a i b.

wymieniają nazwiska redaktorów czasopism bibliograficznych. Adnotacje zawartościowe informują bardziej szczegółowo o treści danej bibliografii, podając wykaz jej zawartości, pełnej lub w wyborze (najczęściej w języku oryginału), wyjaśniają nieprecyzyjny tytuł, ujawniają zagadnienia nie uwidocznione w tytule. W adnotacjach znajdują się też uwagi o związkach danej publikacji z innymi dokumentami, wymienionymi w *Bibliografii* lub innymi, o recenzjach (zanotowano ich w *Bibliografii* ok. 1000, przy niektórych pozycjach po kilkanaście), o dostępności danej publikacji w formie ksero- lub mikrokopii. Pozycje opisane bez autopsji mają z konieczności adnotacje mniej szczegółowe, w wielu przypadkach w ogóle brak adnotacji.

W wyborze układu *Bibliografii* „naczelną ideą przyświecającą autorowi [...] były względy praktyczne” — stwierdza H. Sawoniak na wstępie obszernych wyjaśnień dotyczących uporządkowania materiałów (s. XXXVIII-XLI). W tym celu podzielono cały materiał na 44 działy główne o różnym zakresie, reprezentujące bądź całe dziedziny (np. *Archiwistyka; Bibliografia; Informacja naukowa. Dokumentacja*), bądź też obejmujące określone zagadnienia (np. *Dokumenty specjalne i ich zbiory; Gromadzenie zbiorów; Katalogi. Katalogowanie; Konserwacja dokumentów*). Istnieją też dwa działy o charakterze formalnym, dotyczące całego zakresu *Bibliografii*: *Czasopisma z zakresu bibliologii i dziedzin pokrewnych* oraz *Osoby (archiwiści, bibliofile, bibliografowie, bibliolodzy, bibliotekarze, dokumentaliści, historycy książki i pisma, księgarze, prasoznawcy, wydawcy)*. Działy pierwszego stopnia uszeregowane są alfabetycznie od *Archiwistyki* do *Zawodu bibliotekarza i dokumentalisty*. Autor uznał taki układ (klasowy) za praktyczniejszy od układu systematycznego, ponieważ *Bibliografia* rejestrująca istniejące w rzeczywistości informatory bibliograficzne nie wyczerpuje całej problematyki dziedzin, których dotyczy, ponadto nie wszystkie dziedziny objęte *Bibliografią* są równomiernie reprezentowane przez spisy bibliograficzne, wreszcie — hierarchiczne uporządkowanie zagadnień występujących w *Bibliografii* nie byłoby możliwe ze względu na trudności rozgraniczenia zakresów różnych dziedzin, przede wszystkim bibliotekarstwa i informacji naukowej. W związku z tym wiele działów *Bibliografii* dotyczy obu tych dziedzin, np.: *Klasyfikacja. Opracowanie rzeczowe. Języki informacyjne; Kształcenie zawodowe bibliotekarzy i dokumentalistów; Normalizacja w bibliotekarstwie i informacji naukowej; Użytkownicy bibliotek i informacji naukowej; Zawód bibliotekarza i dokumentalisty*. Jest też dział *Terminologia bibliologii i informacji naukowej*, obejmujący m.in. słownictwo bibliotekarskie, a także dział *Konserwacja dokumentów*, powiązany zarówno z bibliotekarstwem, jak i z archiwistyką.

O utworzeniu poszczególnych działów decydowała m.in. liczba zebranych materiałów. Tak np. bardzo obfite materiały dotyczące bibliotekarstwa zostały rozmieszczone w trzech działach: 8, 9, 10 (nie licząc omówionych wcześniej działów wspólnych dla bibliotekarstwa i innych dziedzin), obejmujących w sumie ponad 1140 pozycji. Kolejne działy o dużej liczbie pozycji to: *Osoby* (623 poz.), *Estetyka książki* (518 poz.), *Informacja naukowa. Dokumentacja* (465 poz.), *Bibliologia — bibliografie ogólne* (439 poz.). Działy najmniejsze: *Przechowywanie zbiorów, Bibliometria, Reprografia, Terminologia [...], Rękopisoznawstwo* — liczą od kilkunastu do dwudziestu kilku pozycji.

Od objętości działów uzależniony jest wewnętrzny podział materiałów w obrębie poddziałów, niekiedy kilkustopniowych, uporządkowanych wg kryteriów logicznych lub alfabetycznie (np. wg nazw: rodzajów bibliografii, rodzajów bibliotek, typów dokumentów, krajów, instytucji). Różne kryteria porządkowania opisów zastosowano też w obrębie poddziałów najniższego stopnia: wg chronologii przedmiotowej, alfabetu tematów, nazw osób lub instytucji, tytułów czasopism. W grupach tematycznych, wyróżnionych nagłówkami, spacją lub dłuższymi kreskami między pozycjami, szeregowano pozycje wg chronologii wydawniczej. Według dat wydania są też ułożone pozycje w siedmiu działach nie mających poddziałów



(*Automatyzacja i mechanizacja [...]*, *Bibliometria*, *Informacyjna działalność bibliotek*, *Komunikowanie w dziedzinie nauki i techniki*, *Normalizacja [...]*, *Reprografia*, *Rękopisoznawstwo*).

Dla pozycji, których treść dotyczy różnych zagadnień, zastosowano opisy wielokrotne, umieszczając je w odpowiednich grupach tematycznych pod odrębnymi numerami. Ponadto wprowadzono w różnych działach i poddziałach odsyłacze ogólne i tematyczne, ukazujące powiązania pomiędzy dyscyplinami i zagadnieniami. Tak np. na wstępie działu *Archiwistyka* znajdujemy odsyłacze:

Zob. też *Rękopisoznawstwo* (s. 497)

*Bibliografie czasopism archiwalnych* zob. *Czasopisma z zakresu bibliologii i dziedzin pokrewnych: Archiwistyka* (s. 188). — *Zawartość poszczególnych czasopism archiwalnych* zob. *Bibliografie zawartości poszczególnych czasopism* (s. 189, *passim*).

*Bibliografie poszczególnych archiwistów* podano w dziale *Osoby — grupy osób* (poz. 5193), — *poszczególne osoby* (s. 418, *passim*).

Podobne odsyłacze znajdują się też na początku lub na końcu poszczególnych poddziałów, np. w dziale 5. *Bibliologia — bibliografie ogólne*, w poddziale *Bibliografie międzynarodowe* mamy odsyłacz:

Zob. też: *Bibliografie prospektywne. Prace nie publikowane — wykazy międzynarodowe* (s. 82).

W tym samym dziale, na końcu poddziału *Filmy i inne dokumenty audio-wizualne* umieszczono uwagę:

*Informacje o materiałach A/V* znajdują się także w działach: *Historia książki* (poz. 3541), *Przysposobienie biblioteczne w bibliotekach* (poz. 6520-21).

Można też znaleźć odsyłacze kierujące do indeksu przedmiotowego, np. na końcu działu *Automatyzacja i mechanizacja w bibliotekarstwie i informacji naukowej*:

*Automatyzacja w różnych dziedzinach* zob. *Indeks przedmiotowy*, hasło: *Automatyzacja i mechanizacja*.

Są również odsyłacze do *Aneksu I (Dokumentacja piśmiennictwa bibliologicznego)*, prowadzące do pozycji dotyczących bibliografii wykazanych w zrzębie głównym, np. na końcu poz. 3755. *Schrifttum zur Dokumentation [...]* podano informację: Zob. też *Aneks I* poz. 128-129 (omawiające główne przeglądy dokumentacyjne z zakresu informatologii).

Poza odsyłaczami znajdujemy w *Bibliografii* inne informacje, np. charakteryzujące bliżej zawartość poszczególnych poddziałów. Tak np. w dziale *Dokumenty specjalne [...]* pod nagłówkiem poddziału *Czasopisma* umieszczono uwagę: „Wymieniono tu tylko bibliografie dotyczące zbiorów czasopism w bibliotece”; w dziale *Historia książki*, na wstępie poddziału *Historia książki poszczególnych krajów i narodów* podano obszerną, kilkunastowierszową informację:

*Piśmiennictwo dotyczące historii książki w poszczególnych krajach* można znaleźć także w bibliografiach historii różnych krajów i regionów, a niekiedy w bibliografiach historii literatury. W niniejszej *Bibliografii* uwzględniono możliwie wyczerpująco pozycje polskie; pozycje dotyczące innych krajów są przykładowe, wykazano te, które były dostępne dla autora [...].

W *Bibliografii*, po zrzębie głównym znajdują się trzy aneksy. *Aneks II. Ważniejsze bibliografie wydane po 1978 r. (1979-1982)* uzupełniają zrzęb główny (o 127 pozycji). *Aneksy I i III* stanowią odrębne zestawienia bibliograficzne. *Aneks I. Dokumentacja piśmiennictwa bibliologicznego (bibliografie, serwisy informacyjne, zbiory) (1945-1982)* rejestruje piśmiennictwo międzynarodowe dotyczące historii, organizacji, metodyki działalności biblioteczno-informacyjnej w zakresie szeroko rozumianej bibliologii i dziedzin pokrewnych, jak i omawiające wytwory tej działalności (bibliografie i inne dokumenty pochodne, zbiory dokumentów). *Aneks* ten liczy 266 pozycji, uszeregowanych w obrębie dwóch głównych działów: 1. *Organizacja i stan dokumentacji bibliologicznej*; 2. *Bibliografie. Serwisy informacyjne*. *Aneks III. Polskie bibliografie bibliologiczne do 1939 r.* obejmuje 72 pozycje. *Aneksy II i III* mają układ klasowy, podobnie jak zrzęb główny *Bibliografii*.

*Bibliografia* ma dwa indeksy: alfabetyczny i przedmiotowy, dotyczące pozycji zarejestrowanych w zrzębie głównym oraz w *Aneksie II*. Indeks alfabetyczny wymienia nazwy autorów, współpracowników i redaktorów bibliografii, tytuły samoistnych wydawniczo publikacji anonimowych lub opisanych pod hasłem tytułowym (łącznie z tytułami równoległymi w innych językach), niektóre serie wydawnicze. Nie uwzględniono autorów recenzji, przede wszystkim z uwagi na oszczędność miejsca, a także — na niewielką przydatność tych danych w indeksie do tego typu bibliografii. Indeks przedmiotowy wykazuje nagłówki działów i poddziałów, podane w spisie treści, a także szczegółowe zagadnienia będące przedmiotem prac zarejestrowanych w *Bibliografii*, w tym — uwidocznione również w adnotacjach zawartościowych.

Po tej ogólnej charakterystyce *Bibliografii* zajmiemy się bliżej działami dotyczącymi dziedzin najbardziej dla niej reprezentatywnych, tj. bibliotekarstwa i informacji naukowej. Wymienione w tytule *Bibliografii* — obok „informacji naukowej” — „bibliotekoznawstwo” nie występuje jako nazwa działu, lecz jedynie jako jeden z synonimów „bibliologii” w nagłówkach działów: 5. *Bibliologia (nauka o książce, bibliotekoznawstwo, księgoznawstwo)* — bibliografie ogólne i 6. *Bibliologia [...] — jako nauka*<sup>2</sup>. Potraktowanie „bibliotekoznawstwa” jako synonimu „bibliologii” uzasadnia Autor trudnościami rozgraniczenia zakresów tych dziedzin. Nie jest to wprawdzie rozwiązanie logicznie poprawne, jeśli uznaje się bibliotekoznawstwo za jedną z dyscyplin bibliologicznych, ale świadczy wymownie o ścisłym wzajemnym powiązaniu i przenikaniu się bibliologii i bibliotekoznawstwa, co pozwala w praktyce na ich utożsamianie. Spośród 28 pozycji zarejestrowanych w dziale 6. *Bibliologia [...] — jako nauka* 21 publikacji dotyczy bibliotekoznawstwa, 6 — nauki o książce, 1 — bibliologii i bibliotekoznawstwa (jeśli wziąć pod uwagę sformułowania tytułów lub informacje zawarte w adnotacjach).

Materiały dotyczące bibliotekarstwa (które jest pojmowane jako „zespół umiejętności teoretycznych i praktycznych potrzebnych do wykonywania bibliotecznych czynności zawodowych”<sup>3</sup>) umieszczone zostały w trzech kolejnych działach: 8. *Bibliotekarstwo [bez określnika]*, 9. *Bibliotekarstwo — historia i współczesność*, 10. *Bibliotekarstwo — rodzaje bibliotek*; w sumie działy te obejmują ok. 17,5% całości materiału. Ponadto zagadnień bibliotekarskich dotyczy wiele innych działów, w całości (np. *Budownictwo i urządzenia biblioteczne, Informacyjna działalność bibliotek*) lub w części, często przeważającej (np. *Katalogi. Katalogowanie; Udostępnianie zbiorów; Zawód bibliotekarza i dokumentalisty*). Jest to fakt odzwierciedlający duży rozwój piśmiennictwa bibliotekarskiego, ujętego w licznych zestawieniach bibliograficznych. Powinno to być znaleźć wyraz w tytule *Bibliografii*. Tytuł „Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu bibliotekarstwa, informacji i dziedzin pokrewnych” ściślej odpowiadałby zawartości *Bibliografii*. Takie sformułowanie przyjęto w tytule angielskim: *International bibliography of bibliographies in library and information sciences and related fields*.

Problematyka informacji naukowej znalazła się w *Bibliografii* przede wszystkim w dziale 19. *Informacja naukowa. Dokumentacja*, a ponadto w kilkunastu innych działach, m.in.: *Informatyka; Komunikowanie w dziedzinie nauki i techniki; Normalizacja w bibliotekarstwie i informacji naukowej; Użytkownicy bibliotek i informacji naukowej*. W dziale 5. *Bibliologia [...] — bibliografie ogólne* znajduje się na wstępie odsyłacz: „Bibliografie z zakresu informacji naukowej zo-

<sup>2</sup> Zauważmy przy okazji, że określenie „Bibliologia” (nauka o książce, bibliotekoznawstwo, księgoznawstwo) — jako nauka jest pleonazmem, ponieważ bibliologia, jak i bibliotekoznawstwo są naukami ex definitione, należałoby więc dać określenie „jako dziedzina” (albo „dyscyplina”), jak w angielskim spisie treści, w którym dział 6. ma nagłówek: *Bibliology. Book science — as a discipline*.

<sup>3</sup> *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 s. 53.

stały umieszczone w dziale: Informacja naukowa. Dokumentacja — bibliografie ogólne (s. 299)", ale nie zostało to konsekwentnie rozwiązane, co — przynajmniej — nie było łatwym zadaniem. Wydaje się jednak, że bibliografie wspólne dla informacji naukowej i bibliotekarstwa (bibliotekoznawstwa), wykazane w dziale 5. *Bibliologia*, o czym informuje uwaga na wstępie działu 19. *Informacja naukowa. Dokumentacja*, powinny były otrzymać w tym dziale opisy wielokrotne. Nie jest bowiem słuszne wymienienie takich wydawnictw, jak *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (BABIN)* czy *Library and Information Science Abstracts (LISA)* tylko w „Bibliologii”, tym bardziej że zbliżone charakterem do *LISA* międzynarodowe serwisy informacyjne: *Information Science Abstracts (ISA)*, *Bulletin Signalétique. 101: Information Scientifique et Technique* i *Referativnyj Żurnal. 59: Informatika* znalazły się w dziale *Informacja naukowa*. Nie jest też zrozumiałe, dlaczego takie „klasyczne” wykazy prac z zakresu informacji naukowej (dokumentacji) będących w toku, jak *Current Research and Development in Scientific Documentation* czy *International Information System on Research in Documentation (ISORID)* wykazane zostały jedynie w *Bibliologii*. Informacja naukowa nie stanowi części bibliologii, nawet gdyby uznać za przedmiot nauki o książce wszelkie typy dokumentów. Trzeba też wspomnieć, że wymienione wyżej pozycje *LISA*, *BABIN*, jak również bibliografie prospektywne z zakresu informacji naukowej zostały wykazane w indeksie przedmiotowym tylko pod hasłem *Bibliologia*, brak ich pod hasłem *Informacja naukowa*. Brak również pod tym hasłem wielu pozycji umieszczonych w działach 8-10. *Bibliotekarstwo*, np. 994. Mohrhardt Foster E., Penna Carlos V.: *National planning for library and information services* [...]; 1047. *Library and information center management* [...]; 1341. Klimowiczowa Irena, Suchodolska Ewa: *Informator o bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej w Polsce* [...]; 1838. Astall H. Roland: *Special libraries and information bureaux* [...] Dwóch ostatnich pozycji nie wykazano też pod istniejącym w indeksie przedmiotowym hasłem: *Ośrodki informacji — informatory o ośrodkach*.

Wśród braków zauważonych w *Bibliografii* trzeba zwrócić uwagę na pominięcie kilku ważnych polskich publikacji. Nie uwzględniono w dziale *Bibliografia* książki Józefa Korpały *Dzieje bibliografii w Polsce* (Warszawa 1969), w której znajduje się obszerny wykaz literatury przedmiotu (zestawiony przez F. Kalicińską-Korpałową), obejmujący m.in. liczne pozycje dotyczące bibliografii jako dziedziny, a także prace z zakresu historii książki i bibliotek, zawierające informacje bibliograficzne<sup>4</sup>. Nie ma też w *Bibliografii Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1971), która chyba powinna była znaleźć się w dziale 5. *Bibliologia*, (poddział: *Inne bibliografie ogólne*), ponieważ w *EWOK* przy wielu hasłach — w treści lub w przypisach — podawane są dane bibliograficzne. Brak również w dziale *Terminologia bibliologii i informacji naukowej Słownika terminologicznego informacji naukowej* (Wrocław 1979), w którym znajduje się obszerny wykaz słowników, norm i piśmiennictwa z zakresu terminologii dziedzin objętych *Słownikiem*. Pominięcie w *Bibliografii* wymienionych ważnych polskich publikacji wydaje się tym bardziej nieuzasadnione, że spotykamy w niej wiele pozycji, szczególnie opisanych bez autopsji, które mogą budzić wątpliwości, czy słusznie zostały uwzględnione.

Zgłoszone w recenzji uwagi dotyczące pewnych niekonsekwencji w układzie materiałów czy też zauważonych braków nie mogą w istotny sposób obniżyć wartości *Bibliografii* — jako pierwszej, pionierskiej próby opracowania kompletnej retrospektywnej dokumentacji międzyna-

<sup>4</sup> Wydaje się też, że niektóre pozycje z tego wykazu powinny były znaleźć się w omawianej *Bibliografii*, np. obszerne studium Aleksandra Birkenmajera: *Belgijski bibliofil Arseni Fasseu i jego związki z Polską (1760-1777)*. W: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*. Wrocław 1961 s. 185-280. Znajdują się tam w tekście i w ponad 350 przypisach liczne informacje bibliograficzne.

rodowego dorobku bibliograficznego z zakresu wszelkich dziedzin związanych z książką, biblioteką, informacją naukową.

*Bibliografia* została opracowana z maksymalną troską o użytkownika. Korzystanie z *Bibliografii* ułatwiają: szczegółowy układ rzeczowy, liczne powiązania odsyłaczkowe pomiędzy różnymi działami i poddziałami, a także poszczególnymi pozycjami, inne informacje umieszczone w wielu miejscach *Bibliografii* oraz indeksy, zwłaszcza przedmiotowy, skupiający zagadnienia występujące w różnych działach. Ze względu na międzynarodowy charakter *Bibliografii* pomyślano też o ułatwieniu korzystania z niej użytkownikom zagranicznym, podając w języku angielskim równoległy tytuł, spis treści, przedmowę oraz skrócony indeks przedmiotowy<sup>5</sup>.

Do czytelności *Bibliografii* przyczynia się też jej ukształtowanie typograficzne: podział kolumny druku na dwie szpalty, zróżnicowanie czcionki dla poszczególnych elementów pozycji bibliograficznych, zróżnicowanie nagłówków działów i poddziałów, wreszcie — żywa pagina, podająca numer i nazwę działu, nazwę poddziału oraz numery pozycji znajdujących się na danej stronie. Należy też podkreślić, że pomimo trudnego składu drukarskiego *Bibliografii*, zawierającej teksty różnojęzyczne, wymagającej wyróżnienia typograficznego wielu elementów, korekta redakcyjna jest bez zarzutu. Zauważone nieliczne błędy drukarskie są rzeczą naturalną przy tak obszernym materiale.

Omawiana *Bibliografia* — poza właściwą jej funkcją informacyjną — może pełnić jeszcze inne zadania. Rejestrując informatory bibliograficzne, przede wszystkim z zakresu bibliotekarstwa (bibliotekoznawstwa) i informacji naukowej, daje podstawę do badań nad rozwojem piśmiennictwa tych dziedzin; ujawnia nowe obszary zainteresowań badawczych dotyczących takiej problematyki, jak bibliometria, komunikowanie w dziedzinie nauki i techniki, terminologia bibliologii i informacji naukowej.

Na zakończenie trzeba wyrazić podziw dla ogromu pracy Autora, włożonej w przygotowanie tej *Bibliografii*. Nie tylko żmudnej pracy przy wyszukiwaniu, gromadzeniu i sprawdzaniu materiałów pochodzących z licznych źródeł, lecz przede wszystkim twórczej pracy intelektualnej, wyrażającej się w opracowaniu i zrealizowaniu koncepcji *Bibliografii* o tak bogatej i złożonej problematyce.

Maria Dembowska

#### SŁOWNIK PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI

*Słownik pracowników książki polskiej*. Suplement. Red. Irena Treichel. Warszawa-Łódź 1986, 414 s.

Opublikowanie w 1972 r. *Słownika pracowników książki polskiej* zostało przyjęte przez środowiska zawodowe i kulturalne jako wydarzenie. Zainteresowanie *Słownikiem* okazano w różnych gazetach regionalnych i centralnych; w czasopiśmie kulturalnych opublikowano recenzje, a w periodykach bibliotekarskich i księgoznawczych — fachowe oceny. Zwrócono uwagę na szeroki zakres przedmiotowy wydawnictwa, na uwzględnienie w nim wszystkich kategorii ludzi, którzy swą pracą, a nieraz i całym życiem, służyli sprawie polskiej książki, na impo-

<sup>5</sup> W *Przeglądzie piśmiennictwa krajowego* (Prz. Bibl. 1986 z. 2, s. 234) podano mylną informację, że jest to indeks krzyżowy, utworzony z połączenia indeksów alfabetycznego i przedmiotowego, opracowanych w języku polskim. Alphabetical subject index to jest indeks przedmiotowy.

nującą liczbę haseł, a przede wszystkim na wysiłek Redakcji i zespołu Autorów, podjęty przy gromadzeniu i opracowywaniu materiałów. Podkreślono odkrywczy charakter wielu haseł, w których podano fakty i materiały dotąd nie znane oraz zacytowano nie opublikowane źródła.

Jak na tak obszerne wydawnictwo o charakterze encyklopedycznym, recenzenci znaleźli w nim niewiele błędów i braków; wprost przeciwnie — podkreślili rzetelność prac redakcyjnych i dokładność informacji. Ubolewano przy tym, że zawarte w *Słowniku* bogactwo informacji nie może być w pełni wykorzystane z powodu braku indeksów, które ułatwiłyby poszukiwania dotyczące nazwisk osób nie wyszczególnionych jako hasła oraz różnorodnych tematów księgoznawczych. Miłośnicy historii określonych miast i historycy regionów domagali się również indeksu topograficznego.

Redakcja *Słownika* wzięła pod uwagę postulaty recenzentów i przystąpiła do opracowania suplementu. W *Przeglądzie Bibliotecznym* umieszczono nawet szczegółowy plan pracy nad tym wydawnictwem<sup>1</sup>. W rezultacie tych wysiłków otrzymaliśmy dodatkowy tom *Słownika*, obejmujący ponad 500 nowych biogramów i szczegółowy, liczący kilkaset stron indeks, odnoszący się do całości wydawnictwa.

Zgodnie z opublikowanymi wcześniej propozycjami Redakcji *Suplement* obejmuje biogramy osób zmarłych w latach siedemdziesiątych oraz życiorysy postaci z okresów poprzednich, działających w małych miastach lub na terenach odległych od największych miast Polski, zwanych w dawnych czasach „prowincją” lub „kresami”. Mimo że *Suplement* przede wszystkim uzupełnia zasadniczy zręb *Słownika*, to jednak czytelnik nie odnosi wrażenia, że obejmuje on informacje o ludziach mniej ważnych czy mniej zasłużonych od tych, którzy znaleźli się w głównym tomie. Biogramy zamieszczone w *Suplemencie* zawierają informacje tak samo wartościowe i bogate w nieznane fakty, jak te, które znalazły się w podstawowym zrębie *Słownika*. Dodajmy do tego, że dzięki publikacji *Suplementu* wyrwano z zapomnienia lub odkryto aktywnych działaczy regionu lub prowincjonalnych miast, którzy dotąd nie byli znani historykom kultury.

Podkreślić trzeba, że biogramy w *Suplemencie* zostały opracowane tak samo starannie, jak w podstawowym zrębie *Słownika*, choć specjalista może dopatrzeć się w nich niekiedy braków lub nieścisłości. Z obowiązku recenzentki podam, że np. w hasle *Knusman Daniel* brak jest informacji o tym, że ten właściciel „składu sztuk pięknych” pierwszy w Polsce podjął w 1824 r. produkcję stałówek, zapowiadając w ten sposób zmierzch epoki gęsiego pióra, a kładąc podwaliny dla nowych technik produkcji tekstu<sup>2</sup>.

Również w hasle dotyczącym księgarni A. Borodzcza w Kaliszu dostrzeżono niedokładność stwierdzeń. Wzmianki w prasie warszawskiej z l. 1823-1830 skłaniają do twierdzenia, że w pierwszym ogłoszeniu tej księgarni (*Kurier Warszawski* 1823 nr 151) zniekształcono inicjał imienia Borodzcza, że powinno się go identyfikować z nauczycielem kaliskiego korpusu kadetów Stanisławem Borodzczem<sup>3</sup>. Wydaje się, że ok. 1827 r. księgarnię zaczęła prowadzić żona Borodzcza, ale nie na skutek jego śmierci; wiadomo bowiem, że Borodzczonek ok. 1829 r. przenieśli się do Wilna, gdzie w 1830 r. pani Borodzczonek założyła „publiczną czytelnię”<sup>4</sup>.

Również w biogramach dotyczących ludzi, którzy działali w czasach nam współczesnych, można czasem zauważyć sformułowania nie tyle błędne, co nieprecyzyjne. Tak np. w hasle dotyczącym Jadwigi Bornsteinowej podano, że ukrywała się w cza-

<sup>1</sup> I. Treichel: *Suplement do Słownika pracowników książki polskiej*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 3 s. 329-332.

<sup>2</sup> W opublikowanej za r. 1824 „Liście osób, które otrzymały patenta swobody lub tytuły nagród” podano, że Knusman otrzymał 15 marca 1824 r. na lat 3 patent swobody na robienie piór stałowych do pisania (*Przewodnik Warszawski* 1826 Cz. 2 s. 2).

<sup>3</sup> „Kur. Warsz.” 1824 nr 142 i 146.

<sup>4</sup> „Kur. Pol.” 1830 nr 55.

sie wojny, ale nie podano, z jakiego powodu. A przecież przyczyny prześladowania są w tym przypadku ważniejsze od ich rezultatu. Dodajmy, że J. Bornsteinowa nie kierowała opracowaniem rzeczowym materiałów rejestrowanych w *Przewodniku Bibliograficznym* oraz nie szkoliła pracowników, ale opracowywała w *Przewodniku* symbole klasyfikacji dziesiętnej i jako doświadczony bibliotekarz instruowała młodszych kolegów, podejmujących pracę bez fachowego przygotowania.

Podaję przykłady dostrzeżonych uchybień w hasłach, aby zwrócić uwagę użytkowników *Suplementu*, zresztą i całego *Słownika*, że informacje dotyczące określonej osoby nie zawsze są ściśle i kompletne, czasem ograniczają się do odnotowania podstawowych faktów i najważniejszych informacji bibliograficznych. Do takiego postępowania Redakcja miała pełne prawo, gdyż jej obowiązkiem nie było prowadzenie badań specjalistycznych lub szczegółowych poszukiwań bibliograficznych. Że tego właśnie rodzaju prace Redakcja nieraz podejmowała, że w wielu przypadkach ustaliła szereg nowych faktów, nieznanymi danymi i wskazała na nie cytowane dotąd źródła — to wszystko stanowi dodatkowe osiągnięcie, za które i Redakcji, i Autorom biogramów należą się specjalne słowa uznania.

Fakt, że *Słownik pracowników książki polskiej* nie jest tylko sumą dotąd znanej wiedzy, ale dostarcza nowych i cennych informacji, został mocno podkreślony przez recenzentów. Leon Marszałek w przeglądzie polskich encyklopedii i słowników bibliologicznych<sup>5</sup> określił *Słownik* jako „dzieło najgruntowniej opracowane” (s. 411), „dzieło o wielkim znaczeniu dla historii kultury narodowej” (s. 413). Niejednokrotnie recenzenci *Słownika* poruszali również problem jego warsztatu naukowego, którego wartość „trudno przecenić” (s. 412), bowiem kartoteki bibliograficzne i materiały dokumentacyjne stanowią zbiór dokumentów gdzie indziej nie odnotowanych i dotyczących biogramów dotąd nie publikowanych. Wartość naukową *Słownika* oraz znaczenie jego archiwum trzeba szczególnie mocno podkreślić właśnie obecnie, gdy ukazał się *Suplement*, zamykający określony etap biografistyki księgoznawczej w Polsce. Trudno, mówiąc o *Suplemencie*, nie zastanawiać się nad dalszymi losami tego wydawnictwa. L. Marszałek wyraził nadzieję, że „znajdą się godni kontynuatorzy tego dzieła, którzy opracują w przyszłości dalsze suplementy” (s. 414). Irena Treichel już w 1979 r. stwierdziła, że: „Ogłoszenie pierwszego suplementu do *Słownika* nie zaspokoi potrzeb badawczych w zakresie biografistyki księgoznawczej. Z braku miejsca wiele tekstów (...) pozostało poza publikacją, opracowanie wielu innych haseł zasługujących w pełni na uwzględnienie, nie zostało podjęte”<sup>6</sup>. I. Treichel postulowała przekształcenie *Słownika* w wydawnictwo ciągłe, co wyeliminowałoby braki i umożliwiło pełne wykorzystanie zgromadzonych materiałów.

Sugestie dotyczące wydawania dalszych suplementów i przekształcenia *Słownika* w wydawnictwo ciągłe, a tym samym utworzenie stałej placówki biografistyki księgoznawczej w Polsce, należy uwzględnić przy podejmowaniu decyzji nad dalszymi losami tego dzieła. Jednakże trzeba się również zastanowić, czy ta działalność biografistyczna może być kontynuowana w dotychczas ustalonych ramach. Czy nadal — rozciągając zasięg chronologiczny *Słownika* przez włączanie do niego biogramów ludzi umierających aktualnie — uda się utrzymać zakres tematyczny w tej postaci, jaką przyjęto przy publikacji pierwszego, podstawowego tomu? Wszak jesteśmy świadkami zanikania indywidualnych działaczy w księgarstwie i w drukarstwie, a nawet na polu wydawniczym. Rolę dawnego księgarza i drukarza przejęło państwowe przedsiębiorstwo sterowane centralnie. A jednocześnie powstają nowe zawody, których reprezentanci włączają się do pracy wydawniczej

<sup>5</sup> L. Marszałek: *Polskie encyklopedie i słowniki bibliologiczne*. „Prz. Bibl.” 1985 R. 53 z. 3/4 s. 401-423.

<sup>6</sup> I. Treichel: *Suplement...* s. 332.

i bibliotekarskiej. Wymienić tu trzeba przede wszystkim informatyków, dokumentalistów, a także techników zajmujących się problemami reprografii i telekomunikacji. Czy w obliczu tych przemian można kontynuować prace nad *Słownikiem pracowników książki polskiej* bez zmiany jego koncepcji? Zastanowić się raczej trzeba, czy nie należy zamknąć gromadzenia materiałów na roku oddania *Suplementu* do druku, wydać pozostałe w archiwum biogramy i rozpocząć pracę nad nową serią *Słownika*, opartą na założeniach dostosowanych do współczesnych problemów.

Powyższe uwagi nasuwają się zwłaszcza w trakcie analizowania indeksu, dołączonego do *Suplementu*. Jest to alfabetyczny indeks osób i instytucji, w którym w ramach jednego szeregu alfabetycznego znalazły się również hasła zbiorcze, obejmujące wykazy bibliotek, drukarń, księgarń, introligatorni, drzeworytni, papierni, pracowni iluminatorskich i skryptoriów. W indeksach do *Suplementu*, wydawanych w przyszłości, tego rodzaju hasła nie wystąpią w ogóle (np. hasło *Skryptoria i pracownie iluminatorskie*), albo nie obejmą większości instytucji działających współcześnie (np. hasło *Drukarnie*), powinny natomiast powstać inne wykazy, np. baz danych. Zasady opracowywania indeksu do *Słownika* musiałyby więc ulec w przyszłości zmianie.

Włączenie haseł zbiorczych do alfabetycznego szeregu nazw własnych osób i instytucji w indeksie budzi poważne wątpliwości. Wewnątrz tych haseł zastosowano układ topograficzny, wypełniają one do kilkudziesięciu kolumn druku, co utrudnia poszukiwania określonej nazwy własnej, zwłaszcza że niezbyt zróżnicowany układ graficzny nie przyczynia się do szybkiego odnalezienia interesującego użytkownika fragmentu indeksu. Wydaje się, że sporządzenie osobnych indeksów bibliotek, drukarń, księgarń i innych podobnych instytucji byłoby lepszym rozwiązaniem z punktu widzenia potrzeb użytkownika. Indeksy takie powinny grupować w jednym miejscu innego rodzaju formy działalności księgoznawczej, a więc różnego rodzaju ośrodki szkoleniowe, organizacje zawodowe, stowarzyszenia naukowe itp.

Dodać trzeba, że recenzenci *Słownika* zgłaszali tego rodzaju postulaty, apelując o uzupełnienie go nie tylko indeksem bibliotek i księgarń, ale również przedmiotowym, topograficznym i systematycznym. Można zrozumieć przyczyny, które uniemożliwiły Redakcji spełnienie wszystkich tych postulatów. Sporządzenie szczegółowego indeksu przedmiotowego lub topograficznego dla tak obszernego i zasobnego w różnorodne informacje dzieła encyklopedycznego, jakim jest *Słownik*, nawet przy najlepszych chęciach nie było wykonalne. Jednakże nie można wytłumaczyć trudnościami obiektywnymi braku indeksu czy wykazu systematycznego dyscyplin księgoznawczych objętych zakresem tematycznym *Słownika*. Luka tego rodzaju daje się we znaki gromadzącym materiały do określonych badań naukowych. Dotyczy to zwłaszcza takich dyscyplin, jak bibliografia, bibliofilstwo, czytelnictwo lub edytorstwo, a nawet bibliotekarstwo i księgarstwo, choć wykazy bibliotek i księgarń w pewnym stopniu zaspokajają w tej mierze potrzeby użytkowników.

Żałować również trzeba, że nie omówiono we wstępie szczegółowiej zasad opracowania indeksu. Należało przede wszystkim wyjaśnić reguły, na których oparto się, umieszczając różnego rodzaju sekcje, komisje, komitety bibliotekarskie, bibliograficzne czy czytelnicze, niesamoistne organizacyjnie pod ich nazwami, a nie pod nazwami instytucji lub organizacji, w ramach których działały. W podobny sposób potraktowano w indeksie działalność naukową (np. hasło *Wykłady*) lub organizacyjną (np. hasło *Wydział Bibliotek*). Taki sposób indeksowania sprawia również pewne trudności użytkownikom przy poszukiwaniu określonych placówek. Można jednak mieć nadzieję, że przy bliższym poznaniu zasad, którymi kierowano się sporządzając indeks, posługiwanie się nim stanie się łatwiejsze i przyczyni się

do większego i wszechstronniejszego wykorzystania bogactwa informacji zawartych w *Słowniku*.

Elżbieta Słodkowska

### KATALOG RĘKOPISÓW

*Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej XVI-XVIII w.* Opracowali Ryszard Marciniak, Michał Muszyński, Jacek Wiesiołowski. Wrocław 1971-1985, 2 t. s. XI, 604 + X, 697.

Od chwili ukazania się pierwszego tomu *Katalogu rękopisów staropolskich* minęło już 16 lat i jeśli w ciągu tak długiego czasu fakt ten nie znalazł żadnego oddźwięku w literaturze fachowej, to należy to przypisać jedynie postępującemu marazmowi środowiska rękopiśmienników. Podobnie zresztą wygląda sytuacja i z innymi katalogami rękopisów, których ukazuje się sporo, ale nie jest to przeważnie w ogóle odnotowywane w czasopismach. Ostatnio ukazał się drugi już tom wspomnianego katalogu kórnickiego, stanowiący bezpośrednią kontynuację pierwszego.

Oba tomy *Katalogu* obejmują jedynie rękopisy XVI—XVIII w. (termin „staropolskie” niezbyt ścisły, bo trafiają się i obce), opisywane w kolejności sygnatur z opuszczaniem kodeksów średniowiecznych (którym poświęcony jest osobny tom opracowany przez J. Zathęya i wydany w 1967 r.) oraz rękopisów późniejszych, tj. XIX i XX w., również katalogowanych sukcesywnie, ale nie kolejno, tylko wg grup proveniencyjnych lub formalnych (np. *Katalog papierów po Leonardzie Niedźwieckim*, Kórnik 1959 w oprac. Jadwigi Łuczakowej lub *Teatralia w rękopisach Biblioteki Kórnickiej XVI-XX w.* Wrocław 1969 w oprac. Andrzeja Mężyńskiego). Przyjęto przy tym zasadę, że do rękopisów staropolskich zalicza się również te dziewiętnastowieczne, które zawierają teksty z okresu staropolskiego, odpisane bądź tłumaczone.

Kolejność opisów jest zatem zgodna z ciągiem sygnatur, jednakże układa się w pewne grupy tematyczne, co wynika z układu działowego, wprowadzonego jeszcze przez Wojciecha Kętrzyńskiego. Z pięciu zatem działów rzeczowych oba tomy *Katalogu* opisują dział I Teologia oraz część działu II Historia. Podział ten jednak nie był zbyt rygorystyczny, tak że w rzeczywistości różnorodność materiału w obu tomach jest o wiele większa. W tomie 1 mamy zatem księgi liturgiczne, zbiory modlitw, pieśni i kazań, teksty teologiczne i religijne, dalej materiały do historii Kościoła (opracowania i źródła, akta prowincji zakonnych, kroniki klasztorne, reguły, formularze kancelarii duchownych, żywoty biskupów, traktaty itd.), wreszcie różnorodne rękopisy historyczne ze znacznym udziałem materiałów pochodzących z terenu Gdańska, Pomorza i Prus. W tomie 2 znaczną część zajmują Acta Tomiciana, dalej rękopisy z utworami i listami Andrzeja Krzyckiego i różne rękopisy historyczne, przeważnie z XVI w.

Tym, co stanowi o wyjątkowości i nowatorstwie katalogu kórnickiego, jest metoda jego opracowania, wynikająca z szerszego i głębszego niż dotychczas spojrzenia na rękopisy staropolskie, a opierająca się na „ogólnych założeniach kodeksologii skonfrontowanych z postawą współczesnego źródłoznawstwa”. Założenia te przedstawia w zwięzły sposób Jacek Wiesiołowski we wstępie do tomu 1, uzupełniając je następnie w tomie 2. Rękopis, traktowany dotychczas statycznie, wyłącznie jako dostawca tekstów źródłowych, w istocie „jest w całości źródłem historycznym, wytworem i częścią procesu historycznego. Odbijając w sobie proces dzie-



jowy, może tym samym służyć do jego odtworzenia". A zatem „zadaniem badacza jest przedstawienie rękopisu jako faktu społecznego, odkrycie człowieka lub grupy ludzi związanych z jego powstaniem, zestawienie z innymi rękopisami tego szczegółowego typu, porównanie tekstów, zapoznanie się z grupą faktów historycznych, mogącą służyć do interpretacji, dopiero wówczas możemy ustalić genezę rękopisu, odkryć potrzeby społeczne powodujące jego powstanie, zrozumieć i ocenić społeczną jego funkcję”.

Dotychczas kodeksologia opierała się na badaniach kodeksów średniowiecznych, a jedną z przyczyn tego stanu rzeczy upatruje Wiesiołowski w fakcie, że na zachodzie Europy, w odróżnieniu od Polski, po okresie średniowiecza książka rękopiśmienna zatraciła swą samodzielność. Trudno się z tym zgodzić. To prawda, że rękopisy typu miscellanea lub silva rerum są specjalnością polską, związaną z polskim modelem życia politycznego, ale wszystkie inne formy książki rękopiśmiennej istnieją zarówno u nas, jak i na zachodzie. Faktem jest, że zachodnia kodeksologia dotychczas się nimi raczej nie zajmowała; może jedną z przyczyn jest tam większa konkurencyjność książki drukowanej? Faktem jest też, że o ile mi wiadomo, nikt jeszcze na świecie nie wydał katalogu rękopisów nowożytnych, opierającego się na zasadach kodeksologii i pod tym względem katalog kórnicki ma charakter pionierski. (Nawiasem mówiąc, całkowicie popieram używany w Kórniku termin „kodeksologia”, pochodzący od przyswojonego w języku polskim słowa „kodeks”, w odróżnieniu od dziwacznej, przejętej z francuskiego „kodykologii”, którym to terminem posługuje się wielu autorów, a który sugeruje raczej związki z kodami pocztowymi).

Nie wydaje się też uzasadnione utyskiwanie Autora wstępu na niedostatki badań historycznych „zwłaszcza w zakresie kultury szlacheckiej i naukowej, biografii i monografii środowisk”, nie pozwalające w pełni zaspokoić potrzeb kodeksologii i zmuszające autorów katalogów rękopisów do tworzenia biogramów osób z przypadkowych danych i czerpania danych wprost z archiwów. Czyż historycy z kolei nie mają prawa uskarżać się na zbyt wolne tempo opracowywania katalogów rękopisów, które dostarczyłyby im materiału do badań?

Słusznie natomiast polemizuje Wiesiołowski z obowiązującymi w bibliotekach *Wytycznymi opracowania rękopisów w bibliotekach polskich* z 1955 r., które zalecają w wypadku katalogowania tzw. miscellaneów niezgodne z zasadami kodeksologii rzeczowe grupowanie występujących w rękopisie tekstów, a także pozwalają wyszczególniać „tylko teksty specjalnie cenne lub odbiegające treścią od pozostałych” (s. 36). Inaczej — i właściwiej — ujmuje tę rzecz przedwojenne *Wskazówki do katalogowania rękopisów w zbiorach bibliotecznych*, wydane przez PAU w 1935 r., wymagające podawania wszystkich bez wyjątku tekstów i to w kolejności ich występowania w rękopisie.

Najbardziej znamiennej cechą katalogu kórnickiego jest określenie jego celu. Dotychczas za podstawowy cel opracowywania katalogów rękopisów uważano dostarczanie informacji do użytku różnych dyscyplin. Za inny cel można też uważać dokumentację rękopisów, co uwydatnia się zwłaszcza w stosunku do zbiorów zniszczonych. Autorzy kórniccy idą dalej, stwierdzając że katalog rękopisów ma ponadto „osobne samodzielne zadanie interpretowania rękopisów jako przekazów przeszłości”<sup>1</sup>.

W tym ujęciu niemal każdy opis *Katalogu* jest osobną niewielką monografią, w której wszystkie elementy treści i formy zostają poddane wyczerpującej analizie, zamkniętej odpowiednimi wnioskami. Toteż słusznie każdy opis został opatrzony inicjałami opracowującego go autora. O obszerności opisów pewne pojęcie daje choćby takie zestawienie: tom pierwszy *Katalogu* na ok. 600 stronach zawiera 126

<sup>1</sup> Wszystkie cytaty z t. 1 *Katalogu*, s. VII.

opisów, drugi — na prawie 700 stronach — zaledwie 66! Podstawą opisu jest oczywiście bardzo szczegółowy wykaz treści w kolejności występowania tekstów w rękopisie. Czasem Autorzy posuwają się aż nieomal do granic wydawnictwa źródłowego, gdy podają *in extenso* lub w wybranych fragmentach niektóre teksty. Dotyczy to np. zamieszczanych czasem ubocznie w rękopisach kroniczek rodzinnych (Wyleżyńskich w BK 7, Działyńskich w BK 48) lub sufragiów pijarskich (BK 126). Przy dziełach oryginalnych, a nie publikowanych Autorzy nie poprzestają na podaniu nazwiska twórcy i tytułu oraz krótkiej charakterystyki, ale oceniają wartość dzieła, zaznaczają konieczność lub potrzebę dalszych nad nim badań, czasem przytaczają charakterystyczne cytaty lub szczegóły specjalnie warte podkreślenia. Starają się dociec, jakim warsztatem autor dysponował, czy opierał się tylko na literaturze drukowanej, czy też miał dostęp do oryginalnych źródeł, może dziś nie istniejących. Analizie podlega też osoba autora, jeśli jest mało znany lub anonimowy: z jakiego środowiska pochodził, jakie miał wykształcenie, w jakim celu podjął swą pracę. Przy dziełach publikowanych ustosunkowują się do dotychczasowych wydań (np. J. Wiesiołowski krytycznie komentuje wydanie dziennika Naropińskiego BK 185 w *Monumenta Poloniae Historica*). Czasem nawet w wypadku znanego i publikowanego utworu udaje się dostrzec jego nowy, przeoczany dotychczas aspekt. Tak np. J. Wiesiołowski zwraca uwagę, że *Le voyage de Hafez* Jana Potockiego (BK 148) jest nie tylko opowieścią orientalną, ale brzoszą polityczną z czasów Sejmu Wielkiego „o przejrzystych aluzjach do stosunków polskich”<sup>2</sup>.

Inny zespół pytań to w jaki sposób, w jakim celu i w jakich okolicznościach powstał sam rękopis? Jeśli zawiera odpisy, to skąd kopista brał teksty? Kim był kopista, czy pisał dla siebie, czy na zlecenie? Z jakiego środowiska się wywodził, gdzie i kiedy pisał? Jakie wreszcie koleje losu przechodził rękopis w ciągu wieków swego istnienia? Kim byli kolejni właściciele, kto z niego korzystał?

Wszystkie dociekania i rozważania Autorów mają jeden wątek i cel badawczy: ustalenie genezy rękopisu i powodu podjęcia wysiłku jego stworzenia, osadzenie rękopisu w możliwie ściśle określonym czasie i środowisku, określenie roli, jaką odegrał w procesie dziejowym.

Autorzy w swych dociekaniach posługują się różnorodnymi metodami, poszukując rozwiązań zarówno w samych rękopisach, jak i w szerokiej literaturze. W drugim tomie *Katalogu* w większej mierze podejmują badania papieru, co umożliwione zostało opublikowaniem w latach siedemdziesiątych opracowań z tej dziedziny Siniarskiej-Czaplickiej i Laucevičiusa. I choć nie na wszystkie pytania udaje się znaleźć wyczerpującą odpowiedź, wyniki i tak są imponujące.

Dzięki tak wszechstronnemu potraktowaniu opisy nabierają niezwyklej plastyczności i nawet dla czytelnika nie zainteresowanego bezpośrednio szczegółowym tematem stają się ciekawe, a końcowe noty odautorskie — czasem wręcz pasjonujące. Wydobywają na światło dzienne mnóstwo szczegółów, nazwisk, wydarzeń, dzięki czemu *Katalog* jest istną kopalnią informacji z różnych dziedzin, daje też niezrównany obraz kultury staropolskiej, i to nie tyle tej znanej i oficjalnej, tworzonej głównie przez dwór królewski i otaczających go dostojników, ale szerokiej, w pewnym sensie powszechnej, której ośrodkami były dwory szlacheckie, klasztory czy plebanie. Ożywają w *Katalogu* nie znane skądinąd postacie twórców i kompilatorów, jak np. Zygmunt Stefan Koniecpolski, klient chodkiewiczowski Chryzostom Wołodkowicz, dominikanin i historiograf zakonny Wawrzyniec Teleżyński czy proboszcz kłódawski Franciszek Walenty Ruthen. Oni tworzyli glebę, z której wyrastały talenty większego formatu.

<sup>2</sup> *Tamże*, s. 370.

Ważną rolę w tworzeniu wartości kulturalnych odegrały też skromne osoby kopistów, których nazwiska w niejednym wypadku udało się Autorom ustalić. Opisy kopiariuszy dokumentów do kontynuacji kodeksu dyplomatycznego Dogiela (BK 205, 222, 241, 242) nabierają wyrazu, gdy dowiadujemy się, kto i gdzie je wykonywał, skąd były odpisywane, kto je kolacjonował itd.

*Katalog* obfituje w wiele odkryć i nowych ustaleń, czasem zupełnie drobnych, przyczynkowych, czasem o istotniejszym znaczeniu.

Szczególnym osiągnięciem R. Marciniaka jest opisanie zespołu Acta Tomiciana, liczącego w Bibliotece Kórnickiej ponad 20 tomów (BK 207-228), pochodzących z różnych okresów i różnych zwodów. Zasięgą Autora jest ustalenie ich wzajemnych stosunków i powiązań, filiacji, okoliczności powstania i historii każdego egzemplarza. Okazuje się np., że dwa tomy uważane przez dotychczasowych badaczy za należące do zwodu Andrzeja Opalińskiego, w istocie są fragmentem egzemplarza skopiowanego dla Andrzeja Górki. Ciekawostką jest, że oprawy tomów zwodu Opalińskiego zostały na zlecenie właściciela wykonane w Poznaniu w l. 1578-1579, przy czym do wyłoczenia na nich superekslibrisu posłużono się klockiem drzeworytniczym, używanym kolejno przez poznańskich drukarzy Neringa i Wolraba. Do takich wniosków doprowadza iście koronkowa analiza, wspomagana erudycją i znajomością epoki. Ustalenia Autora są tym cenniejsze, że dotyczą jednego z najważniejszych zespołów źródeł do historii Polski XVI w.

Innym wybitnym sukcesem, tym razem J. Wiesiołowskiego, jest opis rękopisów BK 243 i 244, zawierających listy i utwory Andrzeja Krzyckiego. Tylko pierwszy z tych opisów obejmuje 884 pozycje i rozciąga się na 78 stronach druku, w tym 8 stron gęstego petitu zajmuje autorska nota-komentarz. Drobiazgowa analiza wszystkich zachowanych i zaginionych przekazów twórczości Krzyckiego doprowadza m.in. do tezy o istnieniu niegdyś odautorskiego zbioru poezji tego poety z 1522 r., przesłanego Piotrowi Tomickiemu.

Podobne wnioski dotyczące nie istniejących obecnie kopiariuszy Andrzeja Opalińskiego, które stały się jedną z podstaw rękopisu BK 245, wysnuwa M. Muszyński.

Przykłady ciekawych i odkrywczych wyników można by przytaczać dziesiątkami. Taki np. Kopiariusz dokumentów archiwum koronnego na Wawelu (BK 203) budził od dawna kontrowersje badaczy (Kłodziński, Siemieński, Karwasińska, Szuster) co do osoby autora i czasu powstania. Obecnie R. Marciniak na podstawie charakteru pisma wysuwa zupełnie nową tezę, że autorem zapewne był Marcin Kromer i wykonał tę pracę ok. połowy XVI w.

Imponująca jest erudycja Autorów *Katalogu* oraz swoboda, z jaką poruszają się po rozległych przestrzeniach literatury, poczynając od zapomnianych często starych druków, a kończąc na drobnych przyczynkowych pozycjach publikowanych w mało znanych czasopismach. Zapewne świadczy to też o doskonale przygotowanym warsztacie pracy w Bibliotece Kórnickiej, ale i tę okoliczność trzeba przecież policzyć na korzyść Autorów.

Stosunkowo najmniej ciekawą część *Katalogu rękopisów staropolskich* stanowią opisy zbiorów modlitw, litanii itp. Wydaje się, że tu — bez szkody dla wartości informacyjnej *Katalogu* — można by jednak dokonać pewnych skrótów (np. w sygn. BK 38-42). To samo dotyczy zbiorów kazania. Im kazania późniejsze, tym mniejsze prawdopodobieństwo, by były one odpisywane do użytku następnych pokoleń kaznodziejów, a zatem wyposażanie opisów w pełny aparat identyfikacyjny, jakim są incipity i eksplicy, wydaje mi się zbyt daleko posuniętą skrupulatnością. Sądzę, że całkowicie wystarczyłoby dać tylko incipity, podobnie zresztą jak to czynią Autorzy przy wszelkich innego rodzaju utworach, a także pojedynczo występujących kazaniach (np. w BK 99 poz. 22).

Pewne wątpliwości natury metodologicznej może budzić stosowanie zasad kodeksologii do opracowania rękopisów typu czysto archiwalnego, a tych w Kórniku jest sporo (np. BK 96 i 102 — akta prowincji zakonnych lub BK 260 — jeden tom z Libri legationum, z zespołu Metryki koronnej). Stoi to w jaskrawej sprzeczności z głoszoną przez teoretyków bibliologii tezą, że kodeksologia „zajmuje się [...] wyłącznie kodeksami literackimi w szerokim tego słowa znaczeniu (nie będzie zatem przedmiotem badań księga sądowa czy też kopiaryz)”<sup>3</sup>. Nie czuję się upoważniona, by wdawać się w te akademickie rozważania. Opisywanie ksiąg archiwalnych metodą kodeksologiczną jest istotnie biegunowo odmienne od metod stosowanych w archiwach. Autorzy *Katalogu* nie ustosunkowują się do tej sprawy, uważając zapewne, że księga, która w jakimś momencie opuściła archiwum i trafiła do prywatnej kolekcji, nabiera w pewnym sensie niektórych cech indywidualnych, upodabniających ją niejako do rękopisu bibliotecznego. Nie sposób zresztą w jednolitym zbiorze rękopisów staropolskich stosować zbyt zróżnicowanych metod opracowania. Stanowisko takie wydaje mi się słuszne.

Nowością wprowadzoną w katalogu kórnickim jest uwzględnienie kilku rękopisów zniszczonych lub zaginionych, obecnie nie istniejących. Opisy ich, czasem bardzo szczegółowe, udało się zrekonstruować na podstawie zachowanej dokumentacji. Jest to konsekwentne rozwinięcie zasad przyjętych jako podstawa *Katalogu*. Dobrze jednak, że Biblioteka Kórnicka poniosła tak niewielkie straty, w innym wypadku realizacja podobnego zamierzenia byłaby trudna i chyba dyskusyjna.

Z obowiązku recenzenckiego wynika konieczność zwrócenia uwagi również na niedostatki, błędy czy słabe strony omawianego dzieła. W wypadku *Katalogu rękopisów staropolskich* jest to doprawdy bardzo trudne.

W niektórych opisach brak bardziej precyzyjnego określenia czasu powstania rękopisu. Przykładem może być BK 58 *Sermones dominicales*. W nocie wstępnej czas powstania określono ogólnie na w. XVI, w treści rękopisu żadna data ani inny element datujący nie występuje, w nocie końcowej również nie znajdujemy żadnej sugestii na ten temat. Tylko z ortografii przytoczonych glos polskich można wnosić, że rękopis pochodzi z pierwszej połowy lub nawet początku XVI w. Podobną sytuację mamy w rękopisie BK 99, również z XVI w. Wprawdzie pewne dane chronologiczne występują tu w opisie treści, ale nie wiadomo jak się mają do czasu spisania rękopisu. Przykładów takich można by przytoczyć więcej.

Drobnych zastrzeżeń formalnych dostarczają współoprawione z rękopisami druki. W BK 79 fakt, że pozycja 2 jest drukiem, zaznaczono na samym jej początku, w innych — np. BK 96, informacje, że pozycje 38 i 120-124 są drukami, zamieszczono w petitowych notkach pod spodem, można je równie dobrze zrozumieć jako informacje bibliograficzne o wydaniach tekstów rękopiśmiennych.

W BK 228 pomyleni zostali dwaj bracia Wedelicjuszowie: kopista Jakub i lekarz Piotr (i te same błędy powtórzono w indeksie), ale można to złożyć na karb nie dość starannej korekty.

Jedno drobne uzupełnienie: rękopis BK 151 *Miscellanea* czyli *Pisma* ciekawe w różnych materiach zebrane, o którym Autor opisu sądzi, że mógł być przygotowany w celach publikacyjnych, pochodzi z pracowni znanego heraldyka Wojciecha Wielądki. Świadczy o tym dowodnie charakter pisma — samego Wielądki, jak i układ graficzny całości. Wielądko w latach osiemdziesiątych XVIII w. prowadził w Warszawie pracownię trudniącą się, w celach niewątpliwie zarobkowych, ręcznym powielaniem tekstów, których nie dostarczała (w ogóle lub w dostatecznej ilości) produkcja wydawnicza. Przeważnie były to zbiorki wierszy poetów oświece-

<sup>3</sup> J. Szymański: *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.* Warszawa 1976 s. 339. Przytacza tę definicję, solidaryzując się z nią, K. Migoń: *Nauka o książce. Zarys problematyki.* Wrocław 1984 s. 137.

niowych. W Bibliotece Narodowej jest kilka takich tomików, wyprodukowanych przez „oficynę” Wielądki, jeden z nich (BOZ 908) bardzo podobny w treści do BK 151. Sprawa tej „oficyny wydawniczej” wymaga jeszcze dokładniejszego zbadania, a podstawę musi stanowić rejestracja wszystkich zachowanych rękopisów z niej pochodzących<sup>4</sup>.

Każdy z tomów katalogu kórnickiego zaopatrzone zostały w trzy indeksy: osób i nazw geograficznych, rzeczowy i proveniencji. Przypadkowo zauważyłam w nich parę przeoczeń (np. w tomie 1 w indeksie osób brak hasła z sygn. BK 203: Alexander dux Kyernoviensis, w tomie 2 w indeksie proveniencji przy hasle Górka Andrzej obok sygn. 213 winna być jeszcze 215).

Niejednym z przeglądających katalog kórnicki może zadać pytanie, czy warto poświęcać opracowaniu katalogu tyle czasu, pracy i wysiłku, podczas gdy tysiące rękopisów nie opracowanych zalegają półki biblioteczne? Czy nie lepiej katalogować mniej szczegółowo i dociekliwie, a szybciej? Ale to samo pytanie można zadać w odniesieniu do każdej pracy źródłoznawczej. Najlepszą na to odpowiedź daje sam *Katalog* i wyniki, jakie przynosi. W odróżnieniu od wielu innych katalogów rękopisów, dziś uważanych za przestarzałe, zachowa on też nieprzemijającą wartość, jako dzieło oparte na przemyślanej do końca koncepcji, konsekwentnie przeprowadzone i dające maksimum wiedzy o rękopisach staropolskich Biblioteki Kórnickiej.

Zresztą problem „czy warto” jest natury czysto teoretycznej. Która bowiem z bibliotek polskich zdobędzie się na taki katalog rękopisów staropolskich? Która dysponuje odpowiednim do tego zespołem pracowników i warsztatem pracy? Czy nawet Biblioteka Kórnicka będzie w stanie kontynuować rozpoczęte dzieło na takim poziomie?

Katalog kórnicki odegra też niewątpliwie rolę ogólniejszą: rolę pewnego wzorca, do którego — z większym lub mniejszym powodzeniem — inni będą starali się podciągać.

Na wstępie obu tomów katalogu kórnickiego przytoczony został cytat ze *Zbrodni Sylwestra Bonnard* Anatola France'a mówiący, że nie ma nic bardziej łatwego, pociągającego i przyjemnego niż lektura katalogu rękopisów. Czytanie *Katalogu rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej* jest naprawdę wielką przyjemnością.

Krystyna Muszyńska

#### BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIE W TRZECIEJ RZESZY

Ingo Toussaint: *Die Universitätsbibliothek Freiburg im Dritten Reich*. 2 verb. u. erw. Aufl. München: K. G. Saur 1984, XIV, 272 s. — Lothar Bohmüller: *Aus dem Tagebuch des Direktors der Universitätsbibliothek Jena 1933-1944*. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1985 Jg. 99 H. 4 s. 178-184; 1986 Jg. 100 H. 4 s. 148-154.

Interesującym problemem jest wpływ stosunków politycznych w państwie na działalność bibliotek: ich zbiory, tryb opracowania i udostępniania, stosunek do czytelników, sytuację w zespole bibliotekarskim, obsadę stanowisk kierowniczych, przebieg procesu pracy, metody zarządzania. Dogodne pole do szczegółowych ba-

<sup>4</sup> O „oficynie” Wielądki pisał E. Rabowicz: *Stanisław Trembecki w świetle nowych źródeł*. Warszawa 1965. S. 50-68: *Korsarskie „wydania” rękopiśmienne*.

dań pod tym względem stanowi położenie bibliotek niemieckich po dojściu do władzy partii narodowosocjalistycznej. Niestety, zwłaszcza gdy chodzi o biblioteki naukowe, istnieje mało opracowań tego tematu. Próby jego podjęcia napotykały zapewne różne przeszkody. Jako ich przykład można wymienić sprawę, która zyskała w ostatnich latach znaczny rozgłos w RFN. Zdolna uczennica, Anja Rosmus Wenninger, wzięła udział w ogłoszonym w 1980 r. konkursie wypracowań nt. „Historia Niemiec”, pisząc o wydarzeniach, jakie zaszły w l. 1933-1939 w miejscu jej zamieszkania, bawarskim miasteczku Pasawie nad Innem. Z 300 świadków, których poprosiła o informacje, odpowiedziało tylko 100, przeważnie zresztą negatywnie, zasłaniając się lukami pamięci. Z archiwum miejskiego zniknęły dokumenty, zmieniono też nagle jego regulamin, wprowadzając nieoczekiwanie klauzulę o udostępnianiu akt dopiero po upływie półwiecza. Mimo tego nie udało się ani odwieść młodej autorki od jej godnego uznania zamiaru, ani ukryć całkowicie prawdy. Okazało się, że obywatele Pasawy, powołując się na fakt, że w ich mieście Adolf Hitler przebywał jako dziecko, przyznali mu honorowe obywatelstwo; denuncjowano Żydów albo całkowicie bezinteresownie, albo po to, aby objąć ich sklepy, mieszkania i przedsiębiorstwa; redaktor miejscowej gazety stał się zaciekłym hitlerowskim propagandzistą. Anja Rosmus Wenninger — już po uzyskaniu świadectwa dojrzałości — uzupełniła i rozszerzyła swoje badania, a ich rezultaty opublikowała w ciekawej książce \*.

Z trudnościami spotkał się również I. Toussaint, przygotowując w Instytucie Kształcenia Bibliotekarzy Północnej Nadrenii-Westfalii w Kolonii (obecnie Wyższa Szkoła Zawodowa Bibliotekarstwa i Dokumentacji) w 1981 r. pracę, wymaganą do uzyskania stanowiska bibliotekarza naukowego. Jako jej temat wybrał przedstawienie działalności Biblioteki Uniwersyteckiej we Fryburgu Bryzgowijskim (Freiburg im Breisgau) w latach Trzeciej Rzeszy. Zawierająca ją publikacja stanowi przedmiot niniejszego omówienia.

Uniwersytet we Fryburgu, założony w połowie XV w., był cenionym ośrodkiem nauki niemieckiej, a w jego bibliotece znajdowały się duże i wartościowe zbiory (w 1939 r. 560 tys. wol. książek, 390 tys. dysertacji i 4500 inkunabułów). Do 1929 r. stanowisko dyrektora tej biblioteki zajmował wybitny bibliotekarz Emil Jacobs. Funkcję rektora uniwersytetu pełnił do 1936 r. czołowy reprezentant filozofii egzystencjalistycznej, Martin Heidegger. Toussaint zacytował jego zdanie, pochodzące z przedmowy do informatora uniwersyteckiego na r. ak. 1933/34, a skierowane do studentów: „Zasady i idee nie mogą stanowić wytycznych waszego postępowania. Tylko i wyłącznie Führer jest obecną i przyszłą rzeczywistością Niemiec oraz jej prawem” (s. 8). Słowa te mówią o czasach, którymi zajął się Autor pracy, więcej niż może wyrazić najlepiej opracowany wstęp.

Praca Toussainta doczekała się w krótkim czasie dwóch wydań i pochlebnych recenzji, jako pierwsza próba monograficznego ujęcia działalności biblioteki naukowej w czasach hitleryzmu. Główną postacią, na której Autor skupia swoje zainteresowanie, jest Josef Rest, dyrektor biblioteki w l. 1929-1953, po wojnie także profesor honorowy historii książki i bibliotek. Pracował on w Bibliotece Uniwersyteckiej od 1909 r. Stanowisko dyrektora objął w 1929 r. Był członkiem wpływowej partii Centrum do czasu jej rozwiązania. Niewątpliwie nie będąc zaangażowanym zwolennikiem Hitlera, lojalnie i skrupulatnie wypełniał obowiązki urzędnika państwowego, zgodnie z poleceniami władz.

Faszyzacja życia społecznego, w tym także uniwersytetu i jego biblioteki, postępowała szybko. Zarządzeniem z 21.08.1933 pozbawiono szkoły wyższe samorządu, wprowadzając kierowanie uczelniami wg „zasady wodzostwa” (Führerprinzip).

\* A. Rosmus Wenninger: *Widerstand und Verfolgung. Am Beispiel Passaus 1933-1939. Passau 1983.*

Już w lutym 1933 r. Rest wydał zarządzenie o oznaczaniu czerwoną gwiazdką przy sygnaturze zewnętrznej książek uznanych za niebezpieczne. Aby ułatwić orientację w tych sprawach, odpowiednie wykazy zaczęło publikować czasopismo księgarskie *Börsenblatt für den deutschen Buchhandel*. W kwietniu 1933 r. doszło do organizowanych przez Niemiecki Związek Studentów wystąpień, dotyczących potrzeby dokonania „czystki” w księgozbiorach uniwersyteckich. W ich ramach oskarżono Restę o niewłaściwe polityczne nastawienie, wniesiono także skargę na Czytelnię Akademicką. Zarzuty obejmowały udostępnianie „nieodpowiednich” książek i czasopism. Akcje te można potraktować jako wstęp do publicznego palenia książek, które odbyło się na uniwersytetach niemieckich (we Fryburgu do niego nie doszło) od 10 (Berlin) do 17 maja (Heidelberg). Nastąpiło ono bezpośrednio po wydaniu przez władze partyjne i państwowe nakazu usuwania zakazanych książek, gazet i czasopism, a przygotowaniem do niego stało się ogłoszenie w nocnym wydaniu *Berliner Illustrierte* (1933, 26 kwietnia) wykazu niepożądanych tytułów. Wśród inkryminowanych autorów znaleźli się m.in.: Bertold Brecht, Alfred Döblin, Albert Einstein, Heinrich Heine, Erich Kästner, Egon Kisch, Emil Ludwig, Heinrich i Thomas Mannowie, Erich Maria Remarque, Arthur Schnitzler, Upton Sinclair, Jakob Wassermann, Franz Werfel, Arnold i Stefan Zweigowie.

W tym samym czasie Rest zarządził ściśle przestrzeganie nowych zasad udostępniania zbiorów. Polegały one na dopuszczaniu do książek i czasopism budzących zastrzeżenia tylko osób „godnych zaufania”. Listę takich osób prowadzić miała wypożyczalnia. Bibliotekarze zostali zobowiązani do dokładnej kontroli zamówień, której należało dokonywać w razie potrzeby przy udziale właściwych referentów dziedzin. Szczególną uwagę trzeba było poświęcić zamówieniom z zakresu historii najnowszej, prawa, nauki o państwie, polityki i literatury pięknej. Sporządzono wykazy książek nie dopuszczonych do obiegu czytelniczego. Decyzja ostateczna w sprawie udostępniania miała należeć do dyrektora.

Już 26.04.1933 r. Ministerstwo Kultury Badenii zarządziło „uregulowanie” stosunków handlowych bibliotek z księgarniami: odtąd należało preferować oferty księgarzy zasłużonych dla ruchu narodowosocjalistycznego, zrezygnować z usług firm niaryjskich. Biblioteka Uniwersytecka było zmuszona zerwać współpracę z księgarnią „Speyer und Kaerner”, a ponawiane kilkakrotnie przez dyrekcję i samą firmę próby utrzymania kontaktów spotkały się z kategoriycznym sprzeciwem ministerstwa.

Dnia 23.05.1933 wezwano pracowników szkół wyższych do wypełnienia ankiet w sprawie pochodzenia. Stało się to następnie podstawą do usunięcia „niaryjskich” profesorów i asystentów, z równoczesnym pozbawieniem ich prawa przebywania w uczelni i korzystania z biblioteki. Stopniowo ograniczano też prawa studentów, których „aryjskość” nie była oczywista: wstrzymano ich promocje doktorskie, odebrano możliwość przystępowania do egzaminów dających uprawnienia nauczycielskie, aż wreszcie całkowicie wykluczono ze studiów. Dyrekcja Biblioteki miała pewne kłopoty, gdyż niektórzy profesorowie nie przestali przychodzić do czytelni, a szczególnie problem stanowili emerytowani już uprzednio pracownicy nauki, nie uważający się za objętych nowym zarządzeniem. Zwrócono się więc do władz uczelni, które wydały polecenie bezwzględnej odmowy prawa wstępu takim osobom.

Rest polecił sporządzić wykazy domniemych czytelników — Żydów, które wysłano do dyrekcji policji z prośbą o dokonanie ich identyfikacji. Biblioteka zwracała się w podobnych przypadkach również do NSDAP. Nie jest wykluczone, że bibliotekarze dopomogli w ten sposób policji politycznej ustalić osoby, które objęto później akcją „likwidacyjną”.

Dyrektor próbował w niektórych sytuacjach łagodzić skutki zarządzeń władz. Tak np. zatrudnił w bibliotece usuniętego z pracy profesora gimnazjum Hermanna Wirtha, mimo że jego przydatność była ograniczona; nie zwolnił natychmiast nie

mogącego się wykazać aryjskim pochodzeniem dra Maxa Pfannenstiela, a później tolerował jego przychodzenie do biblioteki. Wystrzegał się też przyjmowania kandydatów protegowanych ze względów politycznych. Niewiele mógł jednak zdziałać, ponieważ w kierowanej przez siebie instytucji miał groźnych przeciwników. Należał do nich bibliotekarz naukowy dr Elimar Benda, członek NSDAP, współorganizator Narodowosocjalistycznego Związku Urzędników Niemieckich. Przez długi czas, zanim nie przeniesiono go do Heidelbergu, składał on na dyrektora skargi do władz partyjnych, ministerstwa i rektora. Inny pracownik biblioteki Emil Glatz zadencjował Resta, że zatrudnia jako dobrowolnego współpracownika Żyda Reisera. Rest musiał się tłumaczyć, podając fakty nieprzyjęcia do pracy osób nie mających aryjskiego rodowodu. W 1936 r. do Gestapo we Fryburgu wpłynął też donos złożony przez partyjnego nauczyciela Webera powiadamiającego, że w czytelni Biblioteki Uniwersyteckiej wyłożono wrogi dla państwa tekst: czerwcowy numer czasopisma *Orient und Occident* z artykułem Fritza Lieba *Nowina biblijna i Karol Marks*. Autor donosu domagał się ukarania zarówno dyrektora Biblioteki, jak i wydawcy oraz redaktora miesięcznika; warto wspomnieć, że czasopismo, które zaatakował Weber, wychodziło legalnie w Lipsku nakładem J. C. Hinrichsa.

Aby umocnić swoją pozycję, dyrektor zgłosił kandydaturę na członka partii hitlerowskiej; w tym samym czasie (1937) na 25 pracowników biblioteki (w tym 6 bibliotekarzy naukowych) należało bądź kandydowało do niej 18. Rest wstąpił również do Związku Walki o Niemiecką Kulturę, Związku Urzędników i do innych organizacji społeczno-politycznych. Nie wpłynęło to jednak całkowicie na zmianę jego taktyki: w 1943 r. zwolnił bibliotekarkę, która z własnej inicjatywy zgłaszała Książnicy Niemieckiej (Deutsche Bücherei) w Lipsku propozycje wciągnięcia dalszych nazwisk na listy książek zakazanych.

Począwszy od 1933 r. na terenie całej Badenii prowadzono intensywnie akcję rewidowania bibliotek publicznych, kościelnych i społecznych wypożyczalni komercyjnych i księgarń. Wycofywano i rekwirowano książki „zabronione” i „niepożądane”. Pełnomocnikiem okręgowym w tych sprawach był dyrektor Biblioteki Miejskiej we Fryburgu, współdziałający z NSDAP i policją. Na mocy zarządzenia ministerstwa wycofane książki przekazywano do bibliotek naukowych, gdzie dokonywano ich selekcji. Część uznana za przydatną pozostawała w magazynie jako zbiór wyodrębniony, resztę usuwano jako makulaturę.

W stosunku do bibliotek uniwersyteckich i innych naukowych, nie objętych rekwizycją książek, władze podjęły w 1935 r. nowe decyzje: zarządzeniem ministra nauki, wychowania i oświaty Rzeszy z 3 kwietnia polecono wyłączyć i zamknąć zakazane książki w osobnych pomieszczeniach, wstrzymać uzupełnianie katalogów kartami takich książek oraz dokonać w katalogach odpowiedniej melioracji. Zmianie uległ też tryb sygnalizacji tytułów przeznaczonych do usunięcia. Z początkiem 1936 r. zaprzestano ogłaszania ich list w *Börsenblatt*, natomiast Izba Pisarstwa Rzeszy wydała 23.03.1936 *Wykaz nr 1 szkodliwego i niepożądanego piśmiennictwa*, który 11.09.1937 uzupełniono trzema aneksami. Ministerstwo Nauki rozesłało (dopiero w 1940 r.) kumulację list i wykazów wg stanu na koniec 1938 r. Od stycznia 1939 r. Książnica Niemiecka rozpoczęła bieżące ogłaszanie miesięcznych spisów bibliograficznych publikacji zakazanych do udostępniania. Władze wydawały także postanowienia dotyczące pojedynczych tytułów, np. czasopism zagranicznych. Polecono wstrzymywać wymianę dysertacji, gdy promocja została cofnięta lub gdy temat uznano za drażliwy (obowiązywał wówczas zwrot wysłanych już egzemplarzy).

Biblioteka Uniwersytecka we Fryburgu starała się dokładnie realizować instrukcje polityczne i tak ukierunkowywać swoje prace informacyjne, aby odpowiadały one aktualnym tendencjom. W katalogu systematycznym rozbudowano dział „Wojna światowa”; opracowano katalogi specjalne na tematy: „Narodowy socjalizm”, „Zagłębie Saary”, „Problematyka rasowa i eugenika”, „Niemiecki problem



kolonialny", a następnie katalogi te powielono, rozsyłając je do szkół. Na Niemiecką Wystawę Kolonialną (1935) przygotowano ekspozycję „Nasze kolonie w literaturze”. Podczas wojny wysyłano paczki z odpowiednio dobranymi książkami (dubletami) dla żołnierzy.

Dnia 22.10.1940 r. aresztowano we Fryburgu Żydów, wywiezionych następnie do obozów zagłady. Zlikwidowano przy tym ich dość zasobne prywatne biblioteki w liczbie 45. Biblioteka Uniwersytecka zakupiła wówczas od Gestapo 11 500 tomów. W 1941 r. do Biblioteki przywieziono ok. 800 tomów książek francuskich, zarekwirowanych wydawcom. Był to cenny, choć przypadkowy nabytek, gdyż wpływy książek obcojęzycznych malały w szybkim tempie począwszy od 1933 r.

Ingo Toussaint zarysował w swojej książce patologiczny obraz biblioteki naukowej, poddanej naciskowi antyhumanistycznej doktryny. Wskazał również na niszczący proces zaniku istotnych wartości i celów pracy bibliotecznej, na destrukcję zbiorów jako podstawy działalności naukowej uniwersytetu, na zjawiska prowadzące do zaprzeczenia ogólnoludzkim pojęciom moralności, nauki i postępu.

Pisząc o Bibliotece Uniwersyteckiej we Fryburgu, Toussaint korzystał m.in. z dziennika jej dyrektora, prowadzonego w l. 1939-1940. Podobny dziennik, jaki pozostawił prof. Theodor Lockemann, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Jenie, ogłosił i skomentował niedawno Lothar Bohmüller. Zapisy obejmują okres od 4.10.1933 do 17.11.1944. Biblioteka, szczyłająca się w niemieckim bibliotekarstwie naukowym wielką tradycją, stała się na przełomie XVIII i XIX w. wzorem dla innych ksiąźnic dzięki starannie opracowanemu systemowi ustawienia zbiorów i dobrej organizacji pracy. W latach 1933-1945 była — tak jak i cała uczelnia — miejscem, gdzie zamiast służby nauce uprawiano prymitywną propagandę polityczną. Ten aspekt problemu dostrzegamy w dzienniku Lockemanna znacznie wyraźniej, niż w trochę pod tym względem „neutralizowanej” pracy Toussainta.

Dnia 2.10.1933 zawieszono portrety Hitlera w czytelni i gabinecie dyrektora, zaś w dwa tygodnie później znalazły się one w czytelni profesorskiej, pracowni i wypożyczalni. Dnia 1.11.1933 bibliotekę zamknięto, a wszyscy jej pracownicy udali się do Weimaru, aby tam wysłuchać mowy „führera”. W sierpniu 1934 r. rektor dokonał zaprzysiężenia bibliotekarzy naukowych na wierność „wodzowi”; dyrektor biblioteki uczynił to samo w stosunku do pozostałych zatrudnionych osób. W tym samym roku wycofano z czytelni czasopisma zagraniczne, które odtąd mogły być udostępniane wyłącznie na żądanie. Otwarto też wystawę z okazji 20-lecia wybuchu I wojny światowej; myślą przewodnią ekspozycji było: „Niemcy nie przegrały wojny, zdrada przyczyniła się do hańby, którą trzeba wymazać”. Oprócz książek prezentowano plakaty, fotografie i specjalnie wykonane hasła. Na polecenie władz wystawę zwiedzali mieszkańcy miasta i uczniowie.

W marcu 1935 r. wyłączono „zasługujące na zniszczenie” książki: literaturę marksistowską i żydowską oraz tzw. pamflety na nacjonalizm i hitleryzm, gromadząc je w odrębnym, zamkniętym pomieszczeniu. Usunięte pozycje objęto tajną kartoteką.

Od 1936 r. nastąpiło nasilenie udziału bibliotek szkół wyższych w politycznych akcjach propagandowych. Pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej musieli uczestniczyć w zbiorowym słuchaniu radiowych przemówień Hitlera, zebraniach politycznych, apelach i szkoleniach (bibliotekę na czas tych zajęć zamykano). Kontynuowana była akcja wyłączania książek i czasopism z obiegu czytelniczego, określana jako „pielegnowanie wartości niemieckiej kultury”. Urządzono otwartą 18.04.1936 wystawę „Niemcy gotowe do obrony”, która uwydatniała potrzebę posiadania przez państwo niemieckie silnej armii i posiadłości kolonialnych. Opracowano też katalogi specjalne na tematy: „Kolonie niemieckie” i „Piśmiennictwo narodowosocjalistyczne”. Zorganizowano archiwum I wojny światowej.

W 1938 r. biblioteka zaprezentowała wystawę z dziedziny prawa, na której uroczyste otwarcie przybył hitlerowski dygnitarz Roland Freisler, późniejszy sędzia-morderca w procesach 1944 r. Bibliotekarze wzięli udział w obchodach mających uczcić „Anschluss” Austrii. Dyrektor Lockemann zanotował jednak w tym czasie i mniej miłe wydarzenia: zakupiono dla personelu biblioteki maski gazowe, ubrania ochronne i nosze. Trzeba było sporządzić plan ukrycia w schronach najcenniejszych rękopisów i katalogów, uczestniczyć w ćwiczeniach obrony przeciwlotniczej. Część pracowników otrzymała powołania do wojska. We wrześniu 1939 r. odbywano dyżury nocne.

Ostatni zapis, jakiego dokonał autor dziennika, dotyczył ćwiczeń w gaszeniu ognia przez tworzenie łańcucha wiader i używanie sikawek ręcznych. Nie na wiele się to przydało: w pierwszym dniu wielkich nalotów bombowców amerykańskich na Jenę w lutym 1945 r. prof. Lockemann zginął wraz z 15 współpracownikami i innymi osobami pod gruzami zburzonego doszczętnie budynku biblioteki.

Zbigniew Żmigrodzki

#### PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Ukazał się 16 tom *Studiów o Książce*. Barbara Bieńkowska zamieściła w nim *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych* [1, s. 3-17]. Autorka uważa, że dla uporządkowania prowadzonych badań należy przygotować edycję źródeł informacyjnych, jak np. bibliografie katalogów i inwentarzy drukowanych i rękopiśmiennych czy katalogów zbiorów specjalnych, które posłużą jako podstawa do planowania dalszych prac i uzupełniania warsztatu pomocniczego (Autorka wyróżniła 7 grup źródeł). Uważa ona również, że „zracjonalizowaniu badań księgozbiorów sprzyjałaby częściowa ich centralizacja” (s. 14). Mamy nadzieję, że dyskusja nad możliwościami scentralizowania badań, do której Barbara Bieńkowska zachęca w końcowym fragmencie artykułu, rozgorzeje już wkrótce. Być może realizacja propozycji zawartych w artykule rozbije monotonię i jałowość pracy w niektórych bibliotekach, głównie tych, które posiadają w swych zbiorach kolekcje historyczne, a szeregi bibliotekarzy zasila jednostki — może nawet całe ich grupy — których praca wyda w przyszłości plony porównywalne z osiągnięciami najwybitniejszych polskich bibliologów i bibliografów.

Ryszard Marciniak i Andrzej Mężyński są autorami dwuczęściowego opracowania poświęconego polskim bibliotekom wielkoziemiańskim w okresie zaborów [1, s. 235-303]. Część pierwsza, zawierająca stan badań nad ich dziejami oraz przedstawiająca osiągnięcia i niepowodzenia historiografii na tym polu, ukazała się w poprzednim numerze *Studiów o Książce*. W ostatnim, 16 tomie, Autorzy zamieścili „analizę najistotniejszych (...) problemów wiążących się z dziejami omawianych bibliotek” (s. 235), a obejmujących okoliczności ich powstania na ziemiach polskich w XIX w., analizę zawartości księgozbiorów w aspekcie wiarygodności deklaracji programowych ich twórców, geografię bibliotek polskich w XIX w., funkcje bibliotek wielkoziemiańskich w okresie zaborów, problemy periodyzacji ich dziejów oraz organizacji prac zarządu wewnętrznego. Autorzy realizują w pewnym zakresie postulat Barbary Bieńkowskiej. Analizują oni bowiem luki w dotychczasowej historiografii, wskazują zachowaną bazę źródłową oraz pola badawcze wymagające spenetrowania w odniesieniu do księgozbiorów wielkoziemiańskich, które w momencie tworzenia były mozaiką pod względem proveniencyjnym, a obecnie mogą już być rozpatrywane jako księgozbiory historyczne.

W serii *Książki o Książce* ukazała się *Krótką historia bibliografii polskiej* autorstwa Józefa Korpały, którego temat ten interesuje już od wielu lat [2]. Oma-

wiana publikacja przedstawia zwięźle rozwój bibliografii polskiej „ze szczególnym uwzględnieniem jej związków z drukarstwem, bibliotekami i księgoznawstwem, z nauką i kulturą narodu” (s. 6) „Ale nie same bibliografie (...) są przedmiotem tej książki. Współczesna bibliografia to przede wszystkim wielostronna działalność informacyjna. Ma ona różne aspekty w związku z rozwojem nowych technik i metod pracy bibliograficznej, a nabrała znaczenia i została wywołana dynamicznym wzrostem produkcji wydawniczej i rozwojem nauki. Zagadnienia te zostały szkicowo zasygnalizowane w rozdziale o bibliograficznej służbie informacyjnej, która jest postacią nowoczesnej, dynamicznej bibliografii” (s. 7). Praca J. Korpały składa się z 5 rozdziałów, z których pierwszy poświęcony został *Źródłom i początkom bibliografii obcej i polskiej od połowy XVIII w.* (s. 8-39), rozdział 2 zatytułowany został *Próby bibliografii narodowej przed Karolem Estreicherem* (s. 40-115), rozdział 3 dotyczy *Bibliografii w Polsce Odrodzonej i w latach II wojny światowej* (s. 160-206). W rozdziale 4 Autor zajmuje się *Rozwojem i przemianami bibliografii w Polsce Ludowej* (s. 207-274). Główny nacisk położono w książce na rozwój bibliografii polskiej w XIX i XX w. Publikację zamyka wykaz wybranej literatury przedmiotu oraz skorowidz nazwisk.

*Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk. Dzieje i zbiory* to praca zbiorowa autorstwa pracowników tejże Biblioteki pod redakcją Marii Babnis i Zbigniewa Nowaka. Rozdział pierwszy (s. 5-50) obejmuje dzieje ksiąźnicy od jej powstania w 1596 r. jako Biblioteki Rady Miejskiej Gdańska aż po dzień dzisiejszy. Jednym z przełomowych momentów w tych dziejach było przekształcenie Biblioteki Gdańskiej w jedną z pięciu samodzielnych bibliotek PAN, co nastąpiło w 1955 r. Dlatego następny rozdział publikacji poświęcono statutowi i strukturze zreorganizowanej Biblioteki Gdańskiej (s. 51-58). Charakterystyka zbiorów objęła księgozbiór historyczny, o 400-letniej tradycji, i współczesny, gromadzony od 1945 r. (s. 59-142). Omówiono ponadto przechowywanie i konserwację zbiorów (s. 143-146), zasady korzystania z ksiąźnicy (s. 147-157) oraz jej działalność informacyjną (s. 158-163). Monografię uzupełnia wybór piśmiennictwa dotyczącego Biblioteki oraz skorowidz osobowy. Publikację zdobią liczne fotografie, w części kolorowe, co zwiększa jej atrakcyjność i podnosi wartość popularyzatorską, szczególnie dla czytelników nie bardzo zainteresowanych problematyką biblioteczną.

W 52 tomie *Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych* Stanisław Librowski przedstawił, wg dat powstawania, ocalałe inwentarze, katalogi i spisy pomocnicze, odnoszące się do archiwum, biblioteki, skarbcza i zakrystii katedry wrocławskiej z l. 1516-1983 [4, s. 57-155]. Publikacja ta stanowi cenne źródło informujące o liturgicznych, kulturowych i naukowych zbiorach katedry. Zgodnie z zamysłem Autora powinno ono służyć „badaniom nad organizacją, dziejami i zasobem wszystkich trzech względnie czterech — w zależności od tego czy zakrystię i skarbiec potraktuje się łącznie, czy osobno — siostrzanych zbiorów wrocławskich” (s. 152).

Również katalogi, jednak tym razem księgarskie, są przedmiotem artykułu Wiesława Tyszkowskiego *Polskie katalogi księgarskie z XVIII w. w zbiorach Biblioteki Ossolineum* [5, s. 35-92]. We *Wstępie* Autor podaje podstawowe informacje dotyczące księgarzy, których katalogi zebrane zostały w zasadniczej części opracowania (s. 41-92). Zawiera ona wykaz 241 katalogów księgarskich, głównie z terenu Warszawy, która w owym okresie była największym ośrodkiem drukarstwa i księgarstwa polskiego. Uwzględniono pozycje wydane w historycznych granicach Polski wg stanu z 1772 r., tak samoistne, jak współwydane z innymi dziełami, pomijając jednak zupełnie zamieszczane w czasopismach zestawienia książek znajdujących się w składach księgarskich oraz prasowe ogłoszenia wydawnicze i księgarskie. Opisy katalogów zamieszczono w porządku alfabetycznym, wg nazwisk księgarzy lub nazw organizacji i instytucji posiadających te księgarnie (np. w przypadku księgarni akademickich, zakonnych i Biblioteki braci Załuskich).

Pozostaliśmy jeszcze przez chwilę w kręgu problematyki księgarskiej i wydawniczej. Janusz Albin i Iwona Marciniak są autorami opracowania *Chicagowski „Tygodnik Powieściowo-Naukowy” na tle działalności księgarskiej i wydawniczej Władysława Dyniewicza* [5, s. 93-163]. Opracowanie to polecamy uwadze czytelników przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, wydawane w l. 1884-1912 przez pioniera książki polskiej w Ameryce W. Dyniewicza specjalistyczne czasopismo, właśnie *TPN*, było jednym z przejawów jego działalności na polu upowszechniania czytelnictwa wśród polonii amerykańskiej. „Stanowiło fragment i zarazem cenne uzupełnienie oraz wzbogacenie znaczącej obecności chicagowskiego księgarza i drukarza na polonijnym rynku wydawniczym” (s. 94). Ponadto Autorom udało się sprostować kilka błędów faktograficznych, powtarzanych przez badaczy współczesnych dotyczących np. tytułu czasopisma (s. 93). Artykuł wzbogacono bibliografią zawartości *TPN*, która może stanowić podstawę dalszych badań nad zainteresowaniami czytelniczymi Polaków na obczyźnie oraz studiów nad rozwojem polskiej twórczości literackiej.

## WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Studia o Książce* 1986 T. 16.
2. Józef Korpała: *Krótką historia bibliografii polskiej*. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1986, 293 s. *Książki o Książce*.
3. *Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk*. Dzieje i zbiory. Red. Maria Babnis, Zbigniew Nowak. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1986, 180 s.
4. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 1986 T. 52.
5. *Ze Skarbcza Kultury* 1986 Z. 42.

Ewa Niezbecka

SPRAWOZDANIE Z PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH Z UDZIAŁEM  
PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW OKRĘGÓW DNIA 7 LISTOPADA 1985 R.

Posiedzenie odbyło się w warszawskim Klubie Księgarza. W zebraniu obok członków ZG i przewodniczących zarządów okręgów wzięli udział członkowie honorowi SBP, przewodniczący sekcji i komisji ZG, wśród gości znaleźli się m.in.: zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR tow. Kazimierz Molek, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty i Wychowania z wiceministrem gen. Janem Czapłą i dyr. Bogusławem Cichym, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki z dyr. Józefem Prusiem, przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dyr. Janem Stęperskim, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgarzy Polskich Tadeusz Hussak, posłowie — bibliotekarze i księgarze: Bożenna Urbańska, Stanisława Giecewicz-Pilarska, Adam Kluska, Zdzisław Załuska, zasłużeni bibliotekarze i działacze SBP uhonorowani odznaczeniami państwowymi i resortowymi, dziennikarze.

Obrady otworzył i prowadził przewodniczący ZG SBP kol. Stefan Kubów. Jednogłośnie przyjęto następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie uchwały o nadaniu odznaki honorowej SBP.
2. Odznaczenie zasłużonych bibliotekarzy, działaczy SBP odznaczeniami państwowymi i resortowymi.
3. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydium Zarządu Głównego SBP za okres między II i III posiedzeniem plenarnym.
4. Ogłoszenie wyników konkursu na wspomnienia bibliotekarzy.
5. Przygotowanie tez dotyczących problemów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej do zaprezentowania na III Kongresie Nauki Polskiej.
6. Obchody 40-lecia Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi.
7. Praca sekcji, komisji i zespołów problemowych w bieżącej kadencji.
8. Sprawy różne, wolne wnioski.

**Ad 1.** Na wniosek Prezydium ZG podjęto uchwałę o przyznaniu odznaki honorowej SBP Janowi Przybyszowi i Stanisławowi Zahorodnemu z P.P. „Dom Książki” w Warszawie.

**Ad 2.** Aktu wręczenia odznaczeń państwowych, resortowych i organizacyjnych dokonali wiceminister J. Czapła, dyr. J. Pruś, kol. S. Kubów.

Odznaczenia i odznaki otrzymali:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Antonia Gemtkowska-Jasińska, Krystyna Pieńkowska, Janina Tarnowska; Złoty Krzyż Zasługi: Andrzej Kempa, Emilia Ryzak; Medal 40-lecia PL: Zofia Rodziewicz, Danuta Stępniewska; Medal Komisji Edukacji Narodowej: Maria Gutry, Eugenia Horodyska, Maria Lenartowicz, Helena Zarachowicz, Hanna Zasadowa; Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”: Stefania Bluj, Czesława Gazy, Maria Łukaszewicz, Dorota Truszczyńska, Antonina Winczewska; Honorową Odznakę SBP: Andrzej Adamkowski, Jan Przybysz, Stanisław Zahorodny.

W imieniu odznaczonych podziękowała kol. Pieńkowska.

Następnie przewodniczący odczytał i wręczył Krystynie Śliweckiej (główna księgowa ZG SBP) list gratulacyjny, skierowany do Jubilatki z okazji 30-lecia jej pracy w SBP.

**Ad 3.** Sprawozdanie z działalności Prezydium ZG SBP między II i III posiedzeniem plenarnym odczytał sekretarz generalny, kol. Andrzej Jopkiewicz (zał. 1).

**Ad 4.** Kol. Ewa Pawlikowska odczytała protokół komisji, oceniającej prace nadesłane na konkurs na wspomnienia bibliotekarzy. Na wniosek komisji jednogłośnie przyznano nagrody i wyróżnienia (wykaz w zał. 2).

**Ad 5.** Tezy na III Kongres Nauki Polskiej przedstawił kol. S. Kubów:

1. Biblioteka jako ogniwo procesu naukowego.
2. Dostarczanie pracownikom naukowym dostatecznych źródeł informacji oraz podkreślenie wagi literatury importowanej dla rozwoju nauki polskiej.
3. Zaopatrzenie bibliotek w sprzęt techniczny, reprograficzny i informatyczny, jako warunek prawidłowego funkcjonowania bibliotek.
4. Konieczność zorganizowania systemu kształcenia kadr bibliotekarskich na wszystkich szczeblach nauczania.
5. Biblioteka Narodowa jako ogniwo głównego systemu biblioteczno-informacyjnego.

W dyskusji głos zabrał kol. Tadeusz Zarzębski. Stwierdził, że należałoby sięgnąć do tez przedstawionych na II Kongresie Nauki Polskiej, które są nadal aktualne. Kol. kol. Jan Wołosz i Bolesław Howorka zabierali głos nt. dostępu do literatury importowanej oraz konieczności przeprowadzenia analizy sprowadzanych tytułów czasopism. Podkreślono, że największym złem jest brak instytucji nadrzędnej, koordynującej działalność bibliotek wszystkich typów. Stwierdzono, że brak dewiz wynika także ze złej gospodarki dewizami. Kol. M. Lenartowicz zaproponowała zapoznanie się z wnioskami na Kongres Nauki Polskiej, składanymi przez różne biblioteki, poinformowała, że tezy zostały również opracowane przez biblioteki PAN. Podkreśliła konieczność zapewnienia bibliotekom centralnym środków na realizację ich zadań statutowych. Potwierdziła konieczność powołania Międzyresortowej Komisji Koordynacyjnej. Kol. B. Howorka stwierdził, że należy podjąć walkę o prestiż bibliotek i zawodu bibliotekarskiego. Skrytykował działalność Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i brak zrozumienia dla spraw książki i bibliotek. Kol. S. Suszko-Sobina podkreśliła, że należy zwrócić uwagę na sprawę bibliotek centralnych, a także wyeksponować problem bibliotek szkół wyższych. Kol. T. Zarzębski był zdania, że bez komunikacji naukowej nie ma nauki. Kol. J. Zając zaproponował, żeby do tez na III Kongres Nauki Polskiej dołączyć nie zrealizowane tezy, opracowane na II Kongres Nauki Polskiej, i przesłać całość do zarządów okręgów w celu przedyskutowania. Przewodniczący ZG SBP stwierdził, że można powołać zespół w celu opracowania tez, nie ma jednak czasu na przedyskutowanie ich w zarządach okręgów. Następnie przedstawicielka Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Zofia Jopkiewicz omówiła działania resortu w sprawie zapewnienia środków na zakup literatury importowanej. Ministerstwo zostało upoważnione do czuwania nad rozdziałem dewiz, natomiast o ich przydziale decyduje Komisja Planowania. Stwierdziła również, że podkreślenia wymagałaby sprawa unowocześnienia systemu bibliotecznego. Kol. Maria Brykczyńska była zdania, że Stowarzyszenie powinno być bardziej aktywne w nadawaniu stopni naukowych. Kol. T. Zarzębski poruszył sprawę podniesienia rangi zawodu bibliotekarskiego. Zgłosił wniosek, aby upoważnić Prezydium ZG SBP do podjęcia odpowiednich kroków w celu ustanowienia „dnia bibliotek i bibliotekarza”. Przewodniczący zaproponował powołanie zespołu do opracowania tez na III Kongres Nauki Polskiej w składzie kol. kol.: M. Brykczyńska, M. Lenartowicz, T. Zarzębski, A. Kempa, J. Wołosz, B. Howorka. W rezultacie dyskusji na przewodniczących zespołu po-

wołani zostali kol. M. Brykczyńska i kol. J. Wołosz, którzy mieli uzupełnić skład zespołu.

**Ad 6.** I wiceprzewodniczący kol. Józef Lewicki wyjaśnił, że apel związany z 40 rocznicą uchwalenia *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, adresowany do wszystkich ogniw i członków SBP, został opracowany przez Prezydium ZG SBP i skierowany do wszystkich okręgów. ZG SBP pragnie zorganizować konferencję prasową poświęconą sprawie bibliotek, a także rozpropagować problematykę bibliotek w radio i telewizji. Ukoronowaniem obchodów 40 rocznicy *Dekretu* będzie zjazd bibliotekarzy. W tej sprawie wypowiedział się kol. T. Zarzębski: zaproponował zorganizowanie sesji naukowej zamiast zjazdu bibliotekarzy. Dyskusja nie była kontynuowana.

**Ad 7.** Wiceprzewodnicząca ZG SBP kol. Zofia Płatkiewicz poinformowała, że zostały opracowane i przekazane zainteresowanym projekty regulaminów działalności sekcji i komisji ZG SBP. Prezydium oczekuje wniosków i uwag w tej sprawie. Kol. Z. Płatkiewicz wymieniła wszystkie działające sekcje i komisje z jej przewodniczącymi:

**Sekcje:** Bibliotek Muzycznych — kol. Andrzej Spóz; Bibliotek Publicznych — kol. Grzegorz Chmielewski, Bibliotek Zakładowych — kol. Józef Szulikowski, Szkół Bibliotekarskich — Maria Szczuka, Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych — kol. Franciszek Czajkowski.

**Komisje:** Nagród i Odznaczeń — kol. Janina Cygańska, Statystyki Bibliotecznej — kol. Wiesława Żukowska, Współpracy Międzynarodowej — kol. Maria Brykczyńska, Współpracy z Okręgami — kol. Andrzej Kempa, Wydawnicza — kol. Barbara Sordylowa, ds. Zawodu Bibliotekarskiego — kol. Tadeusz Zarzębski, Zespół ds. Bibliografii Terytorialnej — kol. Cecylia Gałczyńska, Polski Komitet Współpracy z IFLA — kol. Stefan Kubów.

Nie zgłoszono uwag.

**Ad 8.** Przewodniczący zwrócił się do członków ZG o ponowne rozpatrzenie wniosku o przyznanie Nagrody Literackiej SBP i przyjęcie uchwały w tej sprawie. W celu wyjaśnienia zmiany poprzednio przyjętej uchwały głos zabrał kol. G. Chmielewski. Przedstawił wyniki analizy materiału nadesłanego po ogłoszeniu konkursu oraz uzasadnił konieczność przyznania nagrody za rok 1984. Postawił również wniosek o konieczności dopracowania i ponownego zatwierdzenia regulaminu przyznawania tej nagrody. W dyskusji udział wzięli: kol. kol. Bernard, Zajac, Badoń i Wołosz. Dyskutanci poparli wniosek o zmianę regulaminu, a także opowiedzieli się za przyznaniem nagrody literackiej za rok 1984, zgodnie z ogłoszonymi zasadami konkursu. Wniosek został przyjęty większością głosów.

W dziedzinie książki beletrystycznej nagrodzono książki: I. W. Myśliwski: *Kamień na kamieniu*, II. Z. Nienacki: *Raz w roku w Skirolawkach*, III. R. Bratny: *Rok w trumnie*. W dziedzinie książki niebeletrystycznej nagrodzono książki: I. Z. Lew Starowicz: *Seks partnerski*, II. J. Ciechanowski: *Powstanie warszawskie*, III. M. Wisłocka: *Sztuka kochania*.

W wyniku dyskusji nad zmianą regulaminu przyznawania nagrody podkreślono konieczność zaznaczenia, że jest to nagroda bibliotekarzy za najlepszą ich zdaniem książkę roku. Postanowiono przedyskutować tę sprawę ponownie w okręgach i przystąpić do opracowania regulaminu zgodnie z oczekiwaniami członków SBP.

Sekretarz generalny poinformował członków Zarządu, że w związku z zaleceniami NIK-u posiedzenia plenarne ZG SBP powinny kończyć się podjęciem uchwały dotyczącej realizacji zadań przez Prezydium ZG SBP. Materiał przedstawiony w sprawozdaniu sekretarza Zarządu Głównego powinien być traktowany jako materiał informacyjny. Uchwała powinna potwierdzić, że działalność Prezydium była zgodna ze statutem. W sprawie tej głos zabrali kol. kol.: J. Bernard, G. Chmielewski, T. Zarzębski. W ich opinii takie postępowanie jest biurokratyczne. W kon-

sekwencji tego kol. Kubów zaproponował przyjęcie do wiadomości sprawozdania odczytanego przez sekretarza generalnego jako akceptację poczynąń Prezydium ZG SBP. Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Na zakończenie posiedzenia kol. S. Kubów poinformował zebranych, że wpłynęło pismo z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie uczestnictwa w Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych przedstawiciela SBP oraz odpis pisma szefa Urzędu Rady Ministrów do ministra kultury i sztuki, przypominającego o obowiązku konsultowania projektów przepisów prawnych dotyczących bibliotek ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich.

Na tym posiedzenie zakończono.

*Krystyna Rohozińska*

ZAŁĄCZNIK 1

### SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP W OKRESIE OD II DO III PLENUM ZG SBP (28.6 - 6.11.1985 R.)

W okresie sprawozdawczym Prezydium zebrało się trzykrotnie: 3 lipca, 5 września i 8 października.

Bieżącą działalnością Stowarzyszenia kierował zespół roboczy Prezydium w składzie: I wiceprzewodniczący Józef Lewicki, wiceprzewodniczący Jan Wołosz, sekretarz generalny Andrzej Jopkiewicz. W spotkaniach zespołu roboczego Prezydium uczestniczył dyrektor Biura ZG Juliusz Wasilewski.

Zespół roboczy Prezydium odbył 20 spotkań. Pozostawał w stałym kontakcie z przewodniczącym ZG SBP kol. Stefanem Kubowem oraz w miarę potrzeby kontaktował się z innymi członkami Prezydium.

Począwszy od dn. 1 października kol. Lewicki podjął obowiązki urzędującego wiceprezesa (w wymiarze 1/2 etatu).

I. Spotkania przedstawicieli Prezydium z pracownikami Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS.

Dnia 12 lipca członkowie Prezydium ZG: kol. J. Wołosz i A. Jopkiewicz spotkali się w MKiS z dyrektorem Departamentu Bibliotek Januszem Nowickim oraz pracownikami Departamentu. W trakcie spotkania poinformowano kierownictwo Departamentu o nowym składzie personalnym ZG SBP oraz o podziale funkcji pomiędzy poszczególnych członków Zarządu. Omówiono następnie ogólne zasady współpracy pomiędzy Departamentem Bibliotek a Zarządem Głównym SBP oraz wysłuchano uwag i zastrzeżeń zgłoszonych przez Departament wobec złożonego wcześniej planu pracy SBP na rok 1986 dotyczących głównie celowości przyznawania przez Stowarzyszenie odrębnych nagród naukowych, potrzeby organizowania kosztownego zjazdu naukowego bibliotekarzy oraz zbyt rozbudowanej, zdaniem Departamentu, działalności SBP w zakresie współpracy zagranicznej (zbyt dużo wyjazdów i konieczność zredukowania liczby gości zagranicznych).

Do ponownego spotkania w Departamencie Bibliotek doszło dnia 9 października po uznaniu przez kierownictwo Departamentu, iż poprawki dokonane przez Prezydium ZG w planie pracy SBP na 1986 r. są niewystarczające i nie uwzględniają w dostatecznym stopniu sugestii Departamentu, zgłoszonych dn. 12 lipca. W piśmie z dn. 4 września Departament Bibliotek odmówił akceptacji planu ZG SBP na rok 1986. Pismo to było przedmiotem obrad posiedzenia Prezydium ZG SBP dn. 5 września oraz ponownie — zebrania Prezydium dn. 8 października. Postano-



wiono wówczas odbyć spotkanie z kierownictwem Departamentu Bibliotek w celu wyjaśnienia stanowisk i zażegnania rysującego się konfliktu.

W spotkaniu uczestniczyli: kol. kol. S. Kubów, A. Jopkiewicz, J. Lewicki, Z. Płatkiewicz i J. Wołosz oraz dyrektor Biura ZG J. Wasilewski. Departament Bibliotek reprezentowali: dyrektor Janusz Nowicki, Krystyna Kuźmińska i Lucjan Biliński.

Po krótkim wstępie kol. Kubowa głos zabrał kol. Jopkiewicz, który przedstawił zamierzenia ZG SBP w związku z realizacją uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów w Toruniu, określając w spokojnej, lecz stanowczej formie stanowisko SBP w spornych kwestiach. Z kolei kol. Lewicki przedstawił warunki, które — zdaniem ZG — gwarantują utrzymanie właściwej atmosfery i dobrej współpracy pomiędzy Departamentem Bibliotek MKiS a SBP.

W swej odpowiedzi dyr. Nowicki, przyjmując do wiadomości stanowisko ZG SBP i dzieląc jego opinię w sprawie warunków współpracy SBP z Departamentem, deklarował dalszą dobrą wolę i chęć współpracy. Zapewniając poparcie w staraniach ZG o zwiększenie przydziału papieru na publikacje SBP oraz uzyskanie wyższej dotacji finansowej na rok przyszły, podtrzymał jednak swoje stanowisko w sprawie zjazdu naukowego bibliotekarzy i oświadczył, że Stowarzyszenie nie może liczyć na otrzymanie od MKiS środków na zorganizowanie tego zjazdu. Dyrektor Nowicki potwierdził również krytyczne stanowisko Departamentu wobec zamierzeń SBP w zakresie współpracy międzynarodowej.

## II. Prace nad planem pracy SBP na 1986 r.

Dnia 2 lipca zespół roboczy Prezydium omówił projekt, który po wniesieniu zgłoszonych poprawek i uzupełnień przesłany został zgodnie z dotychczasową procedurą do Departamentu Bibliotek MKiS.

Po spotkaniu z dyr. J. Nowickim i jego współpracownikami dn. 12 lipca opracowano nową wersję planu, uwzględniającą wszystkie te sugestie i uwagi Departamentu, które nie naruszały uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów SBP. Poprawiona wersja planu przekazana została Departamentowi Bibliotek. Jednocześnie przygotowano projekt planu finansowego na 1986 r., który przesłano do MKiS po 9 lipca. Dnia 16 lipca dokonano również analizy sytuacji finansowej Stowarzyszenia w 1985 r., w której wyniku podjęto szereg działań.

Po odrzuceniu przez Departament Bibliotek zweryfikowanego planu pracy SBP na 1986 r. doprowadzono do omówionego wcześniej spotkania w Departamencie Bibliotek MKiS dn. 9 października.

Uwzględniając rezultaty i ustalenia dokonane w trakcie ww. spotkania, Prezydium proponuje, by Plenum ZG uznało ostateczną wersję planu pracy na 1986 r. za obowiązującą.

## III. Działalność wydawnicza

Prezydium ZG czuwało na bieżąco nad działalnością wydawniczą Stowarzyszenia, reagując na zakłócenia i zagrożenia w jej realizacji.

W związku z sygnałami o groźbie przerwania druku czasopism z powodu braku papieru Prezydium doprowadziło do spotkania dn. 16 października z dyrektorem Departamentu Książki MKiS Maksymilianem Celedą. W spotkaniu z ramienia Prezydium uczestniczyli: kol. kol. S. Kubów, J. Lewicki, A. Jopkiewicz oraz J. Wasilewski. W rezultacie rozmowy uzyskano przydział dodatkowych 3 ton papieru w roku bieżącym na druk czasopism: *Bibliotekarz*, *Poradnik Bibliotekarza* i *Literatura Piękna 1984*.

Dyrektor M. Celeda zapewnił również przedstawicieli Prezydium o zwiększeniu limitu papieru na cele wydawnicze Stowarzyszenia w 1986 r., obiecał pomoc w uzyskaniu możliwości stałej współpracy z którąś z drukarni, a ponadto upoważnił Zarząd SBP do zgłaszania trudności, jakie Stowarzyszenie napotka w swej działalności wydawniczej, deklarując pomoc w ich usuwaniu.

#### IV. Prace nad koncepcją obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach

W lipcu kol. J. Wołosz opracował koncepcję IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Zjazd pod hasłem „Polityka biblioteczno-informacyjna na dziś i jutro” ma stanowić centralny punkt obchodów 40 rocznicy wydania *Dekretu o bibliotekach*.

We wrześniu powstała koncepcja całości obchodów 40-lecia *Dekretu*, która stała się punktem wyjścia do opracowania tekstu apelu w sprawie obchodów, zatwierdzonego ostatecznie dn. 22 października. Apel ten został następnie powielony i rozesłany do poszczególnych okręgów SBP, wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich i WBP, wojewódzkich rad PRON oraz do resortów, instytucji i organizacji związanych z książką i czytelnictwem.

#### V. Realizacja uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów SBP

W lipcu opracowano tekst kolejnego *Komunikatu ZG*, w którym przedstawiono skrócone sprawozdanie ze Zjazdu w Toruniu oraz jego podstawowe uchwały i dokumenty.

*Komunikat* został powielony i rozesłany do wszystkich komórek organizacyjnych SBP. Stanowi on również zasadniczy element zestawu materiałów informacyjnych o Zjeździe, przygotowanych dla poszczególnych resortów związanych z bibliotekami i bibliotekarstwem oraz organizacji i instytucji, z którymi SBP utrzymuje kontakty. Materiały te wręczane będą w trakcie spotkań przedstawicieli ZG SBP z kierownictwami ww. jednostek. Cykl takich spotkań przewidziany jest w ostatnich miesiącach 1985 r. i w I kwartale 1986 r.

We wrześniu rozesłano pisma do przełożonych wszystkich członków ZG wybranych na Zjeździe toruńskim, w których — informując o ww. fakcie — wyraża się nadzieję na życzliwość zwierzchników wobec społecznej działalności ich podwładnych.

Realizując uchwałę Zjazdu o zmianach w statucie SBP, przesłano wykaz uchwalonych zmian do Wydziału Administracyjno-Społecznego Urzędu m.st. Warszawy w celu ich zatwierdzenia.

Dnia 1 października kol. kol. A. Jopkiewicz, J. Lewicki oraz J. Wasilewski odbyli spotkanie w ww. sprawie w Urzędzie m.st. Warszawy. Omówiono uwagi i zastrzeżenia Urzędu, które przedstawiono dn. 8 października członkom Prezydium. Uzgodnione poprawki i uzupełnienia uwzględniono w jednolitym tekście statutu, przesłanym następnie do Urzędu Miasta do akceptacji.

W związku z zaleceniem podjęcia działalności gospodarczej przez SBP omówiono 11 lipca projekt regulaminu w tej sprawie, a 16 października odbyto w Zygmuntem Zjawińskim, wybitnym specjalistą z zakresu introligatorstwa, spotkanie, na którym rozważono możliwości zorganizowania zakładu introligatorskiego pod egidą Stowarzyszenia.

Rozmowy na temat ew. zorganizowania przedsiębiorstwa zajmującego się dystrybucją wyposażenia bibliotecznego prowadzi z upoważnienia Prezydium kol. G. Chmielewski w Zielonej Górze.

Podjęto również działania, mające na celu uregulowanie sprawy wysokości składek członkowskich. Dnia 5 września, na posiedzeniu Prezydium ZG kol. Andrzej Kempa przedstawił dwuwariantowy projekt rozwiązania tej kwestii. Po dyskusji Prezydium zdecydowało rozesłać do wszystkich zarządów okręgowych ww. projekt w celu uzyskania opinii okręgów, która stanie się podstawą podjęcia ostatecznej decyzji na najbliższym posiedzeniu plenarnym ZG z udziałem przewodniczących okręgów.

Czuwając nad sprawami płacowymi, Prezydium zorganizowało dn. 20 września spotkanie z udziałem przedstawiciela MKiS w sprawie projektu uchwały RM dotyczącej uposażeń pracowników upowszechniania kultury. W spotkaniu tym uczestni-

czyli z ramienia SBP: kol. kol. J. Lewicki, A. Jopkiewicz, J. Wołosz, Z. Płatkiewicz oraz T. Zarzębski — przewodniczący Komisji ds. Zawodu.

Po spotkaniu tym wysłano pismo do szefa Urzędu Rady Ministrów z prośbą o umożliwienie zgłoszenia przez Stowarzyszenie uwag do ww. projektu. W rezultacie tej interwencji SBP otrzymało taką możliwość i dn. 26 września na kolejnym zebraniu wspomnianej grupy opracowano i akceptowano stanowisko ZG SBP w sprawie projektu uchwały, które przesłano niezwłocznie do MKiS.

Według ostatnich informacji większość propozycji SBP została uwzględniona i znajduje się w uchwale.

#### VI. Współpraca międzynarodowa

1. W dniach 18-24 sierpnia w 51 sesji ogólnej IFLA w Chicago uczestniczył z ramienia SBP kol. S. Kubów, który wygłosił referat nt. roli SBP w polityce bibliotecznej i informacyjnej państwa. Prezydium ZG poparło również starania o udział w sesji kol. Barbary Sordylowej (Biblioteka PAN w Warszawie) oraz o udział kol. Marii Brykczyńskiej (Biblioteka SGPiS) w bezpośrednio poprzedzającej sesję IFLA I światowej konferencji kształcenia ustawicznego bibliotekarzy. Starania te zakończyły się pomyślnie. Kol. Sordylowa i kol. Brykczyńska pojechały do Chicago na koszt swoich instytucji. Kol. Brykczyńską już w Chicago zaproszono do udziału w całej sesji IFLA, a w wyniku wyborów do władz poszczególnych ogniw organizacyjnych IFLA została ona członkiem Komitetu Wykonawczego Okrągłego Stołu Kształcenia Ustawicznego oraz członkiem korespondentem Sekcji Bibliotek Specjalnych.

2. W dniach 28-30 sierpnia kol. Kubów uczestniczył w sesji naukowej w Budapeszcie poświęconej omówieniu najważniejszych kierunków działania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Węgierskich. Sesja odbyła się z okazji 50-lecia działalności organizacji zawodowej bibliotekarzy węgierskich. Podczas pobytu na Węgrzech kol. Kubów omówił projekt umowy o współpracy między SBP i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich.

3. W dniach 21-25 października kol. Stanisław Badoń uczestniczył w roboczej naradzie redaktorów czasopism bibliotekarskich z krajów socjalistycznych, która odbyła się w Gardonyi na Węgrzech.

#### VII. Bieżąca działalność Prezydium w okresie sprawozdawczym

1. Udział SBP w wyborach do Sejmu. Dnia 11 lipca Prezydium wysłało pismo do przewodniczącego RK PRON Jana Dobraczyńskiego, zgłaszające udział SBP w kampanii wyborczej. Zgodnie z ustaleniami na II Plenum ZG SBP zarządy okręgów brały udział w kampanii wyborczej do Sejmu, niektóre skorzystały z prawa wysuwania lub popierania kandydatów. Według wstępnych danych (tylko część zarządów okręgów nadesłała odpowiednie informacje) w pierwszej turze wyborów uczestniczyło 10 bibliotekarzy, do drugiej tury zakwalifikowało się 5, posłami zostało troje: dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Środzie Wielkopolskiej Bożenna Urbańska, dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzyżowie Adam Kluska, wicedyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu Stanisława Giecewicz-Pilarska. Wielu bibliotekarzy — członków SBP pracowało w konwentach i komisjach wyborczych. Według danych z zarządów okręgów Katowic, Krakowa, Ostrołęki, Płocka, Przemyśla, Szczecina, Tarnobrzegu w pracach tych brało udział od kilku do kilkunastu członków SBP.

2. Wizyty członków Prezydium w okręgach: okręg w Sanoku — kol. J. Lewicki, okręg w Olsztynie — kol. J. Lewicki, okręg w Gorzowie Wielkopolskim — kol. J. Lewicki, okręg w Toruniu — kol. J. Wołosz, okręg w Koninie — Z. Płatkiewicz, J. Marciniak.

3. Spotkanie z przedstawicielami Narodowego Komitetu IFLA w NRD. Dnia 3 lipca odbyło się spotkanie przedstawicieli Prezydium

ZG i Zarządu Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA z przedstawicielami Narodowego Komitetu IFLA w NRD. Uczestniczyli w nim ze strony polskiej: kol. kol. S. Kubów, A. Jopkiewicz, J. Lewicki, J. Wołosz, M. Brykczyńska (Komisja Współpracy Międzynarodowej), ze strony NRD: Petra Hanitzsch i Renate Arnold.

4. Udział członków Prezydium w posiedzeniach sekcji i komisji ZG. Dnia 18 września A. Jopkiewicz uczestniczył w pierwszym posiedzeniu Komisji Wydawniczej; dn. 17 października A. Jopkiewicz i J. Lewicki brali udział w pierwszym posiedzeniu Komisji Nagród i Odznaczeń.

5. Rozstrzygnięcie konkursu na wspomnienia bibliotekarzy. Posiedzenie jury konkursu odbyło się dn. 24 października w składzie ustalonym dn. 5 września przez Prezydium ZG (zob. zał. 2.). W posiedzeniu uczestniczył również J. Lewicki.

6. Spotkanie z przewodniczącym Z.Z. Pracowników Kultury i Sztuki. Dnia 13 sierpnia kol. Lewicki przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Januszem Budkiewiczem nt. współpracy SBP ze ZZPKiS. Uzgodniono konieczność zorganizowania wspólnego posiedzenia władz obu organizacji.

7. Wystosowanie odpowiedzi w sprawie zaleceń pokontrolnych Wydz. Administracyjno-Społecznego Urzędu Miasta St. Warszawy. Dnia 2 lipca omówiono protokół pokontrolny. Dnia 26 sierpnia wypracowano stanowisko w sprawie zaleceń pokontrolnych. Dnia 5 września Prezydium akceptowało tekst odpowiedzi, którą wkrótce potem wysłano do Urzędu Miasta.

8. Podział funkcji pomiędzy członków Prezydium oraz listę przedstawicieli SBP w organach przedstawicielskich akceptowano dn. 5 września na posiedzeniu Prezydium.

9. Projekty ramowe regulaminów działania sekcji, komisji i zespołów ZG oraz składu personalnego komisji i zespołów przyjęto dn. 8 października na posiedzeniu Prezydium.

10. Sprawa nagrody literackiej SBP za rok 1984. Na posiedzeniu Prezydium dn. 8 października zdecydowano zaproponować Zarządowi Głównemu przyjęcie uchwały o jej przyznaniu.

11. Pomyślnie doprowadzono do zakończenia rozprowadzenie wśród członków SBP talonów na *Encyklopedię Powszechną PWN*. Możliwość wykupienia talonów mieli wszyscy członkowie SBP; w niektórych województwach zarządy okręgów umożliwiły również zakup *Encyklopedii* bibliotekarzom nie będącym członkami SBP. Łącznie za pośrednictwem Stowarzyszenia rozprowadzono około 11 000 talonów na *Encyklopedię*.

#### ZAŁĄCZNIK 2

#### WYNIKI KONKURSU SBP NA WSPOMNIENIA BIBLIOTEKARZA

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na wniosek Komisji Konkursowej w składzie: Ewa Pawlikowska (przewodnicząca), Andrzej Jopkiewicz, Krystyna Kruszka, Władysława Wasilewska, Elżbieta Widerszalowa postanowił:

Nie przyznawać nagrody I stopnia.

Przyznać:

Nagrodę II stopnia (15 000 zł) — Izabeli Nagórskiej (Rok 1945 we wspomnieniach bibliotekarki łódzkiej, Bibliotekarze w akcji zwalczania analfabetyzmu), Józefowi Podgórecznemu (Przez całe życie z książką), Felicji Marii Zenkerowej (Wspomnienia bibliotekarza wiejskiego).

Nagrodę III stopnia (10 000 zł) — Kazimierze Spruch-Cieplusze (Biblio-

teka przy Trakcie Piotrkowskim), Krystynie Malinowskiej (Konkurs na wspomnienia bibliotekarzy — wypowiedź).

Wyróżnienie (5000 zł) — Janinie Gardas (praca bez tytułu), Zofii Kluczkowskiej (Moja praca — mój zawód), Kazimierzowi Pocieszce (Pamiętnik szczęśliwych lat), Kazimierzowi Rutkowskiemu (praca bez tytułu), Józefowi Żoźnie (Urywki z życiorysu starego bibliotekarza).

Wyróżnienia honorowe za uwzględnienie we wspomnieniach działalności SBP: Janinie Gardas, Krystynie Malinowskiej, Józefowi Podgórecznemu.



ZOFIA KRYSZYNA REMEROWA  
(1898-1986)

O takich ludziach mówi się, że dożyli pięknego wieku. Zwłaszcza, jeśli zachowali do końca swoich dni sprawność fizyczną i umysłową. Pod tym względem Zofia Krystyna Remerowa należała niewątpliwie do wybrańców losu. Wyjąwszy kilka ostatnich miesięcy, kiedy to choroba poczyniła duże postępy, przez całe życie była okazem zdrowia i psychicznej odporności na wszelkie przeciwności losu, których życie Jej nie poskapiło.

Urodziła się dn. 20 lipca 1898 r. we Lwowie. Ojcem Jej był Włodzimierz Wisłocki, matką Zofia z Gajewskich, zaś dziadkiem profesor Szkoły Głównej Warszawskiej Teofil Wisłocki. Wywodziła się więc Pani Zofia Krystyna z rodziny znanej i głęboko w środowisku intelektualnym i naukowym Lwowa zakorzenionej. We Lwowie ukończyła gimnazjum im. Słowackiego i w r. ak. 1916/1917 podjęła studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza, początkowo na Wydziale Filozoficznym, ale już po roku została skierowana do nowo powstałej Katedry Archeologii jako zastępca asystenta. W 1921 r. mając 23 lata ukończyła studia, uzyskując stopień doktora za rozprawę naukową: Neolityczna ceramika malowana na ziemiach polskich i jej stosunek do ceramiki greckiej. Praca była oceniona bardzo wysoko i miała być opublikowana w wydawnictwie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, ale na skutek jakichś niezbyt jasnych tarć w środowisku archeologicznym nie została wydana. Bardzo się tym Pani Zofia Krystyna poczuła dotknięta i w rezultacie podjęła decyzję przejścia w 1923 r. do Biblioteki Uniwersyteckiej. Nigdy zresztą nie żałowała tego kroku. W Bibliotece zetknęła się i zaprzyjaźniła z wieloma wybitnymi osobami, do których należeli: S. Vrtel-Wierczyński, F. Smolka, E. Gaberle, A. Bocheński, S. Mękowski i inni. •

W czasie studiów Zofia Krystyna Wisłocka działała w Bratniej Pomocy, Zarządzie Domu Akademickiego, Sodalicii Akademiczek; była też współorganizatorką i członkiem kursów pedagogicznych Związku Studentów Wydziału Filozo-

ficznego. Ta gotowość do uczestniczenia w życiu społeczności, której była członkiem, cechowała ją przez całe życie. Zawsze umiała obserwować i wyciągać wnioski ze zjawisk, które wykraczały dalece poza biblioteczną rzeczywistość. Do tych doświadczeń odwoływała się bardzo często. Kiedy wraz z mężem przeniosła się w 1932 r. do Borysławia, tracąc tym samym bezpośredni kontakt ze lwowskim środowiskiem akademickim, praca społeczna stała się Jej życiową pasją. Ta młoda wówczas kobieta nie umiała ograniczyć swojej aktywności do kręgu spraw rodzinnych, choć w zakresie matczynych obowiązków mieścił się urodzony w 1924 r. syn Klemens i w 1934 r. córka Anna. W krótkim czasie obrosła w najrozmaitsze funkcje i prace społeczne. Była przewodniczącą Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, przewodniczącą Komitetu Pomocy Dzieciom w Borysławiu i członkinią Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Dzieciom we Lwowie, kierowniczką średniej Szkoły Zawodowej dla Dziewcząt Towarzystwa Szkoły Ludowej, radną miejską, współorganizatorką akcji bibliotek ruchomych TSL. W Borysławiu znalazła swoje powołanie i — co nie tak często się zdarza — uznanie. Jego dowodem było m.in. nadanie Jej w 1938 r. Srebrnego Krzyża Zasługi za pracę w dziedzinie opieki społecznej. Toteż wspomnieniami wracała najczęściej właśnie do Borysławia. My młodsi, słuchając Jej wspomnień, nie zawsze rozumieliśmy, że była tam po prostu szczęśliwa.

W zawód bibliotekarski wrosła całkowicie w ciągu swojej 9-letniej pracy (1923-1932) w Bibliotece Uniwersyteckiej, gdzie dała się poznać jako osoba energiczna i otwarta na nowe kierunki w bibliotekarstwie. Świadczy o tym artykuł pod znamienym tytułem: *O organizowanie czytelnictwa w bibliotekach naukowych*, opublikowany w *Lwowskich Studiach Bibliotecznych*. W ówczesnej tradycji uniwersalnych księżnic uniwersyteckich, traktowanych jako warsztaty naukowe uczonych humanistów, postulowanie przez Autorkę tego artykułu konieczności udostępniania zbiorów bibliotecznych oraz objęcia usługami informacyjnymi szerszych środowisk akademickich, głównie studenckich, było niewątpliwie nowatorskie. Po wielu latach Zofia Krystyna Remerowa sprecyzowała i określiła zakres przemian, jaki dokonał się w bibliotekarstwie, w znakomitej rozprawce: *Zmiany funkcji bibliotek w powojennym dwudziestoleciu* (Warszawa 1966). Wiele konstatacji zawartych w tej pracy nie straciło na aktualności do dziś.

Pracę w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kazimierza łączyła z działalnością społeczną na polu bibliotekarstwa. W latach 1926-1934 była nader czynną uczestniczką Związku Bibliotekarzy Polskich, a w l. 1930-1931 członkinią Zarządu Koła (lwowskiego) Związku Bibliotekarzy Polskich. Przyczyniła się zresztą do jego powołania.

Doskonała znajomość łaciny, wyniesiona z gimnazjum i studiów uniwersyteckich, zachęciła Ją do pracy przekładowej. W 1929 r. ukazały się w Jej przekładzie w serii Biblioteki Narodowej *Wyznania św. Augustyna*, w 1931 r. *Wielka dydaktyka* J. A. Komenskigo, wydana przez Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne w Krakowie. Często mówiła, że lubi tłumaczyć, że traktuje to jako intelektualną rozrywkę, swoje prywatne hobby. Po wojnie wróciła do przekładów. W 1954 r. ukazały się w Jej tłumaczeniu: *Wybór pism naukowych* M. T. Cicero, w 1956 r. nowe wydanie *Wielkiej dydaktyki*, w 1964 r. J. A. Komenskigo *Pisma wybrane*, w 1973 r. tegoż *Pampaedia*, a w 1976 r. M. Świątkowskiego *Polski herold naukowej prawdy*. Często przekładała dla siebie samej, ot tak, żeby nie wyjść z wprawy. W ostatnich miesiącach życia tłumaczyła książkę niemieckiego psychologa i psychiatry Wilhelma Richtera *Terapia rodzin*.

W lata II wojny światowej weszła Zofia Krystyna Remerowa jako człowiek w pełni dojrzały i ukształtowany intelektualnie. Może dzięki temu nie załamała się, nie wyłączyła z życia. A powodów by zwątpić było aż nadto. W 1940 r. opuściła Borysław i wróciła do Lwowa, podejmując pracę w bibliotece Instytutu



Medycznego, a po włączeniu jej przez Niemców do Biblioteki Uniwersyteckiej pozostała w niej do 1944 r. W 1941 r. z dala od domu rodzinnego i kraju zmarł Jej 17-letni syn Klemens. Nie było Jej danym zapłakać na Jego grobie. W kwietniu 1945 r. wraz z falą repatriantów zatrzymała się w Krakowie, znajdując chwilowe zatrudnienie w Bibliotece Jagiellońskiej. Pobyt w Krakowie trwał bardzo krótko i już 1 lipca 1945 r. Państwo Remerowie zostali ściągnięci przez dyrektora Biblioteki Narodowej prof. Vrtela-Wierczyńskiego do Warszawy. Podjęcie pracy w Bibliotece Narodowej stanowiło nowy rozdział w zawodowym życiu Zofii Krystyny Remerowej, choć dla osoby bliżej pięćdziesiątki niż czterdziestki rozpoczynanie czegoś od nowa mogłoby się wydawać zbyt trudne. Zwłaszcza na co dzień było po prostu biednie. W aktach personalnych zachowało się podanie Pani Zofii Krystyny do Ministerstwa Oświaty, poparte przez dyrektora Biblioteki Narodowej, o pożyczkę na zakup niezbędnej odzieży. Musiało być z tym naprawdę źle, bowiem nigdy nie dbała o stroje. Ubierała się tak skromnie, że my młodzi mieliśmy Jej to niejednokrotnie za złe.

W odbudowującej się po stratach wojennych Bibliotece Narodowej pod fachowym okiem prof. S. Vrtela-Wierczyńskiego, ówczesnego jej dyrektora, osoba i kwalifikacje Zofii Krystyny Remerowej były prawdziwym darem niebios. Toteż powierzano Jej najpilniejsze prace związane głównie z porządkowaniem zbiorów zdeorganizowanych przez Niemców. Pełniła więc funkcje najrozmaitsze: zastępcy kierownika Działu Uzupełnień Zbiorów, kierownika Magazynów Bibliotecznych (na okres przeprowadzki części zbiorów do gmachu przy ul. Okólnik), od 1949 r. kierownika Działu Zbiorów Zapasowych, od 1951 r. kierownika Działu Katalogów Rzeczowych. A wszystkie te prace przeplatane były pomocą, jakiej udzielała Dyrekcji w zakresie planowania, sprawozdawczości i budżetu Biblioteki Narodowej. Przy niewielkiej grupce pracowników administracyjnych i braku specjalistów pomagała Dyrekcji sporządzać plany finansowe, sprawozdania itp. W 1950 r., jakby nie było dosyć dla Niej pracy, ówczesny dyrektor Biblioteki Narodowej Władysław Bieńkowski, z którym wspaniale się Jej współpracowało, „wypożyczył” Ją na rok do Ministerstwa Oświaty — Naczelnej Dyrekcji Bibliotek w celu zorganizowania Wydziału Bibliotek Naukowych. Po roku Wydział ten przeszedł w równe dobre i fachowe ręce Czesława Koziola. Mimo tych obciążeń nie potrafiła żyć bez szerszych kontaktów z ludźmi. W 1950 r. została członkiem Komisji Oświaty Dzielnicowej Rady Narodowej-Mokotów i objęła referat bibliotek naukowych przy Zarządzie Głównym Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, w 1952 r. została przewodniczącą Komisji Kultury mokotowskiej Dzielnicowej Rady Narodowej, a w 1953 r. weszła w skład Rady Czytelnictwa i Książki. Zarzucano Jej niejednokrotnie, że się rozprasza i trwoni czas na prace, z których nie zawsze coś konkretnego wynika. Zofia Krystyna Remerowa była świadoma, że Jej wkład pracy nie jest współmierny w stosunku do osiągniętych efektów. Nie będąc specjalistką w jakiejś jednej, wybranej dziedzinie bibliotekarstwa, starała się widzieć teraźniejszość i przyszłość bibliotek poprzez rozmaite środowiska społeczne, często decydujące o ich kształcie organizacyjnym, a zwłaszcza o nakładach materialnych. Argumentowała, że opinie o bibliotece kształtują się najczęściej w małych grupach społecznych. Nieobecność bibliotekarzy może ważyć niekorzystnie na wielu sprawach dotyczących bibliotek. Nie można obrażać się na społeczeństwo, jeśli nie docenia ono bibliotek. Trzeba starać się zrozumieć, dlaczego tak się dzieje i umiejętnie wpływać na zmiany postaw w odniesieniu do bibliotek. Wpływy te miała również na względzie, prowadząc liczne wykłady i prelekcje na kursach i seminariach bibliotekarskich. Mówiła przeważnie o sprawach związanych z udostępnianiem zbiorów, tworzeniem katalogów alfabetycznych i rzeczowych, o czytelnictwie. Lubiła wykladać, choć nie była utalentowanym oratorem. Starala się przekazywać raczej własne przemyśle-

nia, refleksje i wątpliwości niż wiedzę podręcznikową. Na egzaminach nie odpotywała, z góry zastrzegając, że chce inteligentnie porozmawiać o książkach, bibliotekach i czytelnikach. Lubiła młodzież i była w stosunku do niej wyrozumiała. Nawet wtedy, gdy ta czytała pod ławką powieści podczas Jej wykładów. W 1953 r. została powołana jako p.o. samodzielnego pracownika nauki w Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego, w 1960 r. po przejściu na emeryturę prof. Aleksandra Birkenmajera została tej Katedry kierowniczką, a w l. 1960-1968 pełniła funkcję prodziekana do spraw studenckich na Wydziale Filologii Polskiej.

Bibliotekarstwo traktowała jako pewien wycinek rzeczywistości społecznej, który podlega zmianom i przekształceniom. Zmiany te powinny być opisywane i wyjaśniane na tyle, by można było działalność bibliotek podbudowywać teoretycznie. Nie lubiła i nie godziła się na bezkrytyczne powielanie doświadczeń praktycznych twierdząc, że jest to prosta droga do rutyny, a ta jest wrogiem intelektu. Biblioteka jest tworem społecznym, powtarzała często, procesy, które w niej zachodzą, ilustrują znacznie szersze zjawiska, które istnieją w jej otoczeniu. Trzeba je umieć w porę rozpoznawać i odpowiednio na nie reagować. „Każdą większą bibliotekę — pisała — i każdą grupę bibliotek mniejszych powinno być stać na zorganizowanie warsztatu stałej i systematycznej obserwacji i analizy działalności własnej placówki jak i potrzeb środowiska. Trzeźwe dostrzeżenie rozmiarów dystansu dzielącego wydedukowany z analizy środowiska obraz postulowanej funkcji biblioteki od realnie pełnionej przez nią funkcji jest jedynym sensownym zapoczątkowaniem drogi wiodącej do stopniowego zmniejszenia tego dystansu” \*.

Poglądy te upowszechniały się z trudem. Już w połowie lat pięćdziesiątych zabrakło indywidualności tej miary co Adam Łysakowski, Stefan Vrtel-Wierczyński, Józef Grycz, Jan Muszkowski. Opróżnione miejsca zajęli ludzie przeciętni, zbyt pospiesznie awansowani, traktujący bibliotekarstwo w najlepszym razie jako rzemiosło, niechętni refleksji wybiegającej poza codzienne doświadczenia. Wbrew tej bibliotekarskiej codzienności Zofia Krystyna Remerowa utwierdzała się w przekonaniu o konieczności powołania do życia stałej placówki naukowej, która prowadziłaby systematyczne badania czytelnictwa i organizacji bibliotek. O powołanie takiego ośrodka zabiegał energicznie dyrektor Biblioteki Narodowej Władysław Bienkowski oraz zastępca dyrektora Centralnego Zarządu Bibliotek Czesław Kozioł. Klimat polityczny połowy lat pięćdziesiątych sprzyjał tym poczynaniom i dn. 1 lutego 1955 r. na kilka miesięcy przed formalnym powołaniem Instytutu Książki i Czytelnictwa Zofia Krystyna Remerowa została mianowana jego dyrektorem. Tegoż roku 29 kwietnia Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki mianowała Ją docentem, od stycznia 1957 r. otrzymała nominację na wicedyrektora Biblioteki Narodowej.

Na przekór obiegowym stereotypom ta zbliżająca się do sześćdziesiątki Pani z właściwą sobie energią przystąpiła do organizowania nowej placówki. Nie było to łatwe zadanie. Państwowy Instytut Książki działał zaledwie 2 lata. Jego zespół pracowniczy uległ rozproszeniu, a warsztat pracy nie zdążył się dostatecznie ukształtować. Nie było więc do czego nawiązać. Brak kontaktów zagranicznych uniemożliwiał wykorzystanie cudzych doświadczeń. Podstawy metodologiczne badań czytelnictwa i organizacji bibliotek były ledwie zapoczątkowane. Toteż pierwsze badania nad zaopatrzeniem bibliotek w nowości wydawnicze i ich wykorzystaniem przeprowadzono dopiero po dwu latach istnienia Instytutu pod kierunkiem Wandy Dąbrowskiej, która przeszła do Instytutu z Centralnego Zarządu Bibliotek. Doc. dr Zofia Krystyna Remerowa angażowała do pracy ludzi młodych, świeżo po studiach, wśród nich również własnych wychowanków z Katedry Bi-

\* K. Remerowa: *Zmiany funkcji bibliotek w powojennym dwudziestolecu*. Warszawa 1966 s. 50.

bliotekoznawstwa. O tych „zieleniaków” (jak ich wówczas nazywano) miano do niej pretensje, że za młodzi, że bez doświadczenia, ale za to pyskaci. Było w tym wiele prawdy, ale doc. dr Zofia Krystyna Remerowa nie odstąpiła (z kilkoma zaledwie wyjątkami) od zasady przyjmowania do Instytutu ludzi młodych.

W tych latach uczony polski Leopold Infeld pisał w *Polityce*, że profesorów można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należą ci, którzy pozostawili po sobie liczne własne publikacje i puste katedry. Tym należałoby odebrać wszystkie odznaczenia państwowe, jakie kiedykolwiek otrzymali. W drugiej grupie są ci, którzy mniej dbają o własny dorobek, ale — wkładając całą energię w kształcenie następców — potrafią cieszyć się ich osiągnięciami. Doc. dr Zofia Krystyna Remerowa należała do tej drugiej grupy. I w rezultacie, będąc na emeryturze, mogła widzieć, że praca Jej jest kontnuowana, że nie poszła na marne. Była niezwykle odporna na wszelkie próby zmierzające do zreorganizowania Instytutu, w kierunku jego uprzątnienia, nadania mu charakteru ośrodka metodycznego, ograniczania do prac o charakterze empirycznym itp. Wykazywała nieprawdopodobną wręcz cierpliwość w wyjaśnianiu potrzeby teoretycznej podbudowy dla bibliotekarstwa, zwłaszcza wobec zmian zachodzących w całym społeczeństwie. Z myślą o przyszłości wypromowała 16 doktorów, wśród których byli również pracownicy Instytutu. Zabiegała dla nich o stypendia, żeby jakoś przeżyli wraz z rodzinami, wysyłała w świat, gdzie się tylko dało. Nigdy nie dopisała się do żadnej pracy, nie wykorzystała zebranych materiałów, praktyki takie określała jako piractwo naukowe. Od tej zasady nigdy w Instytucie nie odstąpiono.

Była osobą nieśmiałą. Nie lubiła zasiadać w prezydiach, nie oczekiwała od nikogo względów. Nawet gdy w grę wchodziły sprawy zawodowe. Zachowało się więc do dziś podanie z 1962 r., w którym prosi dyrektora Biblioteki Narodowej o tydzień urlopu w celu wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji przedstawicieli katedr bibliotekoznawczych w Berlinie. I urlop ten, zamiast służbowej delegacji, otrzymała.

Dnia 30 kwietnia 1964 r. zrezygnowała z pracy w Bibliotece Narodowej na rzecz Katedry Bibliotekoznawstwa UW. Zgodnie z jakimiś zarządzeniami, wymyślonymi przez ludzi bez wyobraźni, musiała ograniczyć się do jednego warsztatu pracy. W imię jednolitości i porządku opuściła więc Instytut Książki i Czytelnictwa, a wraz z Jej odejściem rozluźniła się naturalna więź, jaka łączyła dydaktykę uniwersytecką z procesami badawczymi. Kontakt z instytutowym zespołem nie zerwała. Opiekowała się naszymi pracami doktorskimi i habilitacyjnymi, cieszyła się każdą nową publikacją.

Była osobą z natury tolerancyjną, ale w tej tolerancji tkwiły zasady niewzruszone. W marcu 1968 r. była cały czas ze studentami, nocowała w Katedrze, by chronić ich swoją osobą. Oczywiście nie wszystkim taka postawa się podobała. Ale Ona była pewna swoich racji. Tak pojmowała rolę wychowawcy, któremu nie wolno pod żadnym pozorem opuścić w trudnej sytuacji swoich podopiecznych. Nie narzucała swoich przekonań ani poglądów, nie prawila morałów, umiała cierpliwie słuchać, czasami przerywając pytaniem zmuszającym do myślenia, do weryfikowania zbyt skrajnych sądów. Była po prostu dobrym i mądrym człowiekiem.

Jadwiga Kołodziejska

JADWIGA SINIARSKA-CZAPLICKA  
(1913-1986)



Dnia 22 października 1986 r. zmarła w Łodzi doc. dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka, historyk papiernictwa, bibliotekarka, działaczka społeczna.

Jadwiga Wanda Siniarska-Czaplicka urodziła się dn. 23 września 1913 r. w Jasieniu (woj. wrocławskiej) w rodzinie ziemiańskiej jako córka Heleny z Doruchowskich i Hipolita Dunin-Wąsowicza. W 1931 r. uzyskała świadectwo dojrzałości w Gimnazjum im. Królowej Korony Polskiej w Nowym Sączu, a następnie przez rok (1931/32) kształciła się w École Supérieure przy École Sociale w Brukseli w zakresie literatury, historii, historii sztuki i języków obcych (francuski, niemiecki, angielski). W 1932 r. podjęła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które w 1935 r. przerwała (rok wcześniej wyszła za mąż za Kazimierza Siniarskiego-Czaplickiego) i zajęła się gospodarowaniem w niewielkim majątku na Kujawach. Na początku wojny straciła męża, pozostając z trojgiem małych dzieci; okupację niemiecką spędziła pod Warszawą, zatrudniona w ogrodnictwie. W 1944 r. podjęła pracę sekretarki w Prokuraturze Sądu Specjalnego w Siedlcach, a w 1945 r. zamieszkała na stałe w Łodzi. W latach 1945-1949 kierowała Działem Ogólnym w Biurze Eksportowym Centrali Eksportowo-Importowej Przemysłu Włókienniczego, a następnie przeniosła się do Centralnego Laboratorium Przemysłu Papierniczego (w 1952 r. przekształconego w Instytut Celulozowo-Papierniczy) i do 1969 r. pełniła tam jako kustosz funkcję kierownika Biblioteki Branżowego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Był to okres wielkiego zaangażowania J. Siniarskiej-Czaplickiej w pracę biblioteczną oraz Jej własnych studiów. W latach pracy w Instytucie podnosiła kwalifikacje zawodowe i naukowe. W 1952 r. ukończyła kurs bibliotekarski w POKKB, a w rok później kurs z zakresu informacji naukowej, zorganizowany przez Centralny Instytut INTE. W latach 1956-1958 odbyła studia bibliotekoznawcze na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, uzyskując pod kierunkiem prof. dr Heleny Więckowskiej magisterium na podstawie pracy *Historia papierni w Jeziornie do 1939 r.* (*Przegląd Papierniczy* 1958 nr 6 s. 186-190; nr 7 s. 208-212), która zapoczątkowała studia naukowe Autorki poświęcone dziejom starożytności. W 1961 r. J. Siniarska-Czaplicka uzyskała stopień doktora nauk hu-

manistycznych na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (promotor prof. dr Aleksander Birkenmajer), przedstawiając dysertację *Znaki wodne papierni Mazowska 1750-1850* (Łódź 1960), zaś w 1967 r. stopień doktora habilitowanego w zakresie historii kultury materialnej po złożeniu w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie rozprawy zatytułowanej *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750-1850* (*Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*. T. 6. Wrocław 1966), której recenzentami byli profesorowie Stanisław Herbst i Jan Pazdur.

W 1969 r. J. Siniarska-Czaplicka podjęła pracę na stanowisku docenta w Instytucie Kultury Materialnej PAN, skąd w 1977 r. przeszła na emeryturę.

Wkrótce po habilitacji rozpoczęła intensywną działalność pedagogiczną i dydaktyczną w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Przez kilka lat (1968-1973) prowadziła wykłady z informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w dwuletnim pomaturalnym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim w Łodzi oraz z bibliotekoznawstwa na kursach I stopnia dla pracowników informacji, organizowanych przez Zakład Szkolenia Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej w Łodzi (1968-1977), a także w Studium Podyplomowym Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego (1972-1974), gdzie prowadziła wykład monograficzny: *Źródła informacji*, oraz na Kursach CIINTE, Punkt Konsultacyjny w Łodzi, gdzie w l. 1975-1977 miała wykłady pt. *Użytkownicy informacji*. Od 1977 r. była zatrudniona na połowie etatu w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych II w Łodzi, wykładając informację naukową i historię książki oraz przewodnicząc Komisji Egzaminacyjnej na kursach kwalifikacyjnych dla pracowników bibliotek szkolnych. Docent J. Siniarska wypromowała doktora Andrzeja Będzińskiego (autor rozprawy „Schyłkowy okres rękoźmielniczej produkcji papieru”, IHKM PAN w Warszawie, 1980) oraz opiekowała się doktorantką mgr Elżbietą Machel z Częstochowy. Była też autorką ponad dwudziestu recenzji wydawniczych i opinii o dorobku naukowym pracowników wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych.

Pracę zawodową i dydaktyczną J. Siniarska-Czaplicka łączyła zawsze z żywą działalnością naukową: organizacyjną i publikacyjną.

Od 1967 r. była członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Historyków Papiernictwa (International Association of Paper Historians), współpracując z Prezydium od 1974 r., a cztery lata później wchodząc w jego skład jako jedyny przedstawiciel krajów Europy Wschodniej. W 1969 r. została członkiem Rady Naukowej Instytutu INTE, w 1979 r. — Rady Naukowej IKNiBO, a w 1984 r. przyjęto ją w poczet członków zwyczajnych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (Wydział II Nauk Historycznych i Społecznych).

Uczestniczyła w licznych sesjach i konferencjach naukowych w kraju i za granicą, na których wygłaszała referaty i komunikaty, informujące o wynikach prowadzonych studiów; m.in. z okazji 500-lecia sztuki drukarskiej w Polsce, 500-lecia drukarstwa śląskiego, 50-lecia Biblioteki Narodowej i 25-lecia Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego (na Sesji z okazji 35-lecia tegoż Instytutu dn. 24 października 1986 r. zebrani uczcili Jej pamięć) oraz na międzynarodowych zjazdach historyków papiernictwa w Oxfordzie (1967), Amalfi (1969), Paryżu (1972), Heidenau (1975), Fabriano (1976), Manchesterze (1978), Bazylei (1980) i Haselbach (1981), na których przedstawiała doniesienia naukowe z zakresu swojej specjalności. Brała także udział w międzynarodowych konferencjach poświęconych informacji naukowej, a na trzech z nich (w Bukareszcie, Budapeszcie i Lipsku) wygłosiła referaty. W 1981 r. przebywała kilka miesięcy w Nowym Jorku na stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, na której zlecenie prowadziła prace bibliograficzne.

Bardzo obfity dorobek naukowy doc. J. Siniarskiej-Czaplickiej, liczący blisko

100 pozycji, jest wyrazem Jej zainteresowań obejmujących wiele problemów badawczych z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa oraz historii papiernictwa w Polsce i znaków wodnych polskich papierni.

W pierwszym nurcie zainteresowań znajdowały się artykuły i referaty wygłaszane na konferencjach (zwykle również publikowane), poświęcone m.in. analizie potrzeb użytkowników informacji naukowej (*Przegląd Biblioteczny* 1973 nr 1/2) i zaspokajaniu tych potrzeb, zwłaszcza wśród pracowników inżynierskich i technicznych (*Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* 1979 nr 6), przepływowi informacji w regionie i regionalnym ośrodkom (inteligentnym) (*Przegląd Biblioteczny* 1974 nr 3), charakterystyce bibliotek technicznych różnych typów i ich roli w służbie informacyjnej (Łódź 1965), współpracy bibliotek fachowych w zakresie informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej (Łódź 1967, referat zaprezentowany na VI Zjeździe Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 1968 r.) oraz badaniom zasobów czasopism technicznych i ich wykorzystaniu (*Bibliotekarz* 1973 nr 6), szkoleniu użytkowników informacji (*Der Bibliothekar* 1970 H.1), bibliotekom branżowym (*Bibliotekarz* 1960 nr 3) i zbiorom specjalnym w bibliotekach technicznych (*Materiały Szkoleniowe NOT*. Łódź 1964).

Druga sfera zainteresowań badawczych doc. J. Siniarskiej-Czaplickiej zaowocowała licznymi publikacjami drukowanymi na łamach wielu polskich i zagranicznych czasopism naukowych i specjalistycznych oraz w wydawnictwach zbiorowych. Z periodyków krajowych były to: *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*, *Archeion*, *Bibliotekarz*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, *Listy Bibliofilskie*, *Ogrodnictwo*, *Rocznik Biblioteki Narodowej*, *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, *Roczniki Biblioteczne*, *Studia o Książce*. Pozostawała w ścisłej współpracy z redakcją *Przeglądu Papierniczego*, publikując na jego szpaltach szczególnie dużo; sporządziła też spis zawartości *Przeglądu* za l. 1945-1960 i 1961-1970 (Łódź 1961, 1971). Z wydawnictw obcych drukowała m.in. w: *Der Bibliothekar*, *Information IPH*, *Internationale Arbeitsgemeinschaft der Papier-Historiker Jahrbuch*, *Marginalien*, *Mitteilungen des Fachausschusses Papiergeschichte*, *The Paper Marker. A survey of lesser-known hand paper mills in Europe and North America*, *Zellstoff und Papier*.

Do szczególnie cennych osiągnięć naukowych doc. J. Siniarskiej-Czaplickiej — oprócz cytowanych już rozpraw: magisterskiej, doktorskiej i habilitacyjnej, stawiającej Autorkę w rzędzie wybitnych specjalistów w dziedzinie historii starego papieru i znaków wodnych, znanych również poza Polską — należą przede wszystkim dwa katalogi filigranów pt. *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku* (Wrocław 1969. Książka w Dawnej Kulturze Polskiej. T. 15) oraz *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papieru druków tłoczonych w latach 1500-1800* (Łódź 1983) — będące rezultatem głębokiej wiedzy, dociekliwości i pasji badawczej, wspartej wielką pracowitością i cierpliwością Uczonej. Dziejów papierni polskich dotyczą artykuły o charakterze monograficznym poświęcone młynom papierniczym w Dusznikach, Jeziornie, Kęszycach, Kopcu, Pabianicach, Rawie Ruskiej i Supraślu, czerpalniom działającym na terenie byłego obwodu rawskiego i opoczyńskiego, nad Czarną Staszowską, Mrogą, Widawką i Rawką. J. Siniarska-Czaplicka badała również papier druków tłoczonych w oficynach gdańskich, krakowskich, królewieckich, sandomierskich, śląskich i toruńskich oraz pracujących na Mazowszu, Podlasiu, Pomorzu, w Wielkopolsce, na południowych i południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej. Kilka artykułów poświęciła historykom i miłośnikom papiernictwa (np. Tadeuszowi Przytkowskiemu z Jędrzejowa), omówiła aktualny stan badań w zakresie starego papieru oraz scharakteryzowała rolę papieru jako źródła i zarazem narzędzia badań księgoznawczych.

Wszystkie prace J. Siniarskiej-Czaplickiej z dziedziny papiernictwa mają po-

ważne znaczenie nie tylko poznawcze, lecz także stosowane, stanowią bowiem źródło dla historii kultury materialnej, w tym również dla dziejów polskiej książki.

Rozległość podejmowanej problematyki naukowej, talent i wysoki stopień specjalizacji sprawiły, że doc. J. Siniarska-Czaplicka, kontynuując badania prowadzone wcześniej m.in. przez Włodzimierza Budkę, stała się najwybitniejszym historykiem papiernictwa i filigranistyki w Polsce, angażowanym do współpracy z redakcjami wydawnictw z dziedziny kultury materialnej oraz encyklopedii i słowników księgoznawczych, do których przygotowywała hasła ze swej dyscypliny. Ścisłe kontakty łączyły ją z redakcją *Historii kultury materialnej Polski w zarysie* (T. 1-6. Wrocław 1978-1979), *Encyklopedią historii gospodarczej Polski do 1945 r.* (T. 1-2. Warszawa 1981), *Encyklopedią wiedzy o książce* (Wrocław 1971) i *Słownikiem pracowników książki polskiej* (Warszawa-Łódź 1972) i *Suplement* (1986).

Praca zawodowa, dydaktyczna i naukowa nie wyczerpywała wszystkich sfer działalności J. Siniarskiej-Czaplickiej. Była Ona bowiem zaangażowana również czynnie w pracę społeczną w rozmaitych organizacjach, związkach i stowarzyszeniach, zwracając uwagę inicjatywą, sumiennością i oddaniem w pełnieniu podjętych obowiązków, dużymi zdolnościami organizacyjnymi.

Należała do aktywnych członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, pełniąc w l. 1964-1969 funkcję przewodniczącej Sekcji Bibliotek Fachowych SBP, Oddział Łódź-Miasto (reprezentowała środowisko łódzkie na VI Zjeździe Stowarzyszenia oraz na II Kongresie Nauki Polskiej, uczestnicząc w pracach Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej Sekcji XVII) oraz do Towarzystwa Bibliofilów w Łodzi (od 1967 r. Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki), w którego Zarządzie aktywnie pracowała. Była też członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego, zrzeszonego w Naczelnej Organizacji Technicznej (przewodniczyła w l. 1964-1977 Komisji Informacji i Bibliotek Oddziału Wojewódzkiego NOT w Łodzi) oraz członkiem Komitetu ds. Informacji i Bibliotek przy Radzie Głównej NOT w Warszawie (przewodniczyła Sekcji ds. Wykorzystania Informacji, w 1968 r. weszła w skład Prezydium tegoż Komitetu), biorąc udział w pracach Komisji wnioskowej VII Zespołu Problemowego VII Kongresu Techników Polskich.

W 1968 r. organizowała dział historyczny Muzeum Papiernictwa w Dusznikach oraz ekspozycję muzealną dotyczącą historii papieru w zabytkowej papierni w Jeziornie. Przygotowała też scenariusze do dwu filmów dokumentalnych i audycje radiowe na temat dziejów starego papieru.

Docent J. Siniarska-Czaplicka zgromadziła cenną bibliotekę opatrzoną ekslibrisami oraz zorganizowała własny warsztat naukowy historyka papiernictwa, który zaprezentowała na wystawie otwartej we wrześniu 1985 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi (książki, czasopisma, mapy, różne gatunki starego papieru, albumy filigranów, materiały z konferencji, przedmioty tzw. przetwórstwa papierniczego, ekslibrisy, liczna korespondencja naukowa, dzieła dedykowane), o której zdała relację kilka miesięcy później na łamach *Przeglądu Papierniczego* (1986 nr 1).

W 1983 r. J. Siniarska-Czaplicka obchodziła uroczyste 70-lecie urodzin (artykuł okolicznościowy zamieściła redakcja *Przeglądu Papierniczego* (1984 nr 6) w rubryce *Nasi Jubilaci*).

W uznaniu zasług i wybitnych osiągnięć na polu zawodowym, naukowym i społecznym, w utrwalaniu i krzewieniu wiedzy o dziejach papiernictwa i jego związkach z ogólnonarodową kulturą została uhonorowana wieloma odznaczeniami i dyplomami: Honorową Odznaką m. Łodzi, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Złotą Odznaką NOT, Dyplomami Ministra Kultury i Sztuki za szerzenie kultury (1975) oraz wkład w organizację i rozwój bibliotekarstwa polskiego (1980), Honorową Odznaką SBP i Złotym Krzyżem Zasługi. Odpowiednim dyplomem uhonorowało ją również Międzynarodowe Stowarzyszenie Historyków Papiernictwa.

Docent Jadwiga Siniarska-Czaplicka zmarła nagle, w pełni sił twórczych.

Zawsze zajęta i zawsze radosna, do ostatniej chwili niezwykle czynna, choć zdrowie już nie dopisywało. Odeszła niespodziewanie, pozostawiając ogromny dorobek pracowitego życia, poświęconego umiłowanej specjalności zawodowej i naukowej, rodzinie, uczniom i przyjaciołom.

Pożegnaliśmy Ją na łódzkim cmentarzu, w pogodny — jak Ona — jesienny dzień 27 października 1986 roku.

*Hanna Tadeusiewicz*



## KRONIKA KRAJOWA

## SESJA Z OKAZJI 40-LECIA DEKRETU O BIBLIOTEKACH I OPIECE NAD ZBIORAMI BIBLIOTECZNYMI

Dnia 17.12.1986 Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy współudziale Komisji Kultury Rady Krajowej PRON oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki zorganizował w Warszawie sesję „Biblioteki w służbie oświaty, nauki i kultury”. Wstępne przemówienie wygłosił prof. Jerzy Ozdowski, wicemarszałek Sejmu PRL i przewodniczący Komisji Kultury Rady Krajowej PRON. Refleksje o historycznym znaczeniu *Dekretu* przedstawiła prof. dr hab. Jadwiga Kołodziejska. Następnie zabierali głos przedstawiciele poszczególnych resortów oraz Centrum INTE. O kierunkach rozwoju bibliotek u progu XXI w. mówił przewodniczący ZG SBP dr Stefan Kubów. Program sesji obejmował również wręczenie odznaczeń państwowych oraz odznak resortowych i organizacyjnych pionierom bibliotekarstwa polskiego. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Janina Biłos-Puchała (woj. tarnowskie), Salomea Gąciarz (woj. tarnowskie), Stefania Hądzelek (Jarocin), Maria Kocęba (Rzeszów), Halina Krzywińska (Warszawa), Krystyna Muszyńska (Warszawa), Ewa Olszak (Tarnów), Danuta Ostaszewska (Warszawa), Melania Puch (Dębno Lubuskie), Janina Racięcka (Łódź), Ewa Rawicz (Warszawa), Agnieszka Stepnowska (Warszawa), Sabina Sujecka (Łódź), Halina Szatkowska (Włocławek), Franciszek Szymiczek (Katowice), Wanda Wolińska (Warszawa), Anna Wolsza (Tarnów). Złoty Krzyż Zasługi otrzymały: Katarzyna Garbacik (Tarnowiec), Wanda Jasińska (Sulęcín), Stanisława Jeż (Dąbrowa Tarnowska), Zofia Leśniak (Dębica), Małgorzata Rutyna (Ostróda), Józefa Zygmunt (Przemyśl). Z okazji sesji SBP wydało broszurkę *W czterdziestolecie Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi 1946-1986*, zawierającą wypowiedzi współtwórców i realizatorów postanowień *Dekretu*.

## POWOŁANIE KOMISJI DO SPRAW IMPORTU LITERATURY NAUKOWEJ Z DRUGIEGO OBSZARU PŁATNICZEGO

Minister nauki i szkolnictwa wyższego powołał w listopadzie 1986 r. Komisję do spraw importu literatury naukowej. Zakres działania Komisji obejmuje: określanie zasad i kierunków polityki dotyczącej literatury naukowej z II obszaru płatniczego, formułowanie wniosków i propozycji w sprawie trybu i zasad organizacji importu, opiniowanie rocznych planów prenumeraty czasopism zagranicznych przed ich ostateczną akceptacją, współdziałanie z odpowiednimi jednostkami w zakresie dokonywania analiz stanu zaopatrzenia w zagraniczne czasopisma naukowe, opiniowanie materiałów dotyczących stanu importu literatury naukowej z II obszaru płatniczego. Na przewodniczącego Komisji został powołany prof. dr hab. Zbi-

gniew Kwiatkowski, wiceprzewodniczącym został mgr Edward Domański, a na członków Komisji powołano: doc. dra hab. Radosława Cybulskiego, doc. dra hab. Janusza Kapuścika, mgra Zdzisława Nowaka, mgra Witolda Osakiewicza, dra Jerzego Rasińskiego, mgra Mariana Salamona, mgra Mariana Surdyka, dra Henryka Szarskiego, mgra Jana Wołosza i doc. dra hab. Stefana Wrzoska. Minister nauki i szkolnictwa wyższego, jako generalny koordynator importu literatury naukowej z II obszaru płatniczego, powierzył sprawy organizacyjno-metodyczne Bibliotece Politechniki Warszawskiej.

#### POSIEDZENIE KOLEGIUM DYREKTORÓW BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 11.11.1986 zebrali się dyrektorzy bibliotek centralnych. Mówiono o nowym taryfikatorze płac dla bibliotekarzy szkół wyższych. Zastępca dyrektora generalnego Centrum INTE mgr inż. Bobiatyński poinformował zebranych o posiedzeniu Prezydium Komitetu Nauki i Postępu Technicznego, a przedstawiciel Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego mgr Józef Lepiech podał informację o zmianach organizacyjnych w zakresie prenumeraty czasopism naukowych z II obszaru płatniczego. Koordynację prenumeraty dewizowej przejmuje Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, a informację o prenumerowanych czasopismach będzie jak dotychczas prowadziła Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej. Mówiono także o środkach na programy badawcze w ramach SINTO.

#### KONFERENCJE ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH I SZKOLNYCH

W dniach 17-19.11.1986 odbyła się w Zielonej Górze doroczna konferencja dyrektorów pedagogicznych bibliotek wojewódzkich dotycząca zadań bibliotek pedagogicznych w realizacji kierunków działania resortu oświaty i wychowania do 1990 r. Referat wiodący na ten temat wygłosiła mgr Maria Abramowicz z Departamentu Organizacji Badań i Informacji Pedagogicznej. Mgr Halina Górską mówiła o organizacji Ośrodka Informacji Pedagogicznej krajów RWPG. Na podstawie dyskusji opracowano szereg wniosków i postulatów natury organizacyjnej dotyczących warunków pracy pedagogicznych bibliotek wojewódzkich oraz problemów personalnych.

Dnia 8.12.1986 odbyła się krajowa konferencja wizytatorów kuratoriów oświaty i wychowania, sprawujących nadzór nad bibliotekami szkolnymi, nt. zadań bibliotek szkolnych i pedagogicznych do 1990 r. Wygłoszono następujące referaty: 1) Ogólna charakterystyka programu działania bibliotek w resorcie oświaty i wychowania (mgr Maria Wasiak); 2) Stan i zadania bibliotek szkolnych i pedagogicznych do roku 1990 (mgr Maria Abramowicz); 3) Organizacja i dystrybucja lektur szkolnych (mgr Ewa Sadowska).

#### POSIEDZENIE KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Dnia 17.12.1986 odbyło się posiedzenie Komisji Wydawnictw i Informacji, na którym przedyskutowano problemy importu czasopism z II obszaru płatniczego.

#### SESJA EGZAMINACYJNA DLA KANDYDATÓW NA BIBLIOTEKARZY DYPLOMOWANYCH

W dniach 27-28.11.1986 odbyła się w Bydgoszczy w Bibliotece Akademii Techniczno-Rolniczej sesja egzaminacyjna. Egzamin zdawało 12 osób, ocenę pomyślną uzyskało 10 osób.

## NAGRODA NAUKOWA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Na wniosek specjalnie powołanej komisji, pod przewodnictwem prof. dr hab. Marii Dembowskiej, Zarząd Główny SBP przyznał nagrodę naukową im. Adama Łysakowskiego za rok 1985 doc. drowi Henrykowi Sawoniakowi za dzieło *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945-1978*. (Wrocław 1985).

POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY MIĘDZY STOWARZYSZENIEM  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH I STOWARZYSZENIEM BIBLIOTEKARZY  
WĘGIERSKICH

W listopadzie 1986 zostało zawarte porozumienie o współpracy między SBP i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich. Współdziałanie bibliotekarzy obu krajów w ramach ich fachowych organizacji będzie służyło doskonaleniu działalności na rzecz bibliotek i informacji naukowej.

JUBILEUSZ XXXV-LECIA INSTYTUTU BIBLIOTEKOZNAWSTWA  
I INFORMACJI NAUKOWEJ UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

W dniach 24-25.10.1986 z okazji jubileuszu XXXV-lecia IBIN UW została zorganizowana ogólnopolska sesja naukowa nt. „Kształcenie akademickie w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej — przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”. Po otwarciu sesji i przemówieniach gości referat nt. miejsca i roli IBIN w kształceniu pracowników książki oraz w badaniach bibliologicznych wygłosiła prof. dr hab. Barbara Bieńkowska, dyrektor IBIN. Po wystąpieniu dr Aleksandry Niemczykowej i absolwentów Instytutu przedstawiono następujące referaty: 1) Kształcenie w zakresie księgoznawstwa (prof. dr hab. Krzysztof Migoń); 2) Kształcenie w zakresie księgarstwa i edytorstwa (doc. dr hab. Radosław Cybulski); 3) Kształcenie w zakresie bibliotekoznawstwa (doc. dr hab. Halina Chamerańska); 4) Kształcenie w zakresie bibliotekarstwa (dr Henryk Dubowik); 5) Kształcenie w zakresie bibliotekarstwa dziecięcego (dr Joanna Papuzińska); 6) Kształcenie w zakresie informacji naukowej (dr Wanda Pindłowa); 7) Kształcenie w zakresie informacji naukowej (doc. dr hab. Mieczysław Muraszkiewicz). Obrady podsumowała prof. dr hab. Barbara Bieńkowska.

## KONFERENCJA NAUKOWA „BIBLIOTEKARZE W SŁUŻBIE KSIĄŻKI”

W dniach 19-20.11.1986 Biblioteka Główna WSP w Olsztynie, Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Olsztynie oraz Zarząd Okręgu SBP w Olsztynie zorganizowały konferencję nt. „Bibliotekarze w służbie książki”. Wygłoszono następujące referaty: 1) Marek Reverdil — bibliotekarz na Zamku Warszawskim (doc. dr hab. Jadwiga Rudnicka); 2) Problemy zawodu bibliotekarza II Rzeczypospolitej (doc. dr hab. Zofia Gaca-Dąbrowska); 3) Polscy bibliotekarze oświatowi w okresie międzywojennym. Ideały i rzeczywistość (doc. dr hab. Jerzy Włodarczyk); 4) Udział społecznych bibliotekarzy oświatowych i organizatorów czytelnictwa w kształtowaniu się świadomości narodowej (doc. dr hab. Jan Wróblewski); 5) Wzór osobowy bibliotekarza we wspomnieniach pośmiertnych (mgr Anna Krajewska); 6) Znaczenie szkolnictwa bibliotekarskiego w formowaniu się zawodu (prof. dr hab. Jadwiga Kołodziejska); 7) Sytuacja zawodowa pracowników bibliotek z wykształceniem bibliotekoznawczym (mgr Adam Rusek).

## V OGÓLNOPOLSKA NARADA WYKŁADOWCÓW INFORMACJI NAUKOWEJ

W dniach 2-5.09.1986 w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie odbyła się V Ogólnopolska Robocza Narada Wykładowców Informacji Naukowej. Organizatorami Narady były: Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Zakład Technologii Kształcenia Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Centrum INTE. Obok przedstawicieli ośrodków akademickich z kraju w Naradzie uczestniczyli również goście zagraniczni: Jana Kuglerová z ÚVTEI (Ústředí Vedeckých, Technických a Ekonomických Informací) w Pradze oraz prof. dr Joachim Dietze i dr Wolfgang Starke — obaj z Biblioteki Uniwersyteckiej w Halle. Każdy dzień Narady poświęcony był dwóm tematom wiodącym, prezentowanym w referacie programowym, wygłoszonym przez specjalistę pedagoga lub psychologa. Po referacie doświadczenia związane z poruszonymi problemami przedstawiali uczestnicy Narady — pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Uzupełnienie obrad stanowiła dyskusja panelowa nt. „Warsztat metodyczny wykładowcy informacji naukowej — realia i nadzieje”. Dyskusję, w której głos zabierało kilkunastu specjalistów, poprowadził dr Zdzisław Szkutnik, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie zorganizował dla uczestników Narady pokaz sprzętu audiowizualnego, który zgromadził Ośrodek Kultury „Hutnik” w Gostyniu. Zaprezentowano między innymi wideokamerę firmy PANASONIC, system komputerowy ATARI 800 XL i wykorzystywany jako monitor tego systemu kolorowy telewizor firmy NEC. Naradzie towarzyszyła wystawa wydawnictw informacyjnych, przygotowana przez Oddział Informacji Naukowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

## KONFERENCJA NA TEMAT UPOWSZECHNIANIA CZYTELNICTWA

W dniach 25-26.11.1986 odbyła się w Rzeszowie ogólnopolska konferencja poświęcona problemom upowszechniania czytelnictwa. Konferencję zorganizowały: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Biblioteka Narodowa i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Rzeszowie. Wygłoszono następujące referaty: 1) O społecznym zasięgu książki (Andrzej Zieliński — Instytut Książki i Czytelnictwa); 2) O wykorzystaniu nowości w księgozbiorach bibliotecznych (Witold Adamiec — Instytut Książki i Czytelnictwa); 3) Kreowanie wyborów czytelniczych przez biblioteki publiczne (Lucjan Biliński — MKiS); 4) O wykorzystaniu tzw. kanonu książek bibliotecznych (Joanna Kmieć — Instytut Książki i Czytelnictwa); 5) Upowszechnianie literatury społeczno-politycznej (Maria Ożóg — Międzywojewódzka Szkoła Partyjna w Rzeszowie); 6) Współdziałanie Gminnych Ośrodków Kultury i bibliotek na rzecz upowszechniania kultury czytelniczej w gminie (Konrad Potyra — Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury MKiS); 7) Problemy, doświadczenia, perspektywy upowszechniania czytelnictwa w woj. rzeszowskim (Zdzisław Daraż — Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Rzeszowie).

## PRZEKAZANIE NOWYCH OBIEKTÓW BIBLIOTECZNYCH

Dnia 10.10.1986 nastąpiło uroczyste przekazanie Pałacu Larischa przy Placu Wiosny Ludów 6 w Krakowie Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Dnia 9.10.1986 Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach otrzymała nową siedzibę przy ul. Ligonia 5/7. Uroczystość oddania do społecznego użytku nowego gmachu połączona była z inauguracją Roku Kulturalno-Oświatowego i sezonu artystycznego 1986-1987.

## WIADOMOŚCI Z BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W listopadzie 1986 ukazał się tom 1 od lat oczekiwanej kontynuacji dzieła Estreichera, opracowywana w Bibliotece Narodowej *Bibliografia polska 1901-1939*, litery: A-Bars. Tom 2 od dawna znajduje się w drukarni.

Wydawnictwa zwarte Biblioteki Narodowej zaopatrywane są w opis bibliograficzny. Pierwszą pozycją, która zawiera tę innowację, jest praca Marii Trzęsowskiej *Badania czytelnicze w Polsce. Wybór literatury za lata 1973-1983*. (Warszawa 1986).

## KRONIKA ZMIAN KADROWYCH

W związku z przejściem do pracy naukowo-dydaktycznej dotychczasowego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu doc. dra hab. Bohdana Ryszewskiego na stanowisko to wybrany został dr Stefan Czaja, który pełnił funkcję wicedyrektora tej Biblioteki.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

## ZASTOSOWANIE MIKROKOMPUTERÓW W INFORMACJI, DOKUMENTACJI I BIBLIOTEKACH

Druga międzynarodowa konferencja na ten temat odbyła się w dn. 17-21 marca 1986 r. w Baden-Baden (RFN). Sfinansowana przez UNESCO oraz organizacje RFN związane z informacją, zgromadziła ponad 300 delegatów z 53 państw. Przed jej otwarciem odbyło się seminarium poświęcone problemom wykorzystania mikrokomputerów dla celów informacyjnych w krajach rozwijających się. Program samej konferencji zawierał ok. 150 streszczeń referatów, z których przedstawiono tylko część. Tematyka referatów była różnorodna: dotyczyła całych systemów informatycznych, programów i zastosowań specjalnych, publikowania elektronicznego, stosowania mikrokomputerów do celów zarządzania, kształcenia personelu itp. Różniło się także ujęcie referatów: od przedstawienia ogólnych problemów do opisów stosowania mikrokomputerów w poszczególnych bibliotekach. Duża liczba referatów i ich rozpiętość tematyczna sprawiły, że nie można było podjąć ogólnej dyskusji i określić głównych kierunków rozwoju. Wyrażano jedynie poglądy, że do najpilniejszych spraw należy kształcenie personelu oraz niesienie pomocy placówkom informacyjnym korzystającym ze skomplikowanych programów. Stwierdzono również, że nowe środki pamięci masowej będą mogły usunąć niektóre trudności i koszty, ponoszone przez mniej rozwinięte kraje, korzystające w trybie online z baz danych w Europie i Ameryce.

Materiały z konferencji zostaną opublikowane przez firmę Elsevier.

*Program: Automated library and information systems 1986 Vol. 20 nr 4 s. 423-424.*

## PRZEPIŃY DANYCH PRZEZ GRANICE — NOWY PROGRAM IFLA

Transborder Data Flow (TDF) Programme został powołany dn. 31 sierpnia 1986 r. W jego biurze umieszczonym w Bibliotece Narodowej Kanady pracuje jedna osoba na 1/2 etatu, korzystająca z pomocy sekretariatu Biblioteki. Przygotowanie programu na l. 1986-1987 zostało poprzedzone pracami nad przeglądem, który ma określić główne bariery przeszkadzające w przepływie danych i sprećyzować kie-

runki działania w celu poprawy sytuacji. W związku z tym Biuro TDF wysłało ankiety do 112 bibliotek narodowych, 147 stowarzyszeń fachowych, 36 właścicieli baz danych i 6 grup ekspertów, zorganizowanych dla istniejących już programów IFLA i UNESCO. Odpowiedzi na ankietę udzieliło 22,30% bibliotek narodowych, 14,30% stowarzyszeń, 22,20% właścicieli baz danych oraz 33,30% grup ekspertów. Biuro przygotowało także projekt publikacji pt. *International transfers of national MARC records; Guidelines for agreements relating to the transfer of national MARC records between National MARC Agencies*.

Do sierpnia 1987 r. przewiduje się zakończenie prac nad przeglądem wprowadzającym do działania programu TDF, zorganizowanie biura kliringowego dla bibliotek oraz wydanie 2 zeszytów *TDF Newsletter and Reporting*. Barięrom utrudniającym międzynarodowy przepływ danych został poświęcony artykuł: Martyn John *Transborder data flow. An introduction*. (*IFLA Journal* 1986 Vol. 12 nr 4 s. 318-321).

*IFLA Journal* 1986 Vol. 12 nr 4 s. 317-318.

#### AUTOMATYZACJA SŁUŻB PROWADZONYCH PRZEZ NARODOWE AGENCJE BIBLIOGRAFICZNE

Biuro International MARC Project znajdujące się w Bibliotece Niemieckiej (Deutsche Bibliothek, Frankfurt a. Main, RFN), przygotowując drugie wydanie publikacji *International guide to MARC databases and services*, wysłało w październiku 1985 r. ankietę do 117 narodowych agencji bibliograficznych z pytaniami nt. prowadzonych przez nie usług w formie taśm magnetycznych i służb online.

Do marca 1986 r. wpłynęły 63 odpowiedzi. Ich wstępna analiza przedstawia się następująco: 23 agencje lub ich odpowiedniki oferują co najmniej jedną edycję taśm magnetycznych z opisami bibliografii narodowej; 6 agencji świadczy usługi bieżące i retrospektywne z możliwością otrzymania wszystkich opisów lub ich wyboru; 7 agencji włącza do tych usług opisy z zagranicznych bibliografii narodowych; 20 agencji oferuje dostęp online do opisów bibliografii narodowych; 9 państw oferuje również dane z zagranicznych bibliografii. Z odpowiedzi na ankietę wynika, że 22 agencje bibliograficzne planują lub są w trakcie automatyzowania bibliografii narodowych.

*IFLA Journal* 1986 Vol. 12 nr 4 s. 299-300.

#### WŁASNOŚĆ INTELEKTUALNA A NOWE TECHNIKI

W kwietniu 1986 r. rząd W. Brytanii opublikował dokument *Intellectual property and innovation*, w którym przedstawił projekt zmian w prawie autorskim, uwzględniających postęp techniczny. Dokument dzieli się na dwie części: 1. *Prawa własności intelektualnej a innowacje*, która dotyczy patentów i projektów, 2. *Prawo autorskie a ochrona wykonawców*. W części tej zostały m.in. określone zasady nagrywania na taśmę materiałów audialnych, wideo i radiowych sposobem domowym, warunki nakładania podatków oraz zwalniania od nich, jeśli nagranie przeznaczone jest do celów prywatnych. Ustalono także warunki uprawniające do nagrywania materiałów oświatowych z audycji radiowych i wideo, kopiowania i rozpowszechniania audycji telewizyjnych (w tym telewizji satelitarnej). Termin wygaśnięcia praw autorskich (50 lat po śmierci autora) pozostawiono bez zmiany. Postanowiono również powołać Trybunał Prawa Autorskiego (Copyright Tribunal), który będzie rozstrzygał powstające wątpliwości.

*Aslib Information* 1986 Vol. 14 nr 6/7 s. 156-157.

## WŁĄCZANIE PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH DO SYSTEMU ISBN

Międzynarodowa Agencja ISBN (International Standard Book Numbering) w Berlinie Zach. informuje, że wszystkie agencje ISBN w 42 państwach włączyły do zadań systemu oznaczanie numerami ISBN programów mikrokomputerowych. Międzynarodowa Agencja ISBN zwraca się więc do wszystkich organizacji zajmujących się wydawaniem, nabywaniem i sprzedawaniem programów, które nie mają jeszcze numerów ISBN, do nawiązania z nią kontaktu. Obecnie już ponad 5000 wydawców i producentów programów mikrokomputerowych nadaje im ISBN.

*The Serials Librarian* 1986 Vol. 10 nr 3 s. 116-117.

## ZWALCZANIE PLEŚNI NA ZBIORACH ARCHIWALNYCH I BIBLIOTECZNYCH

Na zlecenie UNESCO IFLA przygotowuje opracowanie poświęcone przyczynom powstawania pleśni oraz metodom zapobiegającym ich rozwojowi.

*IFLA Journal* 1986 Vol. 12 nr 4 s. 376.

## TERMINAL DLA NIEWIDOMYCH

„Mówiący terminal” opracowany przez Uniwersytet Kalifornijski (Dział Automatyzacji Bibliotecznej) pozwoli studentom niewidomym i o osłabionym wzroku na bezpośrednie korzystanie z katalogu Biblioteki. Urządzenie składa się z klawiatury z dużymi literami i znakami brajla, monitora powiększającego druk oraz cyfrowego syntezatora mowy. Terminal jest połączony z katalogiem online zawierającym dane o 2 milionach książek i 500 000 tytułów czasopism. Jako urządzenie jeszcze prototypowe jest on bardzo drogi (10 000 dol. + koszty drukarki alfabetem brajla).

*Wilson Library Bulletin* 1986 Vol. 60 nr 5 s. 12.

## AUTOMATYZACJA BIBLIOTEKI WATYKAŃSKIEJ

Biblioteka Apostolica Vaticana zawarła umowę z firmą kanadyjską Geac Computer Corporation Limited o nabycie od niej bibliotecznego systemu informacyjnego. Obejmuje on automatyzację katalogowania, akcesji zbiorów i administrowania Biblioteką. System Geac zastąpi tradycyjną formę pracy, stosowaną w Bibliotece od czasów jej ufundowania w 1475 r. przez papieża Sykstusa IV.

Biblioteka Watykańska liczy obecnie ok. 2 mln jednostek bibliotecznych, w tym ok. 80 000 wol. rękopisów. W jej zbiorach znajdują się bezcenne zbiory graficzne, kartograficzne, materiały archiwalne, kolekcje monet, medali oraz muzeum sztuki sakralnej i świeckiej. Tylko 2200 uczonych otrzymało dotychczas roczne karty wstępu do Biblioteki, udostępnionej naukowcom od 1981 r. Personel Biblioteki liczy 78 osób.

*Program: Automated library and information systems* 1986 Vol. 20 nr 4 s. 428-429.

**Ważniejsze dostrzeżone błędy druku**  
**„Przegląd Biblioteczny”**  
z. 3/4 1986, z. 1/1987

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
<b>z. 3/4 1986</b>			
283	przypis 1 d.	S. Artel-Wierczyński	S. Vrtel-Wierczyński
295	21 g.	rezolucja KRN	rezolucja Sejmu
<b>z. 1/1987</b>			
2	1 d.	Congres	Congress
3	5 g.	PAS	AS
58	17 d.	rozważenia	rozważenie
71	26 d.	Czeskiej	Czechosłowackiej
73	3 i 6 d.	”	”
100	17 g.	zob. s. 99	zob. s. 100



## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

### Wydawnictwa zwarte

*Bibliografia prac Izabeli Nagórskiej 1948-1986.* Łódź 1986.

Erwin Marks: *Die Entwicklung des Bibliothekswesens der DDR.* Leipzig: VEB Bibliographisches Institut 1985.

*Die Nutzerschulung der Studenten als Aufgabe der Bibliotheks- und Informationseinrichtungen — Bestandteil der Befähigung der Studenten zu effektivem Selbststudium.* Berlin: Universitätsbibliothek 1986.

### Wydawnictwa ciągłe

*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* R. 34 1986 nr 1-2.

*Čitatel* R. 35 1986 čis. 12.

*ECSSID Bulletin* Vol. 8 1986 nr 3.

*Inspec Matters* 1986 nr 47.

*Knižnice a vedecké informácie* R. 18 1986 čis. 6.

*Książka i Czytelnik* 1986 z. 3.

*Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik* 1986 H. 7, 8, 10.

*Mitteilungen und Materialien* 1986 Jg. 24 H. 6.

## AUTORZY

- Maria DEMBOWSKA, prof. dr hab. —  
Andrzej JOPKIEWICZ, mgr — Centralna Biblioteka Statystyczna  
Jadwiga KOŁODZIEJSKA, prof. dr hab. — Biblioteka Narodowa IKiCz  
Józefa KORNECKA, mgr —  
Krystyna MUSZYŃSKA, mgr — Biblioteka Narodowa  
Ewa NIEZBECKA, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie  
Janina PELCOWA, dr — Biblioteka PAN w Warszawie  
Józef PODGÓRECZNY —  
Krystyna ROHOZIŃSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu  
Elżbieta SŁODKOWSKA, dr — Biblioteka Narodowa IKiCz  
Krystyna SULWIŃSKA, mgr — Zespół Szkół Zawodowych im. Oskara Langego  
w Chorzowie  
Hanna TADEUSIEWICZ, doc. dr hab. — Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Nauko-  
wej UŁ  
Zbigniew ZMIGRODZKI, doc. dr hab. — Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej  
UŚ  
Kronikę krajową oprac.  
Hanna ZASADOWA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie  
Kronikę zagraniczną oprac.  
Mirosława KOCIEŃKA, mgr — Biblioteka Narodowa  
Tłumaczenia angielskie  
Krystyna RABIŃSKA, mgr

## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje (do 10 s. maszynopisu), sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

*Przegląd Biblioteczny* drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.



Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1987.  
Nakład 5250 egz. Objętość ark. wyd. 13,70, ark. druk. 7,25 + 2,25,  
wkładka, ark. A<sub>1</sub>—13. Oddano do drukarni 1987.02.24. Podpisano do  
druku 1987.11.26. Druk ukończono w grudniu 1987.. Wrocławska  
Drukarnia Naukowa. Zam. 122/87 — C-7. Cena zł 170,—



## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

### Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch” w terminach: do 10 października na I półrocze oraz cały rok następny i do 1 czerwca na II półrocze r.b.

Cena prenumeraty rocznej	zł 680,—
Cena prenumeraty półrocznej	zł 340,—

#### Sprzedaż numerów bieżących:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział NBP w Warszawie.

#### Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:

w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław

Cena zł 170,—

Zeszyt monograficzny 3/4 1987 poświęcony będzie problemom zawodu bibliotekarskiego. Zawiera *Forum dyskusyjne* z udziałem: **L. BILIŃSKIEGO, J. BURAKOWSKIEGO, J. KOŁODZIEJSKIEJ, I. KOWALIK, J. MAJA i A. MEŻYŃSKIEGO.** Artykuły m.in.: **J. KOŁODZIEJSKIEJ, Z. ŻMIGRODZKIEGO, J. ĆWIEKOWEJ, J. DUNINA.**

Indeks 37077